

0240/1997.-4

# PORADNIK JĘZYKOWY

PL ISSN 0551-5343  
INDEKS 369616

WYDAWNICTWA UNIWERSYTETU  
WARSZAWSKIEGO  
WARSZAWA 1997

4

(543)

**Redaktor i przewodniczący Komitetu Redakcyjnego  
prof. dr hab. Halina Satkiewicz**

**Komitet Redakcyjny**

Prof. dr Jan Basara, prof. dr Barbara Falińska, dr Magdalena Foland-Kugler,  
mgr Anna Józwiak, prof. dr hab. Andrzej Markowski,  
prof. dr Leszek Moszyński (Gdańsk), prof. dr hab. Halina Satkiewicz,  
prof. dr Andrzej Stępczowski, prof. dr Teresa Skubalanka (Lublin)

Sekretarz Redakcji: — p.o. dr Wanda Decyk

Redaktor techniczny: Elżbieta Czajkowska

Korektor: Krystyna Ostrowska

**TREŚĆ NUMERU**

<i>Irena Szczepankowska</i> : O niektórych sposobach wskazywania tematu wypowiedzi w różnych odmianach polszczyzny .....	1
<i>Marek Marszałek, Jolanta Mędelka</i> : O języku podręczników dla polskich szkół na radzieckiej Litwie .....	8

**BIBLIOGRAFIA**

<i>Krystyna Długosz-Kurczabowa, Władysław Kupiszewski, Małgorzata Majewska, Iza Winiarska</i> : Przegląd polskich prac językoznawczych ogłoszonych drukiem w roku 1996 .....	25
--	----

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

<i>W.P.</i> : Sprawozdanie z I posiedzenia plenarnego Rady Języka Polskiego z dnia 10 grudnia 1996 r. ....	66
Projekt Ustawy o języku polskim .....	68

**RECENZJE**

<i>Halina Horodyska</i> : Jan Krop, Józef Twardzik, Józef Pilch, Jadwiga Wronicz, <i>Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego</i> , Wisła, Ustroń 1995 .....	73
<i>Małgorzata Bryja</i> : Marek Skierkowski, Dorota Mondel, <i>Xięga imion</i> , Wrocław 1995 ....	76

**OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW**

<i>H.S.</i> : Kłopotów z liczebnikami ciąg dalszy .....	79
---	----

Wydanie dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych  
Redakcja: 00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4, tel. 625-43-50

Druk i oprawa: Zakład Graficzny UW, zam. 724/97



# PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901 PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO  
ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

0240



Irena Szczepankowska

## O NIEKTÓRYCH SPOSOBACH WSKAZYWANIA TEMATU WYPOWIEDZI W RÓŻNYCH ODMLANACH POLSZCZYZNY

Jedną z zasadniczych trudności przekładu mowy na tekst pisany jest zastosowanie takich środków językowych, które pozwoliłyby odbiorcy zinterpretować — zgodnie z intencją nadawcy — aktualne rozczłonkowanie wypowiedzi<sup>1</sup>. W języku mówionym wykorzystuje się w tym celu przede wszystkim środki prozodyczne: pauzy, intonacje, akcent logiczny. Zdanie *Jan zgadza się z Piotrem* może zatem reprezentować prymarną strukturę tematyczno-rematyczną, jeśli jest wypowiedziane bez pauzy i akcentu kontrastownego, a więc jeśli po pierwszym nieakcentowanym argumencie wskazującym przedmiot wypowiedzi (temat) następuje wyrażenie predykatywne charakteryzujące ów przedmiot (remat) i stanowiące zarazem ośrodek frazy intonacyjnej. Jeśli jednak zdanie o takim samym szyku wymówimy z cezurą po pierwszym akcentowanym wyrażeniu argumentowym, wówczas to właśnie pierwszy argument będzie zarazem rematem, a predykat z drugim argumentem ulegnie tematyzacji: (R) *Jan* (T) *zgadza się z Piotrem*. Taką wypowiedź można wyeksplikować następująco: „Jeśli chodzi o to, kto zgadza się z Piotrem, to Jan się zgadza”. Aby oddać funkcję suprasegmentalnych wskaźników aktualnego rozczłonkowania wypowiedzi mówionej musimy zatem w tekście pisanym zastosować tzw. *phrases clivées*, czyli konstrukcje ramowe — dodatkowe wyznaczniki frazeologiczne, podobnie jak w innych językach europejskich (por. np. franc. *C'est Jean qui est d'accord avec Pierre*). Samo operowanie szykiem nie wystarcza, nawet w językach słowiańskich, w których nie został on wykorzystany do porządkowania pozycji: zda-

<sup>1</sup> Teoretyczne problemy związane z tzw. strukturą tematyczno-rematyczną są rozważane m.in. w pracach: V. Mathesius, *O tak zwanym aktualnym rozczłonkowaniu zdania*, [w:] *O spójności tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1971; F. Daneš, *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu*, [w:] *Tekst i język. Problemy semantyczne*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1974; A. Bogusławski, *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*, Warszawa 1977; R. Huszcza, *Tematyczno-rematyczna struktura zdania w języku polskim*, „Polonica” 6, 1980.



nie *Z Piotrem zgadza się Jan* nie usuwa możliwości dwojakiej interpretacji jego struktury tematyczno-rematycznej w procesie dekodowania tekstu przez odbiorcę. To właśnie względna swoboda szyku w zdaniu polskim sprawia, że modyfikacje struktury komunikatywnej bądź ekspresywno-impresywniej, wynikające z inwersji, nie są jednoznaczne<sup>2</sup>. Jest to zarazem bodziec dla piszących do tworzenia dodatkowych — charakterystycznych właśnie dla języka pisanego — składniowo-frazeologicznych wskaźników tematu wypowiedzi.

Wyrazistym sposobem tematyżacji określonego składnika wypowiedzi jest konstrukcja, znana już od średniowiecza i nazwana przez badaczy „nominativus pendens”<sup>3</sup>. Polega ona na antycypacji, tj. wysunięciu na początek zdania podmiotu lub dopełnienia (przeważnie nazwy w mianowniku) dublowanego w dalszym kontekście przez zaimek anaforyczny lub osobowy, który dostosowuje się syntaktycznie do pozostałych składników wypowiedzi, podczas gdy antycypowana nazwa znajduje się jakby poza granicami struktury predykato-argumentowej (choć zazwyczaj nie jest nawet od niej oddzielona żadną pauzą), por.: *Ta kobieta ona przyszła* i *Ta kobieta nie ma jej tu*. Już od XVII wieku użycie tego typu konstrukcji zanika w tekstach literackich, pozostają one jednak do dziś w języku mówionym<sup>4</sup> i w gwarach<sup>5</sup>. Jest to niezwykle częsty i funkcjonalny sposób strukturalizowania myśli w sytuacji bezpośredniego reagowania na rzeczywistość i jednoczesnego relacjonowania tych reakcji. Z właściwym sobie wyczuciem ekspresywniej funkcji kolokwializmów wykorzystała ten zabieg stylizacyjny poetka W. Szymborska w wierszu pt.: „Terrorysta, on patrzy”<sup>6</sup>.

Bomba wybuchnie w barze trzynasta dwadzieścia.  
Teraz mamy dopiero trzynastą szesnaście.  
Niektórzy zdążą jeszcze wejść,  
Niektórzy wyjść.

Terrorysta już przeszedł na drugą stronę ulicy.  
Ta odległość go chroni od wszelkiego złego  
no i widok jak w kinie:

<sup>2</sup> Na temat roli szyku jako wykładnika podziału tematyczno-rematycznego w zdaniu polskim pisze R. Huszcza w artykule *Tematyczno-rematyczna struktura zdania w językach różnych typów*, [w:] *Tekst w kontekście*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław-Kraków 1990, s. 60-68.

<sup>3</sup> Zob.: H. Safarewiczowa, *Cechy języka potocznego w Odrodzeniu w Polsce*, t. 3, cz. 2, Warszawa 1962, s. 28; A. Wierzbicka, *System składniowo-stylistyczny prozy polskiego renesansu*, Warszawa 1966, s. 185-188; K. Pisarkowa, *Historia składni języka polskiego*, Wrocław 1984, s. 166.

<sup>4</sup> Zob.: K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wrocław-Gdańsk 1975, s. 48.

<sup>5</sup> Zob.: N. Perczyńska, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic)*, Wrocław-Gdańsk 1975, s. 50.

<sup>6</sup> W. Szymborska, *Widok z ziarnkiem piasku. 102 wiersze*, Poznań 1996, s. 87-88.



Kobieta w żółtej kurtce, ona wchodzi.  
Mężczyzna w ciemnych okularach, on wychodzi.  
Chłopaki w dzinsach, oni rozmawiają. Trzynasta siedemnaście i cztery sekundy.  
Ten niższy to ma szczęście i wsiada na skuter,  
a ten wyższy to wchodzi.

Trzynasta siedemnaście i czterdzieści sekund.  
Dziewczyna, ona idzie z zieloną wstążką we włosach.  
Tylko że ten autobus nagle ją zasłania.

Trzynasta osiemnaście.  
Już nie ma dziewczyny.  
Czy była taka głupia i weszła, czy nie,  
to się zobaczy, jak będą wynosić.

Trzynasta dziewiętnaście.  
Nikt jakoś nie wchodzi.  
Za to jeszcze wychodzi jeden gruby łysy.  
Ale tak, jakby szukał czegoś po kieszeniach i  
o trzynastej dwadzieścia bez dziesięciu sekund  
on wraca po te swoje marne rękawiczki.

Jest trzynasta dwadzieścia.  
Czas, jak on się wlecze.

Już chyba teraz.  
Tak, teraz.  
Bomba, ona wybucha.

Żeby uwydatnić funkcję takiego sposobu kształtowania struktury wypowiedzi, spróbujmy wyobrazić sobie protokół policyjny, w którym już z pewnego dystansu i za pomocą reguł właściwych odmianie pisanej języka relacjonuje się to samo zdarzenie: „Jeśli chodzi o kobietę, która miała na sobie żółtą kurtkę, to — według relacji świadków — weszła ona do baru tuż przed wybuchem bomby, co się zaś tyczy mężczyzny w ciemnych okularach, to wiadomo, że wyszedł z niego kilka sekund przed tragicznym wydarzeniem i być może zdążył się oddalić. Co do dziewczyny z charakterystyczną zieloną wstążką we włosach, która około siedemnastej przechodziła w pobliżu baru, to świadek nie jest pewien, czy do niego weszła; być może ujawni to wstępna analiza znalezionych szczątków...” itd. Zawartość i rozczłonkowanie informacyjne obu relacji — poetyckiej i urzędowej — jest podobne, ale różnice stosowanych wskaźników tematu presuponują zupełnie odmienną sytuację komunikacyjną, inny stosunek mówiącego do przedstawianych wydarzeń, inny czas relacji.

Niezgodność między formą fleksyjną antycypowanego wyrażenia tematycznego a jego funkcją składniową, czyli niepełna korelacja tematu z częścią rematyczną (a właściwie pośrednia — poprzez zaimek anaforyczny), spowodowała zapewne ograniczenie użycia konstrukcji „nominativus



pendens" do języka potocznego już w XVIII wieku<sup>7</sup>, kiedy to ukształtował się złożony system hipotaktycznego scalania relacji semantycznych, wymagający w pełni skorelowanych mechanizmów spójnościowych.

Operowanie szykiem, właściwie zarówno mówionej, jak i pisanej odmianie języka, jest — jak już zauważyliśmy — niewystarczające, zwłaszcza gdy chodzi o wskazanie tematu pełniącego zarazem funkcję podmiotu zdania. Zgodne z wymogami spójności tekstowej pozostawienie podmiotu w pozycji inicjalnej, czyli neutralnej składniowo, „osłabia” jego funkcjonalną wyrazistość jako tematu wypowiedzi, służącego zazwyczaj nie tylko wskazaniu określonego obiektu, ale zarazem przeciwstawieniu go innym potencjalnym obiektom. W języku potocznym używa się słowa *to* w roli partykuły wzmacniającej predykat i zarazem wyodrębniającej temat wypowiedzi. W zdaniu *Piotr to się boi* pominięcie słowa *to* nie spowoduje zmiany wartości informacyjnej wypowiedzi, ale zaktualizuje możliwość dwojakiego odczytania jej perspektywy funkcjonalnej: w zdaniu *Piotr się boi* pierwszy argument może być tematem wypowiedzi albo rematem w zależności od akcentu logicznego. Taką dwuznaczność usuwa również użycie *to* w pozycji poprzedzającej podmiot: *To Piotr się boi*, ale taki szyk zmienia funkcję podmiotu z tematycznej na rematyczną; zdanie to można wyeksplikować następująco: „Jeśli chodzi o to, kto się boi, to Piotr się boi”<sup>8</sup>. Wskazywanie tematu poprzez umieszczenie zaimka *to* w postpozycji spotykamy często w języku potocznym. Ściśle rzecz biorąc mamy tutaj do czynienia ze wskazaniem rematu (partykuła *to* jest jego częścią), ale z binarnego charakteru aktualnego rozczłonkowania wypowiedzi wynika — jak słusznie stwierdza R. Huszcza — że „w dowolnym zdaniu dwuczłonowym, złożonym z elementów A i B, wykładnik tematycznej funkcji członu A jest zarazem pośrednim wykładnikiem rematycznej funkcji członu B i odwrotnie”<sup>9</sup>. W tekstach gwarowych z Łomżyńskiego, zapisanych przez H. Sędziakową<sup>10</sup> znajdujemy wiele przykładów wskazywania tematu za pomocą partykuły *to*, przy czym antycypacji podlegają różne składniki wypowiedzi: podmiot, dopełnienie, okolicznik (także w postaci rozwiniętych wyrażen i zwrotów), np.: *Vuzek to do vozeńa tak'ix żeći...* (207), *Vojna, to ja nie pamientam ktorego to roku byuo* (205), *Mrie to wujek opawadau...* (193), *Lużom myodym to żyće tera* (60), *Ō straxax tom suysaŭa od gospodaża tak'ego* (194), *F caŕe vojny to maŭam pŕeżyća, pańe* (200), *A za tamtego, za tamtei niemieck'ej vojny to maŭam zaledŭe ŕesnaŕće* (182). Partykuła *to* zwykle poprzedza grupę orzeczenia, które tym samym należy do części rematycznej; zdarza się jednak (chyba tylko w mowie ludowej), że za pomocą tej partykuły sygnalizowana jest rematyczność samego

<sup>7</sup> Piszę na ten temat w artykule: *Z różnic między językiem potocznym a literackim XVIII wieku: składniowo-frazeologiczne wskaźniki tematu wypowiedzi* (w druku).

<sup>8</sup> O wpływie partykuły *to* na strukturę tematyczno-rematyczną zdania pisze m.in.: R. Huszcza, *Tematyczno-rematyczna struktura zdania w językach różnych typów...*, s. 67.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>10</sup> H. Sędziak, *Łomżyńskie teksty gwarowe*, Łomża-Kielce 1996; wszystkie cytaty gwarowe opatrzone numerem strony (w nawiasie) pochodzą z tego zbioru.



tylko okolicznika: *I później pšyjjexau to as s Poznańa ten kawaler* (334). W polszczyźnie potocznej regułą jest w takim przypadku przenoszenie okolicznika na pozycję inicjalną i (ewentualnie) poprzedzanie go partykułą: *To aż z Poznania przyjechał ten kawaler*. Antycypowany temat ma często charakter strukturalny, anaforyczny: jest przywołaniem, powtórzeniem tematu już wcześniej wysuniętego w rozmowie, a także w opowiadaniu, jeśli jest skierowane bezpośrednio do odbiorcy, który odwołuje się do wspólnej jemu i nadawcy wiedzy o świecie poprzez antycypowanie wyrażenia przywołujących ją jako punkt wyjścia nowych informacji. W tekstach gwarowych jest to zazwyczaj nawiązywanie do wcześniejszego pytania lub stwierdzenia eksploratora. Informator powtarza pytanie, ale przeważnie w postaci ograniczonej do najważniejszego składnika, zerując pozostałe elementy, np. *Wesele, no to u nas byu i:ny zuycaj* (196) jako odpowiedź na pytanie: „Jak się odbywało wesele?” Trzeba przy tym odróżnić takie wypowiedzi, w których to pierwsze antycypowane wyrażenie jest wymawiane z intonacją rosnącą (pytającą), po czym następuje pauza (w zapisie sygnalizowana zazwyczaj przez znak zapytania), od tych, w których brak jest akcentu kontrastownego i cezury po wyrażeniu tematycznym. Wydawałoby się, że jedynie w tym drugim przypadku można mówić o antycypacji tematu w obrębie jednej struktury informacyjnej, podczas gdy w pierwszym mamy do czynienia z dwoma różnymi wypowiedziami o właściwej każdej z nich perspektywie funkcjonalnej, zwłaszcza że niekiedy pytanie powtórzone jest w całości, np.: *A co še stauo mojemu męžovi? To tego, to ja pańi opovem i tego...* (206). Jednakże, gdybyśmy chcieli przełożyć taką wypowiedź na tekst pisany, zastosowalibyśmy ramę metatekstową wprowadzającą pytanie jako temat, o którym orzeka się w odpowiedzi: „Jeśli chodzi o to, co się stało mojemu mężowi, to ja pani opowiem”. Taką eksplikację rozczłonkowania struktury informacyjnej wypowiedzi gwarowej sugeruje zaimek *to*, który jest leksykalnym wykładnikiem spójności wypowiedzenia mimo kontrastownej intonacji i pauzy. Powtórzone przez informatora pytanie ma bardziej autonomiczny status, gdy w odpowiedzi jeszcze raz pojawia się wyrażenie tematu, a partykuła *to* pełni jedynie funkcję wskaźnika, np.: *Pauonck'i, pauonck'i, ax pauonck'i, zaras, zaras. Ano pauonk'i to do vaznyx žecy uzywal'i* (207), *K'edy vež zauozona? Tego to ja nie povem, pańi* (264), *Vojnŷ? Vojnŷ, to byuo čšy vojny* (79).

W języku potocznym, zwłaszcza w gwarze, mamy do czynienia ze szczególnym sposobem sygnalizowania tematycznego charakteru orzeczenia: antycypuje się bezokolicznik tego samego czasownika, który stanowi remat wyrażony formą osobową: *jeść to jat, ale nie xcau nič moúić; suyseć to suyisy, ale nie moúić*; niekiedy partykuła jest pomijana: *rozumieć fšystko rozumie*<sup>11</sup>. N. Perczyńska, podając przykłady takich konstrukcji w wypowiedziach Mazowszan, stwierdza, że „wprowadzenie redundantnego bezokolicznika podkreśla, akcentuje ważkość orzeczenia”<sup>12</sup>. Z punktu widzenia teorii aktualnego rozczłonkowania wypowiedzi możemy także stwierdzić, że mamy tu do czynienia z wyraźną tematyzacją predykatu, najczęściej przeciwsta-

<sup>11</sup> Przykłady zaczerpnęłam z własnych tekstów gwarowych z Łomżyńskiego.

<sup>12</sup> N. Perczyńska, *op. cit.*, s. 36.



wionego innemu składnikowi werbalnemu zdania. Testując tego typu wypowiedzenia za pomocą metatekstowych frazeogramów, można by ich zawartość komunikatywną wyeksplikować następująco: „Jeśli chodzi o tę czynność, to powiem, że ją wykonuję, ale wiedz, że nie wykonuję innej”.

Przeniesienie jakiegoś składnika zdania na pozycję inicjalną bywa wystarczającym warunkiem jego tematyzacji, gdy antycypowane wyrażenie jest oddzielone od wyrazów, z którymi jest bezpośrednio związane pod względem składniowym, a więc gdy inwersji towarzyszy naruszenie ciągłości związków bezpośrednich, jak to się często zdarza w tekstach gwarowych: *Voľnof pšezý-ujem čšy* (54), *Synof mam v Gdańsku dvux* (56), *Ten rok nie vadomo, iak'i berže* (79), *Ubrać nie máuam še f co* (87). Konstrukcje takie — naturalne w języku potocznym, mające oparcie w polskiej prozie retorycznej wzorowanej na składni łacińskiej — już od XVIII wieku przestawały stanowić wzorzec kształtowania wypowiedzi w języku pisanim<sup>13</sup>. Chociaż szyk można uznać za główny wykładnik struktury tematyczno-rematycznej w polszczyźnie<sup>14</sup>, to trzeba zarazem podkreślić, że istnieją pewne różnice — między poszczególnymi odmianami języka — w zakresie reguł tzw. szyku kanonicznego, a tym samym — różnice w wykorzystaniu porządku składniowego do komunikowania struktury tematyczno-rematycznej. W potocznej polszczyźnie mazowieckiej pozostającej pod wpływem gwary ludowej bardzo częste jest na przykład umieszczanie przydawki dopełniaczowej przed określanym rzeczownikiem: *To byu curk'i maš; Żony brat nie pšyjexau*, podczas gdy w języku literackim taki szyk byłby nacechowany: uznalibyśmy, że mówiący sygnalizuje w ten sposób rematyczność przydawki. Równie częste jest umieszczanie przydawki charakteryzującej w postpozycji (*On byu muynaž dobry*), ale bez akcentu logicznego, który świadczyłby o uwydatnieniu jej rematycznego charakteru. W wypowiedziach potocznych podmiot bywa nierzadko poprzedzany przez orzeczenie, które zachowuje status rematu, podczas gdy w starannej polszczyźnie prepozycja orzeczenia zwykle sygnalizuje jego tematyczny charakter.

Operowanie szykiem jest — jak już zauważyliśmy — znacznie swobodniejsze w wypowiedziach potocznych niż w tekstach pisanych, w których porządek składniowy nie może być rażąco naruszany na rzecz aktualnego porządku informacyjnego. Dlatego też typowo kolokwialne sposoby wskazywania tematu są w starannej polszczyźnie zastępowane przez wskaźniki segmentalne, regularne zestawienia zaimkowe: wyrażenie wskazujące to, o czym orzeka się w wypowiedzi, jest wysunięte na pozycję inicjalną i ujęte w pewną ramę metatekstową, dzięki której jest skorelowane z częścią rematyczną. W XVIII wieku występują już — stosowane w tej funkcji do dzisiaj — wyrażenia: *co do... to, jeśli chodzi o... to, co się tyczy... to* i in., dla których wzorcem mogły być francuskie zapowiedniki tematu: *s'il s'agit de..., quant à..., à propos de...* (ostatnie wyrażenie upowszechniło się w polszczyźnie

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat — w artykule: I. Szczepankowska, *Z różnic...*

<sup>14</sup> Dotyczy to również języka mówionego, w którym intonacja i pauzy pełnią jedynie funkcję wykładników pomocniczych, jak przekonująco argumentuje R. Huszcza w artykule *Tematyczno-rematyczna struktura w językach różnych typów...*, s. 67.



potocznej). A. Wierzbicka przypisuje takim sygnalizatorom tematu wypowiedzi korelat semantyczny w postaci metatekstowego komunikatu: „Powiem (chcę mówić) o...”<sup>15</sup>, zwracając uwagę, że są one typowe dla tekstów o charakterze dość abstrakcyjnym, zintelektualizowanym<sup>16</sup>. Rzeczywiście, w mowie potocznej pojawiają się one rzadko; ich funkcję pełnią nadal przede wszystkim: szyk inicjalny (z konstrukcją „nominativus pendens”) i intonacje, a także partykuła *to*, która wskazuje reumat i tym samym wyodrębnia część tematyczną wypowiedzi. Metatekstowe elementy sygnalizujące aktualne rozczłonkowanie komunikatu zapobiegają zneutralizowaniu opozycji między członami, co często zdarza się w odbiorze tekstu mówionego, którego nadawca posługuje się głównie suprasegmentalnymi wykładnikami struktury tematyczno-rematycznej<sup>17</sup>. Charakterystyczne dla pewnych odmian stylistycznych języka literackiego jest także częste wykorzystywanie strony biernej (dopełnienie bliższe czasownika w stronie czynnej staje się wówczas podmiotem i zarazem tematem wypowiedzi), rzadko pojawiającej się w języku potocznym.

Dokładne omówienie procesu kształtowania się formalnych wykładników struktury tematyczno-rematycznej w różnych odmianach i stylach polszczyzny wymagałoby oczywiście szerszych analiz, które zaledwie sygnalizuję niniejszymi uwagami. Interesujące byłoby także prześledzenie sposobów wyznaczania obu członów wypowiedzi w aspekcie ich zróżnicowania geograficznego i historycznego.

---

<sup>15</sup> A. Wierzbicka, *Metatekst w tekście*, [w:] *O spójności tekstu*, red. M.R. Maye-nowa, Wrocław-Gdańsk 1971, s. 112.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 111.

<sup>17</sup> Zob.: R. Huszcza, *O pewnych uniwersaliach w tematyczno-rematycznej strukturze zdania*, [w:] *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska i E. Janus, Wrocław-Łódź 1983, s. 121-122.

Marek Marszałek  
Jolanta Mędelska

## O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE

Powojenna kulturalna polszczyzna wileńska dopiero przed kilkoma laty stała się przedmiotem systematycznych badań językoznawczych. Niewątpliwie warunkiem powodzenia podjętych studiów jest w tym wypadku rozmaitość wykorzystywanych źródeł. Tymczasem zdecydowana większość opublikowanych dotąd analiz dotyczy języka polskiej prasy wydawanej w Wilnie<sup>1</sup>. Inne źródła wiedzy o stanie współczesnej polszczyzny na Litwie są także brane pod uwagę, na razie jednak tylko w niewielkim stopniu. Spośród ważniejszych prac trzeba tu wymienić dwie rozprawki traktujące o języku osobniczym<sup>2</sup>, kilka artykułów będących m.in. plonem bezpośredniej obserwacji zachowań językowych Polaków z Wilna i Wileńszczyzny<sup>3</sup>, doniesienia

<sup>1</sup> Por. m.in.: I. Masojć, *O wpływie składni rosyjskiej na współczesną polszczyznę wileńską (na materiale „Czerwonego Sztandaru”)*, „Poradnik Językowy” 1990, nr 2, s. 123-128; J. Sordyl, W. Witkowski, *Elementy obcojęzyczne w polszczyźnie „Czerwonego Sztandaru” i „Kuriera Wileńskiego” (1989-1990)*, „Slavia Orientalis” XLII, 1993, nr 2, s. 345-349; J. Mędelska, *Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz 1993; tejże, *Zmiany w polszczyźnie wileńskiej prasy w latach 1945-1979 (Zamierzenia badawcze)*, „W Kręgu Kultury”, [Wilno] 1996, nr 1/2 (10/11), s. 61-84; H. Bartwicka, J. Mędelska, *„Może się pan na mnie położyć”... Słowniczek dyferencjalny współczesnego północnokresowego dialektu kulturalnego i języka ogólnopolskiego*, Bydgoszcz 1995; J. Joachimiak, *Послевоенные русизмы в вильнюсском журнале для женщин за 1976 год*, Toruń 1996.

<sup>2</sup> Z. Kurzowa, *Język polski na Litwie i Białorusi. I. Język Michała Wołosewicza — współczesnego polskiego pisarza ludowego*, [w:] J. Rieger, W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. V. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s. 165-184; J. Mędelska, *Język Jana Ciechanowicza. Przyczynek do dziejów polszczyzny na radzieckiej Litwie*, Bydgoszcz 1996.

<sup>3</sup> Por. m.in.: Z. Kurzowa, *Świadomość językowa i poglądy współczesnych Polaków litewskich na ich język*, „Przegląd Polonijny” XIV, 1988, nr 1, s. 75-96; A. Nagórko, *Wpływy rosyjskie na język polskiej inteligencji wileńskiej*, [w:] H. Kubiak, T. Paleczny, J. Rokicki, M. Wawrykiewicz (red.), *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Warszawa-Wrocław-Kraków 1992, s. 139-147; B. Bartnicka, *Regionalizmy w mowie młodzieży z Wileńszczyzny*, [w:] B. Bartnicka (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia. Różnice w mowie pokoleń*, Łomża-Warszawa 1993, s. 105-113; I. Masojć, *O pewnych różnicach leksykalnych we współczesnej polszczyźnie młodzieży wileńskiej*, [w:] J. Rieger (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. VIII. Warszawa 1995, s. 167-177;



o błędach w polszczyźnie uczniów wileńskich szkół<sup>4</sup>, a także analizy osobliwości językowych w mowie Polaków ze Wschodu przyjeżdżających na studia do kraju<sup>5</sup>.

Poza zasięgiem językoznawców pozostają jeszcze podręczniki dla polskich szkół w Wilnie i na Wileńszczyźnie, zainteresowanie zaś nimi innych badaczy ogranicza się do analizowania przekazywanych treści oraz obudowy ideologicznej<sup>6</sup>. Tymczasem polskie podręczniki mogą okazać się bardzo specyficznym i cennym źródłem informacji o powojennej polszczyźnie wileńskiej.

Ani wczesnopowojenne, samorzutnie odrodzone polskie szkoły<sup>7</sup>, ani też tzw. stalinowska sieć polskojęzycznych szkół, utworzona w początkach

też, *Kształtowanie się rodzaju męskoosobowego w języku polskim na Wileńszczyźnie*, [w:] B. Janowska, J. Porayski-Pomsta (red.), *Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów, Warszawa 14-16 września 1995 r.*, t. 1, s. 72-79; *też, Czynniki kształtujące świadomość językową Polaków na Litwie po drugiej wojnie światowej*, [w:] J. Rieger (red.), *Język polski dawnych Kresów Wschodnich I*, Warszawa 1996, s. 25-45; J. Porayski-Pomsta, *Z badań nad mową polską w rodzinach etnicznie mieszanych w Wilnie. Postawa emocjonalna mówiącego a interferencja*, [w:] B. Janowska, J. Porayski-Pomsta (red.), *Język polski...*, t. 1, s. 99-105.

<sup>4</sup> J. Wójtowiczowa, *Kłopoty z trybem przypuszczającym (materiały do pracy pozalekcyjnej w zakresie korekty języka na Wileńszczyźnie i gdzie indziej)*, „Ojczyzna-Polszczyzna” 1992, nr 2, s. 42-45; T. Michajłowicz, *Nauczanie języka polskiego na Wileńszczyźnie*, [w:] J. Mazur (red.), *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt. „Metodyka nauczania języka polskiego dla Polaków ze Wschodu i Polonii (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. roku zerowego)”*, Lublin 1993, s. 195-202; H. Gasperska, *Niektóre aspekty kształcenia sprawności językowych uczniów w szkołach Wileńszczyzny*, [w:] J. Mazur (red.), *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt. „Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polonii i Polaków ze Wschodu” zorganizowanej wspólnie z Polonijnym Centrum Nauczycielskim w Lublinie*, Lublin 1995, s. 147-154.

<sup>5</sup> B. Guziuk-Świca, A. Laskowska-Mańko, *Frazeologia języka polskiego w nauczaniu Polaków ze Wschodu*, [w:] J. Mazur (red.), *Kształcenie...*, s. 125-136; B. Krucka, *Rusycyzmy składniowe w języku Polaków ze Wschodu na tle polsko-rosyjskich kontrastów językowych*, [w:] J. Mazur (red.), *Kształcenie...*, s. 115-123; *też, Błędy frazeologiczne w języku Polonii ze Wschodu*, [w:] B. Janowska, J. Porayski-Pomsta (red.), *Język polski...*, t. 1, s. 62-71;

<sup>6</sup> Por. m.in.: G. Błaszczuk, *Polacy na Litwie. Zarys problematyki historycznej i współczesnej*, „Przegląd Wschodni” 1991, t. 1, nr 1, s. 158; A. Kopruckowniak, *Kilka uwag o polskojęzycznych podręcznikach szkolnych na Litwie po II wojnie światowej*, Białystok 1992.

<sup>7</sup> O początkach polskiego szkolnictwa na radzieckiej Litwie zob.: A. Srebrakowski, *Szkolnictwo polskojęzyczne na Litwie w latach 1944-1991*, [w:] J. Mazur (red.), *Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt. „Stan i problemy kształcenia młodzieży polonijnej (ze szczególnym uwzględnieniem Wschodu)”*, Lublin 1992, s. 56. Por. też: R. Brazis, *Zarys stanu oświaty, nauki i kultury polskiej na Litwie w latach 1939-1989*, „Kurier Wileński” 1990, nr 71; „Czerwony Sztandar” 1960, nr 306, s. 4; E. Trela, *Edukacja dzieci polskich w Związku Radzieckim w latach 1941-1946*, Warszawa 1983, s. 16.



szóstego dziesięciolecia<sup>8</sup>, nie mogły posługiwać się podręcznikami wydawanymi w Polsce. W pierwszych latach powojennych polscy uczniowie i ich nauczyciele musieli korzystać z podręczników wydawanych po polsku we Lwowie. Przygotowywało je ukraińskie wydawnictwo „Radińska Szkoła”. Drukowano tylko podręczniki dla szkoły siedmioletniej, bynajmniej nie wszystkie, a ich poziom merytoryczny pozostawiał wiele do życzenia<sup>9</sup>. W tej sytuacji niektórzy nauczyciele radzili sobie, korzystając także z przedwojennych podręczników, wcześniej ocenzonego, kompilując i powielając własne podręczniki, część zaś uczniów musiała się posługiwać książkami rosyjskimi lub litewskimi<sup>10</sup>.

Dopiero w r. 1951 przy Państwowym Wydawnictwie Literatury Pedagogicznej Litewskiej SRR została powołana do życia redakcja podręczników w języku polskim. Wydawnictwo to gruntownie przerobiło stare podręczniki lwowskie i wydało wiele nowych. Początkowo redakcja nie miała własnych autorów, później podjęli z nią współpracę niektórzy polscy nauczyciele z Wilna i Wileńszczyzny. Liczne podręczniki tłumaczono z języka rosyjskiego. Jak deklarował J. Grodziński, kierownik polskiej redakcji wydawnictwa „Świesa”, „[...] dążymy do tego, aby przekłady możliwie najściślej oddawały treść oryginału, jednocześnie zaś, aby były one poprawne pod względem stylistycznym i literackim”. J. Grodziński zapewniał także: „Dążymy do tego, aby w podręcznikach znalazły szerokie odbicie takie tematy, jak osiągnięcia narodu radzieckiego na polu budownictwa pokojowego, walka o pokój na całym świecie, bohaterska przyjaźń narodu radzieckiego i polskiego”<sup>11</sup>. Wydawnictwo pracowało niezwykle intensywnie. W r. 1954 opublikowało 37 podręczników o łącznym nakładzie 12 tys. egzemplarzy<sup>12</sup>, a w r. 1955 przygotowało 42 pozycje (18 dla szkół podstawowych i 24 dla średnich) w nakładzie 227 tys. egzemplarzy<sup>13</sup>. Oprócz natrętnej indoktrynacji polityczno-ideologicznej do wad tych podręczników należy zaliczyć częste czerpanie przykładów do ćwiczeń z literatury radzieckiej, a nie polskiej, przede wszystkim zaś brak ducha polskości, wynikający m.in. z wrywkowego, powierzchownego i tendencyjnego przedstawiania historii i geografii Polski, a także jej literatury<sup>14</sup>.

<sup>8</sup> O problemach szkolnictwa polskojęzycznego na radzieckiej Litwie zob. m.in.: W.J. Podgórski, *Nauczanie języka polskiego jako ojczystego w ZSRR*, [w:] A. Koprucki (red.), *Szkolnictwo polonijne po II wojnie światowej*, Lublin 1980, s. 232-246; tenże, *Szkolnictwo polskie w ZSRR*, [w:] A. Koprucki (red.), *Szkolnictwo polonijne w XX wieku. Studia i rozprawy*, Lublin 1986, s. 205-221; A. Koprucki, *Oświata i szkolnictwo polonijne*, [w:] B. Szydłowska-Ceglowska (red.), *Polonia w Europie*, Poznań 1992, s. 91-116.

<sup>9</sup> Por.: „Czerwony Sztandar” 1955, nr 83, s. 3.

<sup>10</sup> A. Srebrakowski, *Szkolnictwo...*, s. 60.

<sup>11</sup> „Czerwony Sztandar” 1953, nr 38, s. 2.

<sup>12</sup> „Czerwony Sztandar” 1954, nr 182, s. 3.

<sup>13</sup> „Czerwony Sztandar” 1955, nr 178, s. 3. Zob. też: A. Głowacki, *Polskojęzyczne wydawnictwa książkowe w ZSRR*, [w:] H. Kubiak i in. (red.), *Mniejszości...*, s. 232-233.

<sup>14</sup> Por.: A. Srebrakowski, *Szkolnictwo...*, s. 60; A. Koprucki, *Szkoła polska na Litwie*, [w:] tenże (red.), *Szkolnictwo polonijne na świecie*, Lublin 1995, s. 325-330.



Szata językowa podręczników opracowywanych w wydawnictwie „Šviesa” od początku budziła zastrzeżenia części polskich nauczycieli z Wilna i Wileńszczyzny<sup>15</sup>.

Niektóre z tych książek (nieliczne) pisali wileńscy Polacy. Na pewno nie zawsze potrafili oni ustrzec się pewnych naleciałości kresowych. Zdecydowaną jednak większość stanowiły podręczniki rosyjskie przekładane na język polski. Tłumaczom zdarzały się błędy interferencyjne, a także — jeśli byli miejscowymi Polakami — refleksy polszczyzny północnokresowej. Wśród podręczników przygotowywanych przez Rosjan trafiały się też prace oryginalne, pisane po polsku, czyli nie w języku ojczystym autorów, lecz wyuczonym (np. *Historia literatury polskiej dla klasy VIII S. Sowietowa i W. Obolewicz, docentów Uniwersytetu Leningradzkiego*<sup>16</sup>). Inne znów podręczniki tłumaczono z litewskiego, np. do historii i geografii radzieckiej Litwy, do literatury litewskiej, do nauki języka litewskiego. Zapewne one także zawierały liczne interferencje (nie tylko z powodu nakładania się na polskie struktur charakterystycznych dla języka litewskiego, ale i struktur znamiennej dla wszechobecnego wówczas języka rosyjskiego). Poza wpływami obcymi miejscowy tłumacz pozostawiał niekiedy na kartach podręcznika ślady własnego idiolektu, skażonego wileńską regionalnością.

Z jednej więc strony polskie podręczniki wydawane na Litwie w jakimś stopniu odzwierciedlały stan ówczesnej wileńskiej polszczyzny kulturalnej, z drugiej zaś strony mogły zawierać — nawet liczne — przypadkowe osobliwości językowe, głównie błędy interferencyjne. Niemniej urzędowe zatwierdzenie tych opracowań jako podręczników i wprowadzenie ich do użytku szkolnego sprawiło, że zawarte w nich odstępstwa od ogólnopolskiej normy językowej niemal automatycznie trafiały do powszechnego obiegu. Zapewne szacunek dla słowa drukowanego, a także głębokie przekonanie, że podręcznikowa polszczyzna musi być wzorcowa, prowadziły do akceptacji owej osobliwej szaty językowej. Nie było to trudne, ponieważ wówczas, gdy uruchomiono redakcję polskich podręczników, na radzieckiej Litwie dotkliwie już brakowało polskiej inteligencji, a wkrótce kolejna fala repatriacyjna zabrała ostatnie jej niedobitki. Poczucie zaś językowe polskich chłopów i robotników, którzy na Litwie pozostali, ludzi niewykształconych, nieoczytanych, nie zawsze w pełni świadomych narodowościowo, a na domiar złego poddanych gwałtownej rusyfikacji, było oczywiście zbyt słabe, by oni sami (czy też ich dzieci) próbowali podchodzić z rezerwą do polszczyzny podręczników.

W owym czasie z warstw niższych, głównie z podwileńskiego chłopstwa, wywodzili się wszyscy niemal uczniowie polskich szkół<sup>17</sup>, a także znaczna większość ich nauczycieli. Przygotowanie językowe zarówno nauczanych, jak

<sup>15</sup> Por. notatkę w „Czerwonym Sztandarze” (1960, nr 86, s. 3).

<sup>16</sup> „Czerwony Sztandar” 1956, nr 156, s. 2.

<sup>17</sup> Już w r. 1947, czyli pod koniec pierwszej akcji repatriacyjnej, do polskich szkół (także gimnazjów) trafiała głównie młodzież wiejska, por. notatkę z „Prawdy Wileńskiej”: „[...] odbywają się egzamina wstępne. Daje się zauważyć dobre przygotowanie kandydatów, z których większość pochodzi ze wsi” (1947, nr 99, s. 3).



i nauczających było dramatycznie słabe. Oto wymowne fragmenty notatek prasowych na ten temat:

„[...] Sekretarz Rastinieńskiej Rady Apilinkowej [...] ostro skrytykował nauczycieli miejscowej szkoły początkowej, którzy uczą dzieci nie znając wcale języka polskiego i słabo znając rosyjski. Dzieci po ukończeniu szkoły nie umieją przeczytać polskiej gazety, nie potrafią zliczyć do stu” („Szlakiem Lenina” 1951, nr 13, s. 3);

„[W rejonie ejszyskim] na 231 nauczycieli niespełna 3% ma wykształcenie wyższe, około 1/3 ogólne średnie, 25% nie ukończyło nawet szkoły średniej” („Czerwony Sztandar” 1954, nr 182, s. 3);

„[Do Szweńczońskiej Szkoły Siedmioletniej] Niekiedy przysyła się nauczycieli nie władających językiem polskim. Takimi są L. Szakuro, K. Łaszkowa, F. Pietrowski, drużynowa E. Czyczurkienie” („Czerwony Sztandar” 1955, nr 187, s. 2);

„Niemal wszyscy uczniowie [Trakajskiej Szkoły Pedagogicznej] nadużywają prowincjonalizmów, popełniają rażące błędy gramatyczne. Niektórzy wykładowcy sami źle znają język polski (Ławrynowiczute, Pauro, Aliszauskas)” („Czerwony Sztandar” 1955, nr 285, s. 2);

[Uwagi inspektora Ministerstwa Oświaty LSRR o pracach maturzystów ze szkół z polskim językiem wykładowym]: „Znaczna ilość błędów gramatycznych, ortograficznych, stylistycznych. Należy podkreślić, że duża ilość tych błędów w sprawdzonych pracach maturalnych została także przeoczona przez nauczycieli. Ustne egzaminy świadczą o niskiej kulturze językowej uczniów. Nieprawidłowe zwroty, regionalizmy i rusycyzmy cechowały odpowiedzi uczniów kl. XI Wersockiej Szkoły Średniej” („Czerwony Sztandar” 1956, nr 159, s. 2);

„Polonistom sprawia trudność w pracy ta okoliczność, że w niektórych szkołach wykładowcy innych przedmiotów nie znają języka polskiego. [...] w Ławryskiej Szkole Średniej historię i geografę wyklada się po rosyjsku” („Czerwony Sztandar” 1960, nr 19, s. 3);

„Dodajmy, że na lekcji nauczyciel [...] nie poprawia błędów językowych, które robią uczniowie i nie troszczy się o własną wymowę. Oto niektóre wyrażenia nauczyciela: „Jak możesz odliczyć (ma się na myśli odróżnić?!) chrobotek reniferowy od brodacza?”, „Co my powtarzali?”, „Proszę zarysować” (chodzi o przerysowanie), „Popadł (trafił!) do gleby” itd. itp. W zeszytach uczniowskich również jest sporo nie poprawionych błędów” („Czerwony Sztandar” 1960, nr 86, s. 3);

„Gdzie znaleźć specjalistów z wyższym wykształceniem dobrze władających językiem polskim? Przecież wyższe zakłady naukowe republiki nie przygotowują matematyków, biologów, historyków, geografów dla szkół z polskim językiem wykładowym” („Czerwony Sztandar” 1960, nr 133, s. 3).

W tej sytuacji rzesze polskich dzieci i młodzieży, a także większość ich nauczycieli zapewne bez oporów przejmowały osobliwości językowe zawarte w podręcznikach, upowszechniały je w obiegu, ugruntowując ich pozycję w miejscowym dialekcie kulturalnym. Niewątpliwie więc — obok prasy polskojęzycznej — podręczniki litewskiego wydawnictwa „Šviesa” miały największy wpływ na kształtowanie się kulturalnej polszczyzny nowej wileńskiej inteligencji. Z tego względu na pewno warto wnikliwiej przyjrzeć się ich szacie językowej.

Niniejszy artykuł traktujemy jedynie jako rekonesans. Poddaliśmy ekscerpcji trzy losowo wybrane podręczniki. Pierwszy z nich to napisany przez F. Naumienko, M. Kiernicką i M. Szkilnik *Język polski. Podręcznik dla*



klasy pierwszej szkoły początkowej (Kaunas 1955; dalej oznaczany symbolem JP). Książka liczy 95 stron formatu A-4 i zawiera liczne ilustracje (niestety wszystkie są czarno-białe). Zamieszczone w niej wyrazy i króciutkie teksty wydrukowano bardzo dużymi literami. Ta niepozorna i objętościowo skromna książeczka dostarczyła jednak — wbrew oczekiwaniom — sporej liczby osobliwości językowych. Analizowaliśmy też *Śpiewnik. Pomoc naukową dla klas IV-VIII*, który ułożyli J. Mincewicz i W. Turowski (Kaunas 1973; dalej jako SP). Ten obszerny, bo liczący 262 strony formatu A-4, podręcznik zawiera teksty piosenek, zapisy nutowe oraz stosunkowo niewielką porcję teorii. Eksцерpowaliśmy materiał językowy jedynie z fragmentów tej książki, a mianowicie z przygotowanej przez miejscowych autorów części teoretycznej, z pisanych na miejscu tekstów piosenek oraz z przekładów z języka rosyjskiego i litewskiego. (*Śpiewnik* zawiera poza tym wiele polskich piosenek ludowych, a także pieśni i szlagierów ogólnopolskich oraz znaczną liczbę piosenek i pieśni w języku litewskim). Jako trzeci wybraliśmy zbiór zadań z geometrii: W. Gusiew, G. Masłowa, F. Nagibin, A. Siemienowicz, R. Czerkasow, *Materiały dydaktyczne z geometrii dla klasy VI. Prace samodzielne i kontrolne* (Kaunas 1975; dalej oznaczany symbolem MDG). Ta niewielka publikacja (78 stron formatu A-4), przekład z rosyjskiego, była na Litwie wielokrotnie wznawiana. Ze względu na znaczną monotonię tekstu (w zasadzie tylko polecenia do zadań oraz wskazówki metodyczne dla nauczycieli) ekscerpcja tej pozycji dostarczyła niewielkiej liczby osobliwości, ale za to poświadczonych wielokrotnymi wystąpieniami.

Oto rejestr wszystkich odstępstw od normy ogólnopolskiej napotkanych w trzech podręcznikach wydawnictwa „Šviesa”.

## FONETYKA

Na poziomie wymowy wystąpiły tylko 4 zakłócenia poprawności językowej. Mamy tu 2 poświadczenia wahań w repartycji **o // ó**: *Dla czego żłzy mi twarz pieką* [...]? — SP 252; *Robotnice z dziećmi na rękach śpieszą do ż ł ó b k ó w* — JP 43. Jest to charakterystyczne, znane od paru wieków zaburzenie północnokresowe (zob. K<sup>18</sup>, s. 68-75 i 223-225), które utrzymywało się na Litwie jeszcze w dziewiątym dziesięcioleciu (M, s. 56-59; MC, s. 26-27).

Zdarzyło się także jedno poświadczenie równie znamiennego dla kresów mieszania **s // ś** (K, s. 94-95 i 236-237), żywotne na Litwie do dziś (M, s. 66-67; MC, s. 28): [...] *i brak nam potrzebnych ś ł ó w* — SP 252.

Czwarte zakłócenie, miękkie **r'** zamiast ogólnopolskiego twardego, jest raczej przypadkowe, powstało na tle leksykalnym (rosyjskim): [...] *na zbudowanej s y m e t r i a l n e j o d t ó ż c i e o d j e j s p o d k a o d c i n e k* [...] — MDG 59.

<sup>18</sup> Rozwiązania stosowanych skrótów znajdują się na końcu artykułu.



## FLEKSJA

Na tym poziomie mamy do czynienia z większą różnorodnością zakłóceń normy.

1. Zmiana rodzaju gramatycznego: *Wesoło poszybował \Nad j a c h t a g ł o s ó w c h ó r* — SP 241. Jest to cecha północnokresowa, notowana od XVII w. (M, s. 80; K, s. 256-257), odzwierciedlona jeszcze w wileńskiej prasie z dziewiątego dziesięciolecia XX w. (M, s. 256-257). W naszym materiale zaburzenie to ma tło leksykalne (por. ros. *яхма*).

2. Zakłócenia w repartycji końcówek dopełniacza lp. rzeczowników męskozwrotnych: *U s ł u g u j e o j c u i p o m a g a w s i a d a ć d o m o t o c y k l u* [...] — JP 74. Tu również mamy do czynienia z zaburzeniem znamionem dla kresów północno-wschodnich. Dostrzegano je tam już od XVI w. (K, s. 165 i 258). Wahania końcówek genetywnych *-a// -u* nie wygasły w wileńskiej (a także w krajowej) polszczyźnie do dziś (M, s. 88-96; MC, s. 31-32; zob. też MR oraz MD).

3. Końcówka *-u* zamiast *-owi* w celowniku lp. rzeczowników męskich: *Raz pojechał do Olwity \kupić J a n k u d u d ę* [...] *J a n k u d u d ę, B a r t k u s k r z y p k ę \ M a t e u s z u p i e r ó g* — SP 27. To kolejne zaburzenie charakterystyczne dla dialektu północnokresowego (zob. K, s. 165-166), utrzymujące się jeszcze w dialekcie kulturalnym na Litwie (M, s. 96-97; MC, s. 32-33).

4. Osobliwy męskozwrotny dopełniacz lm.: *Po długich wysiłkach zwalczano s z k o d n i k ó w* — JP 54. To także zjawisko znamienne dla polszczyzny północnokresowej, notowane w niej wcześniej (K, s. 301) i obecnie (M, s. 102-104; MC, s. 34-35).

5. Enklityczna forma biernika zaimka pierwszej osoby *mię*: *A g d y z a r z u c i m i ę l o s \ W k r a j o b c y z a s i e d e m m ó r z* [...] — SP 234; *S t r a c h m i ę p r z e s z e d ł* — JP 88. Ta postać zaimka w ogólnej polszczyźnie po II wojnie światowej wyszła z powszechnego obiegu, natomiast na Litwie ciągle jeszcze jest używana i traktowana jako „lepsza” od ortotonicznej formy *mnie* (zob. M, s. 116-120).

6. Zaimek *kto* na miejscu ogólnopolskiego *co*: *K o g o J u l a t r z y m a ł a w k l a t c e ?* [króliki] — JP 90. Ta cecha pojawiła się w kulturalnej polszczyźnie północnokresowej prawdopodobnie dopiero po II wojnie światowej. Wiąże się z wpływem języka rosyjskiego, w którym zaimki z grupy *кто* odnosi się do wszelkich istot żywych. Zjawisko to znalazło odzwierciedlenie także na łamach wileńskiej prasy z dziewiątego dziesięciolecia (M, s. 216-217).

7. Wahania w użyciu zaimków *się//sobie*: *P a c h n ą l i p y d o o k o ł a \ P s z c z o ł y s n u j ą z l e k k i m s z u m e m* [...] — SP 86; *P r z y p o m n i j c i e, j a k i e z n a c i e p i o s e n k i i o k r e ś c i e, k t ó r a z n i c h j e s t m a j o r o w ą, a k t ó r a m i n o r o w ą* — SP 118; [dzieci] *S a n e c z k u j ą s i ę i j e s z c z e w o ł a j ą* [...] — JP 44. Mamy tu do czynienia ze starą cechą polszczyzny północno-wschodniej (K, s. 291), dobrze zachowaną na dzisiejszej Litwie (M, s. 135-138; MC, s. 39-40).

8. Czasownik zwrotny w funkcji strony biernej: *T r z y c z ę ś c i o w a m a ł a f o r m a p i e ś n i b u d u j e s i ę z t r z e c h o k r e s ó w* [...] — SP 207. Takie osobliwe



użycie *passivum* zwrotnego ma zapewne źródło w systemie języka rosyjskiego (choć występowało niegdyś także w języku polskim). Znane było na kresach już wcześniej (zob. M, s. 140), po wojnie zaś zaznaczyło się z większą siłą (M, s. 140-141).

## SKŁADNIA

Zaburzenia na poziomie syntaktycznym są w analizowanych podręcznikach liczniejsze i bardziej wyraziste.

1. Pomijanie łącznika: *Policzcie, ile tu zdań* — JP 89; *Mój ojciec kosi siano. Mój ojciec kosiarz* — JP 49; *Jeszcze wcześniej. Robotnice z dziećmi na rękach spieszą do żłóbków* — JP 43. Zaburzenie to rejestrowano na kresach w XIX w. (K, s. 307). Zdarzało się w języku polskim na Litwie jeszcze w dziewiątym dziesięcioleciu naszego stulecia (M, s. 148-149; MC, s. 47).

2. Mieszanie rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego: *Na brzegu stało wiele ludzi* — JP 21. To także ślad starszej cechy północnokresowej (K, s. 306), zachowanej na Litwie do dziś (M, s. 148).

3. Brak zgody pod względem liczby między podmiotem a orzeczeniem: *Dwa lub więcej motywów zestawionych razem tworzą frazę muzyczną* — SP 206; *Siedem kolejno następujących po sobie dźwięków tworzą gamę* — SP 58. Orzeczenie w lm. przy określniku ilościowym z dopełniaczem rzeczownika notowano na kresach w XIX w. (M, s. 147). Zaburzenie to jest ciągle żywotne w wileńskiej polszczyźnie (M, s. 146-147; MC, s. 46).

4. Przydawka szeregową w lp. w związku z rzeczownikiem w lm.: *Jednoczęściowa i dwuczęściowa formy pieśni* [tytuł] — SP 206. Mamy tu do czynienia z rusycyzmem składniowym, który występował niegdyś w polszczyźnie obszarów centralnych, ale na kresach go nie zarejestrowano. Po wojnie natomiast bardzo często pojawiał się w dialekcie kulturalnym na Litwie (M, s. 222-223; MC, s. 49).

5. Orzecznik przymiotny w narzędniku: *Przypomnijcie, jakie znacie piosenki i określcie która z nich jest majorową, a która minorową* — SP 118; *Piosenka „Wesoły wędrowiec” jest wielogłosową* — SP 199. Orzecznik narzędnikowy występował wcześniej na kresach północno-wschodnich (K, s. 214), ale było to wówczas zjawisko w pełni normatywne. Natomiast we współczesnym języku ogólnopolskim narzędnik w takiej konstrukcji stał się cechą recesywną, a na Litwie jest ciągle stosowany (M, s. 149-151; MC, s. 47-48).

6. Bezokolicznik zamiast gerundium: *Jest rzeczą celową skorzystać z własności symetrii osiowej* — MDG 60. To także ślad dawnego północnokresowego zjawiska (K, s. 307), częstego jeszcze w dziewiątym dziesięcioleciu (M, s. 152-154; MC, s. 48).

7. Nadużywanie przyimka **dla**: [...] *zrobili stoły i krzesła dla pokoju pionierskiego* — JP 27. Mamy tu do czynienia z bardzo charakterystycznym



północno-wschodnim zjawiskiem, znanym od początków XIX w. (K, s. 299-300) i obecnym do dziś (M, s. 165; MC, s. 51-52).

8. Konstrukcje syntetyczne zamiast analitycznych: *Więc się o mnie nie niepokój*, \ \ *Czekaj nas* [...] — SP 131 ('czekaj na nas'); *To tobie, mamusiu*, \ \ *Słoneczka promienny ten blask* — SP 32; *To tobie, mamusiu*, \ \ *Rozbrzmiewa radosny [...] śpiew* — SP 32 ('to dla ciebie'); *Miliardy gwiazd, miliony planet*, \ \ *To wszystko się uśmiecha nam!* — SP 81 ('uśmiecha się do nas'); *Wrócił do domu inwalidą* — JP 74 ('jako inwalida'). Wszystkie wymienione tu osobliwe konstrukcje są raczej powojennymi rusycyzmami, powszechnymi w dzisiejszym wileńskim dialekcie kulturalnym (M, s. 160-161, 225 oraz 231; MC, s. 57).

10. Różne zmiany przyimka wraz ze zmianą rekcji: [...] *gdy czasem do śniegu wpadniesz nosem* \ \ *Powiedz śmiało, że to jest sportowy hart* — SP 123 ('w śnieg'); [...] *musimy zamiast fa brać czarny klawisz na półton wyższy od fa* [...] — SP 125 ('o pół tonu'); *Śnieg obroził ziarenko od zimna* — JP 88 ('przed zimnem'); [...] *uratają młode drzewka od posuchy* — JP 72 ('przed posuchą'); *A gdy zarzuci mi los* \ \ *W kraj obcy za siedem mórz* [...] — SP 234 ('do kraju'). Także te zaburzenia składniowe powstały wskutek powojennego oddziaływania języka rosyjskiego i są na Litwie powszechne (M, s. 161-162, 229 i 231).

11. Inne osobliwe struktury syntaktyczne: a) *Zanim śpiewać kanon, najpierw go posolmizujcie* — SP 99 ('zanim zaczniecie śpiewać'). Osobliwość ta ma źródło w składni rosyjskiej, por. konstrukcję *Прежде чем петь, встаньте*; b) *Dalej naprzód, pieśń wesola* \ \ *Zaspiewajmy w chór* — SP 88 ('chórem'). Zaburzenie to mogło powstać pod wpływem rosyjskim, por.: *петь в несколько голосов*.

## SŁOWNICTWO

Dostrzeżone osobliwości słownikowe prezentujemy w układzie alfabetycznym, podając przy każdym wyrazie hasłowym minimum informacji o pochodzeniu zmiany i jej ewentualnej lokalizacji na kresach północno-wschodnich.

### 1. Wyrazy:

**czernica** 'czarna jagoda': *Poziomki, porzeczeki, czernice, agrest, borówki, truskawki* — JP 12. Jest to starsza nazwa drobnych leśnych owoców, utrzymująca się na kresach do dziś (K, s. 345; OWS, s. 34), zapewne pod wpływem analogicznej postaci białoruskiej (*чарніца*) bądź rosyjskiej (*черника*).

**ćma** 'ciemność': *Sztandar wzniesli purpurowy* \ \ *Nad urzędem w nocnej ćmie* — SP 171. Według SD jest to znaczenie *przestarzałe, dziś poetyckie*



(albo gwarowe). W badanym *Śpiewniku* mogła to jednak być pożyczka znaczeniowa z ros. *тьма* 'ciemność'.

**dzwon** 'dzwonienie; dźwięk': *W srebrny ton, dźwięczny d z w o n \ \ Ziemię okrył kwiat; A gdy na srebrny d z w o n zegara z wieży, \ \ [...] Postacie znikną [...] — SP 244.* Jest to kalka znaczeniowa z ros. *звон* 'dzwon' i 'dzwonienie'.

**głos** 'dźwięk': *Pierwsza zgłoska A to jest jeden g ł o s, który brzmi sam osobno od innych — JP 33; Taki g ł o s, który podczas wymawiania brzmi sam osobno od innych, nazywa się głoską — JP 34.* Nie udało nam się ustalić źródła tego zjawiska.

**gnuśnik** 'leniuch': *Niechaj g n u ś n i k bruki zbija — SP 41.* Jest to archaizm (w SD z kwalifikatorem *dawne*: 'człowiek gnuśny, ospały; próżniak, leniuch').

**hreczka** 'gryka': *Przeczytajcie z nawiasu wyrazy [...]: (Marchew, pszenica [...], h r e c z k a [...]) — JP 11.* Według SD jest to regionalizm wschodni (p. *gryka*). Trafił do polszczyzny północnokresowej pod wpływem białoruskim (*зрэчка*) i trwa w niej dzięki podtrzymującemu oddziaływaniu języka rosyjskiego (*зречка*).

**jagoda** 'drobny miękki owoc bez pestki': *Najpierw wypiszcie nazwy j a g ó d leśnych, a potem nazwy j a g ó d ogrodowych. (Poziomki, porzeczki, czernice, agrest, borówki, truskawki) — JP 12.* Rozróżnienie między *j a g o d a*, czyli 'drobnym miękkim owocem', a *owocem*, czyli 'dużym płodem drzewa owocowego', zaniechane na polskich terytoriach etnicznych, w północno-wschodniej polszczyźnie jest starannie przestrzegane do dziś (M, s. 282).

**kędy** 'którędy': *K ę d y szliśmy — układał się nicią \ \ Szereg miast [...] — SP 128.* Ten zaimkowy przysłówek zanotowano w SD z ograniczeniem chronologicznym *przestarzałe*, ale w dzisiejszej wileńskiej polszczyźnie można go jeszcze spotkać (MC, s. 71).

**kongruencja** 'przystawanie': *Należy udowodnić k o n g r u e n c j ę trójkątów [...] — MDG 61; Następnie stwierdza się k o n g r u e n c j ę danych trójkątów [...] — MDG 69.* Termin *kongruencja* jest wprawdzie w matematyce stosowany, jednak w geometrii nie używa się go w szkołach podstawowych i średnich (por. w ESM tylko: *kongruencja* 'przystawanie liczb'). Notabene we współczesnej geometrii także ma on już inne znaczenie, por. w WEP oraz w NEP: *kongruencja* mat. 1). 'pojęcie z teorii liczb [...]'; 2). 'w geometrii zbiór krzywych w przestrzeni [...]'. Jednakże w starszej polszczyźnie łaciński wyraz *kongruencja* w takim znaczeniu, jakie napotkaliśmy w litewskim podręczniku, był w obiegu. W SWil bowiem oraz w SIJP mamy: *kongruencja* 'zgodność, przystawanie, podobieństwo', w SW zaś zdefiniowano już ten rzeczownik jako termin: 3). mat. a) *kongruencja liczb* albo *zgodność liczb* [...]; b) *kongruencja dwumienna* 'przystawanie figur [...]'. Niemniej trzeba dodać, że w wydanym tuż przed wojną SO hasło *kongruencja* opatrzone ostrzegawczym wykrzyknikiem. Jednakże powojenny SD poświadcza potrzebne nam tu użycie, nie ostrzegając przed nim: mat. *kongruencja figur* 'przystawanie figur geometrycznych', a potwierdzają to SSz oraz SWOWN. W tym więc wypadku decydujemy się na zignorowanie



informacji zawartych w powojennych słownikach, jako że przeczy im szkolna praktyka (przypomnijmy, że analizowany podręcznik wydano w 1975 r. i przeznaczono go dla klasy VI szkoły podstawowej). Rzeczownik *kongruencja*, używany w szkolnym podręczniku w odniesieniu do figur geometrycznych, oceniamy jako osobliwość leksykalną. Może ona być elementem przestarzałym, a można też traktować ją jako skutek oddziaływania języka rosyjskiego, w nim bowiem nie ma do dziś rodzimego odpowiednika łacińskich z pochodzenia terminów *конгруэнция*, *конгруэнтность* (por. definicję w SRJa: *конгруэнтность* 'геометрический термин, обозначающий равенство отрезков, углов, треугольников и других фигур и тел'). Zob. też niżej hasło *kongruentny* (oraz *niekongruentny*).

**kongruentny** 'przystający': Czy *kongruentne* są odcinki AB i CD [...] — MDG 13; *Figura składa się z dwóch okręgów kongruentnych* [...] — MDG 18; *Udowodnijcie, że środkowe [...] są kongruentne* — MDG 20; *Udowodnijcie, że prosta [...] odcina [...] odcinki kongruentne* — MDG 20; *Po wykonaniu konstrukcji otrzymamy trójkąt [...] kongruentny do trójkąta ABC* — MDG 71. Ten osobliwy przymiotnik wystąpił w badanym podręczniku 19 razy. Nie znał go jeszcze SWil, w SW zaś mamy odpowiednie znaczenie terminologiczne: **kongruentny** 'w mat. przystający; **Figury przystające** lub **kongruentne** [...]'. Nieco późniejszy SJP traktuje ten przymiotnik jako niepoprawny (definicję: mat. 'przystający (o figurach i liczbach)' poprzedzono wymownym wykrzyknikiem). W SO oraz w SD brak hasła *kongruentny*, jednak SSz do niego powrócił: mat. *Figury kongruentne* 'figury geometryczne, które po nałożeniu na siebie pokrywają się; figury przystające'. Niemniej szkolna praktyka nie potwierdza takiego użycia przymiotnika *kongruentny*. W badanym podręczniku jest on albo elementem przestarzałym, albo — co bardziej prawdopodobne — rusycyzmem (*конгруэнтный* — SRJa). Zob. wyżej hasło *kongruencja*.

**krasa** 'kolor': *Wróciłaś znowu do nas, \\Wiosenko, pełna kras* — SP 90. W tym znaczeniu rzeczownik *krasa* wyszedł już z użycia (w SD z kwalifikatorem *przestarzałe* 'barwa, kolor (zwłaszcza barwa czerwona, jaskrawa)'; w SSz już tylko w znaczeniu 'piękno, uroda' jako *poetyckie*).

**krasnobrzuszek** 'o czerwonym brzuszku; \*czerwonobrzuszek': *Nie chcą lecieć mądre gile krasnobrzuski* — JP 91. Brak tego hasła w polskich słownikach definicyjnych (SWil, SW, SD, SSz), nie ma też odpowiedniej formacji w języku rosyjskim (SSSRJa). Rzeczownik *krasnobrzuszek* utworzono, wykorzystując bądź dawne znaczenie rdzenia **krasn-** 'czerwony' (zob. w SWil i SW hasło *krasny*), dziś już *poetyckie* (SD oraz SSz), bądź rosyjski rdzeń *красн-* o podstawowym dziś znaczeniu 'czerwony'.

**kroczyć** 'maszerować': [...] *śpiewając piosenkę, będziemy kroczyć lub robić rytmiczne uderzenia ręką* — SP 45; *Zaśpiewajcie „Pieśń lotnika”*, *krocząc* SP 47. Czasownik *kroczyć* nie jest w pełni synonimiczny wobec *maszerować*, ma bowiem nieco inny odcień znaczeniowy (por. definicję w SD: 'iść, szczególnie wolno, dużymi krokami z pewną powagą, uroczyście; stapać'). Mamy tu zatem do czynienia z kalką znaczeniową ros. *уага́мь* 'kroczyć' i (potocznie) 'maszerować' (zob. WSRP).

**krzesło** 'fotel': [...] *obaj bracia jak Sokoty \\W złotym krześle siedzą* [...] *W złotym krześle siedzą \\Serdeczny list piszą* [...] — SP 194. Jest



to kalka znaczeniowa ros. *кресло* 'krzesło' i 'fotel'. W tym znaczeniu wyraz pojawiał się także w powojennej wileńskiej prasie (M, s. 232).

**naprzykrzyć** 'znudzić się': *Niech ta piosenka, twój niemy towarzysz, \\W dal cię prowadzi przez życie, co wre \\Gdy ci n a p r z y k r z y, to innym przekażesz [...] — SP 62.* W SD i SSz zanotowano tylko postać zwrotną z **się**: *naprzykrzać się* 'stawać się przykrym dla kogo, być przykrym wskutek narzucania się, natręctwa, uporczywego domagania się czegoś; nachodzić, niepokoić kogo; brzydnąć, nudzić się komu [...]'. SW zarejestrował wprawdzie w tym znaczeniu także formę *naprzykrzać*, ale opatrzył ją ostrzeżeniem: *wyraz, którego unikać należy.* (W naszym materiale pojawienie się tego czasownika ma zapewne związek z powszechnym na Litwie osobliwym *nadojeść / nadojadać*).

**naścignąć** 'zaskoczyć': *Czasem nas n a ś c i g n i e burza — SP 86.* W zbliżonym znaczeniu notuje ten czasownik SW, ale z ograniczeniem *mało używane*. W SD i SSz brak hasła *naścignąć*. Mamy więc tu do czynienia bądź ze śladem z przeszłości polszczyzny, bądź — co bardziej prawdopodobne — z pożyczką z języka rosyjskiego (por. analogiczne ros. *насмугнуть*).

**niekongruentny** 'nieprzystający': *Warunek zadania spełniają dwa n i e k o n g r u e n t n e do siebie równoległoboki — MDG 64.* Zob. wyżej hasła *kongruencja, kongruentny*.

**nieobjęty** 'bezgraniczny': *Do pracy już woła nas \\Szeroki n i e o b j ę t y świat — SP 125.* Wskazane znaczenie wyrazu *nieobjęty* zarejestrowano w SW i SD, ale SSz nie ma już takiego hasła. Użycie ze *Śpiewnika* sprawia wrażenie kalki semantycznej z ros. *необъятный* 'nieobjęty' i 'bezgraniczny'. Może jednak być śladem z przeszłości polszczyzny.

**patrzeć** 'uważać, pilnować': *Jeśli zaś lecisz tam, dokąd nie proszą. \\P a t r z, aby cały pozostał twój nos — SP 62.* Takie użycie znane było niegdyś w polszczyźnie (por. zapis w SW), dziś jest już jednak *przestarzałe* (SD). Mamy tu więc znowu do czynienia z faktem z przeszłości bądź z kalką semantyczną ros. *смомпеть* 'patrzeć' i 'uważać, pilnować'.

**pienia** 'śpiew': *Hej, hej, ramię do ramienia, \\Niech po rosie zabrzmia p i e n i a! — SP 41.* W SW zarejestrowano wskazane znaczenie z ograniczeniem *mało używane*, a w SD oraz SSz potraktowano je jako *podniosłe*: 'to, co jest śpiewane, co zostało zaśpiewane, utwór śpiewany, przeznaczony do śpiewania; pieśń, śpiew'. Podniosłość w pogodnej wakacyjnej piosence dla dzieci nie ma jednak uzasadnienia. Chodzi więc tu znowu bądź o świadectwo przeszłości, bądź o wpływ rosyjski (ros. *nenue* 'śpiew').

**pieróg** 'ciasto drożdżowe, placek': *Raz pojechał do Olwity \\Kupić [...] Mateuszu p i e r ó g — SP 27; Nic nie pozostało. \\Ani dudy, ani skrzyпки, Ani też p i e r o g a — SP 27.* Jest to charakterystyczny element słownictwa północnokresowego, powstały na gruncie białoruskim (*nipoz*) i utrzymujący się do dziś dzięki oparciu w języku rosyjskim (*nupoz*). Ze starszej polszczyzny północnokresowej mamy zapis w K (s. 405), z dzisiejszej zaś — w M (s. 193-194).

**po jednemu** 'pojedynczo, oddzielnie': *Suma kątów wewnętrznych wielokąta jest dwa razy mniejsza od sumy kątów zewnętrznych, wziętych p o*



*je d n e m u przy każdym wierzchołku* — MDG 28; *Suma kątów zewnętrznych wielokąta, wziętych p o j e d n e m u przy każdym wierzchołku [...] — MDG 29; Czy istnieje taki wielokąt, w którym suma jego kątów wewnętrznych jest półtora raza większa od sumy jego kątów zewnętrznych, wziętych p o j e d n e m u przy każdym wierzchołku? — MDG 54.* Wprawdzie ten przysłówek notuje SD (por. w haśle pojedynczo 'po jednym, w pojedynkę [...]'), w naszym odczuciu jest on jednak osobliwy. Pojawił się zapewne pod wpływem analogicznego ros. *no одному*.

**połować się** 'dzielić się na pół': *Zbudujcie kąt [...] tak, żeby się p o ł o w i ł w punkcie C [...] — MDG 51.* Forma zwrotna nie była w polszczyźnie znana, natomiast niegdyś posługiwano się czasownikiem *połować*. Już jednak w SW podano go z ograniczeniem *mało używane*. Powojenny SD potraktował ten czasownik jako normatywny: *połować* 'dzielić na pół, na połowę. *Styczna do elipsy p o ł o w i kąt [...] (ilustracja z podręcznika do geometrii wydanego w Warszawie w 1950 r.), ale w SSz brak już tego hasła.*

**posucha** 'susza': *Tego roku była p o s u c h a — JP 72.* Wprawdzie SD podaje ten rzeczownik we wskazanym znaczeniu bez kwalifikatora, ale w SSz oceniono go jako *książkowy* (na Litwie pozostający w obiegu zapewne dzięki oparciu w zbliżonym ros. *засуха*).

**robota** 'praca': *Wrócił ojciec z r o b o t y. Ojciec szybko zjadł obiad — JP 23.* Nie ma powodu, by używać w czytance dla pierwszoklasisty rzeczownika *robota* w jego potocznym znaczeniu 'praca', mamy tu zatem do czynienia z kalką semantyczną ros. *работа*. Występowała ona także w powojennej wileńskiej prasie (M, s. 250).

**skrzypka** 'skrzypki': *Raz pojechał do Olwity \kupić [...] Bartku s k r z y p k ę — SP 27.* SD traktuje ten rzeczownik jako *gwarowy*, a SSz w ogóle go nie zarejestrował. W naszym materiale może to być element wschodniosłowiański (blr. *скрыпка*, ros. *скрипка*).

**spodek** 'punkt przecięcia': *Udowodnijcie, że jeśli z punktu obranego na dwusiecznej kąta poprowadzimy prostopadłe do ramion tego kąta, to odległości od s p o d k ó w prostopadłych do wierzchołków kąta są sobie równe — MDG 21; Przez s p o d e k dwusiecznej trójkąta poprowadzono proste [...] — MDG 52; [...] na zbudowanej symetrycznej odłóżce od jej s p o d k a odcinek [...] — MDG 59.* Jako termin matematyczny notują takie użycie SW i SD (SD: \* mat. *Spodek prostopadłej* 'punkt przecięcia się danej prostej z prostą lub płaszczyzną do niej prostopadłą') oraz WSTPR. Brak jednak zapisu w SSz, a także w WEP, NEP i ESM. W szkolnej praktyce terminu tego także się nie używa. Jest to więc zapewne ślad starszej polszczyzny.

**unia** 'suma': *Zbudujcie dwa kąty, których u n i ą jest półpłaszczyzna [...] — MDG 10; Zbudujcie dwa kąty ostre tak, aby ich u n i ą [...] był kąt prosty — MDG 10; Zbudujcie dwa kąty o wspólnym wierzchołku tak, aby ich u n i ą był kąt półpełny [...] — MDG 10; Jaką figurą jest u n i a tych trójkątów? — MDG 32.* Rzeczownika **unia** w analizowanym tu użyciu nie notują: SW, SIJP, SD, SWOWN, WEP, NEP, WSTPR, przede wszystkim zaś nie ma go w podręcznikach do geometrii wydanych w Polsce.

**Wilnius** 'Wilno': *Miasto, w którym mieszkamy, nazywa się W i l n i u s — JP 27.* Ten litewski toponim jest stałym elementem powojennej wileńskiej polszczyzny (M, s. 273-275; MC, s. 94).



**wraz** 'razem': *Szlakiem słonecznym w ranek rozśpiewany \\Maszeruje brać pionierska w r a z* — SP 247. Wyraz ten wyszedł już z codziennego obiegu. W SD mamy informację: 'razem, wspólnie, wespół (dziś tylko: wraz z kimś, czymś)', w SSz zaś ocenę *książkowe*.

**wyhodować** 'wychować': *Matulu, matuleniko [...] tak się zmęczyłaś, tak utrudziłaś, nim mnie w y h o d o w a ł a ś* — SP 31. Czasownik *hodować* w znaczeniu 'wychowywać' występował w starszej polszczyźnie (SL, SWil, SW). Z informacji zawartych w SD i SSz wynika, że takie użycie jest ciągle normatywne. Przeczy temu jednak obserwacja żywej polszczyzny współczesnej. Wyraz *wyhodować* 'wychować' jest powojenną kresową osobliwością, utrzymującą się wskutek oddziaływania języka rosyjskiego (M, s. 183 oraz 200).

**zadać** 'wykonać': *Z a d a j c i e obrót* — MDG 37; *Obrót można z a d a ć, wskazując środek obrotu [...]* — MDG 67; *Z a d a j c i e przekształcenie odcinka AB na odcinek CD* — MDG 45; *Z a d a n o przekształcenie łamanej ABC na łamaną OME* — MDG 56; *Z a d a j c i e przesunięcie równoległe za pomocą pary punktów [...]* — MDG 26; *Narysujcie trójkąt ABC i z a d a j c i e przesunięcie równoległe za pomocą pary punktów D i D<sub>1</sub>* — MDG 27 (w sumie 12 wystąpień). Nie notują takiego użycia ani starsze, ani nowsze słowniki definicyjne, nie natrafiliśmy też na nie w polskich podręcznikach do geometrii.

**zmóc** 'podołać, dać sobie radę': *Jeden traktor zaterkocze, sam robotę z m o ż e* — JP 30. Znaczenie tego czasownika 'dać radę, podołać czemu, poradzić sobie z czym; potrafić' jeszcze w SW potraktowano jako w pełni normatywne, w powojennym zaś SD oceniono jako *regionalne*, a w SSz w ogóle je pominięto. (Por. jednak analogiczne ros. *смочь*).

**znać** 'wiedzieć': *W przerzedzonych szeregach wciąż stoją \\Drużynowi, nie z n a j a c co lęk* — SP 128. Jest to dawny element północnokresowy, archaizm semantyczny utrzymujący się pod wpływem białoruskim (K, s. 456), po wojnie nie wycofany z obiegu dzięki oparciu w analogicznym ros. *знать* 'znać' i 'wiedzieć' (M, s. 202-203).

## 2. Frazemy:

**chodzić na wycieczkę** 'być na wycieczce': *Przeczytaj zdania. [...] Uczniowie chodzili na wycieczkę* — JP 17. Nieuzasadnione z punktu widzenia reguł polszczyzny użycie formy niedokonanej jest możliwe w języku rosyjskim, por.: *Вчера ученики ходили на экскурсию и принесли лесные цветы*. Mamy tu zatem do czynienia z repliką zwrotu rosyjskiego.

**dozorca szkoły** 'woźny': *Dozorca naszej szkoły nazywa się [...]* — JP 24. To także replika rosyjskiego analityzmu (por. ros. *школьный сторож*).

**ferie letnie** 'wakacje': [...] *ferie letnie \\Spędzone są świetnie [...]* — SP 110. W dzisiejszej polszczyźnie nie nazywa się letniej przerwy w pracy szkoły *feriami*. Rzeczownik ten oznacza przerwę zimową bądź wiosenną. Analityzm *ferie letnie* to zapewne kalka ros. połączenia *летние каникулы*.



**można było widzieć** 'widać było; można było dostrzec': *Wzdłuż grzbietu [źmij] można było widzieć zygzakowate prążki* — JP 73. To także replika połączenia ros. *можно было видеть*.

**(nie) mały** '(nie) jest dzieckiem': *Chociaż zimno jest pod kocem, \Nie ma skarg — bo cośmy, ma li?* — SP 87. Przykład nie jest może wyrazisty, jednak czuje się tu oddziaływanie ros. połączenia *не маленький* 'nie jest dzieckiem', por.: *Можешь мне всё сказать, я пойму, я ведь не маленький*.

**strach kogoś przeszedł** 'strach kogoś obleciał': *Strach mię przeszedł* — JP 88. W SFJP brak takiego frazeologizmu, nie ma on też źródła w języku rosyjskim (FSRJ, FSRLJ). Jest to zapewne kontaminacja dwóch zwrotów frazeologicznych: *strach kogoś obleciał* i *ciarki przeszły komuś po grzbiecie (ze strachu)*.

**w każdy czas** 'o każdej porze': *Ta piosnka \Nam towarzyszyć będzie w każdy czas* — SP 126. Jest to replika ros. połączenia *в любое время*.

**zbijać bruki** 'szlifować bruki' albo 'zbijać baki': *Niechaj gnuśnik b r u k i z b i j a* — SP 41. Jest to już w zasadzie archaiczny frazeologizm. W SFJP zapisano go wprawdzie tylko z ograniczeniem *potoczny*, ale jedyną ilustrację zaczerpnięto z J. Słowackiego. SD natomiast ocenił ten zwrot jako *dawny*.

## PODSUMOWANIE

W analizowanych litewskich podręcznikach napotkaliśmy cztery poświadczenia zaburzeń normy fonetycznej. Każde z nich ujawniło się zaledwie jeden raz. Trzy zakłócenia normy należą do znamiennych cech wymowy północnokresowej. Notowano je na kresach w poprzednich stuleciach, są żywotne także dziś.

Spośród ośmiu osobliwych form fleksyjnych sześć występowało na kresach znacznie wcześniej i utrzymało się w tamtejszej polszczyźnie do dziś, dwa zaś znane są z innych powojennych źródeł. Te pierwsze powstały niegdyś na gruncie białoruskim, a później utrwaliły się w obiegu pod wpływem rosyjskim. Jedno zjawisko jest w ogólnej polszczyźnie recesywne, jedno utrwaliło się po wojnie wskutek oddziaływania języka rosyjskiego. Zaburzenia normy poświadczone są w podręcznikach zazwyczaj jednym przykładem (wyjątki: końcówka *-u* zamiast *-owi* — 3 przykłady; zakłócenia w posługiwaniu się czasownikami zwrotnymi — również 3; postać *mię* — 2 przykłady).

Dostrzeżone zaburzenia fonetyczne i fleksyjne są więc mocno osadzone w tradycji językowej na kresach północno-wschodnich, zwłaszcza powojennych, ale także tych dawnych, sprzed paru wieków.

Odstępstwa od normy na poziomie syntaktycznym są liczniejsze i mają inny charakter. Wynotowaliśmy siedem zjawisk ogólniejszej natury oraz trzy grupy osobliwych konstrukcji. Sześć tych ogólniejszych zjawisk ma na kresach dawną tradycję, a jednocześnie należy wciąż do współczesnego wileńskiego dialektu kulturalnego. Część z nich utrzymuje się pod wpływem białoruskim, wzmocnionym oddziaływaniem języka rosyjskiego, część zaś



powstała na gruncie rosyjskim. Jedno zjawisko, a mianowicie orzecznik narzędnikowy, stało się osobliwe w polszczyźnie ogólnej dopiero w połowie naszego stulecia. Jest znane także z innych niż podręczniki źródeł. Co się natomiast tyczy konkretnych konstrukcji, to wszystkie one są rusycyzmami i prawie wszystkie pojawiły się w wileńskiej polszczyźnie dopiero po II wojnie światowej.

Warstwa leksykalna badanych podręczników wzbogaciła naszą kartotekę 42 osobliwościami: 34 wyrazami i 8 frazemi. Wśród wyrazów zaledwie trzy mają dawną dokumentację północno-wschodnią (*czernica* 'czarna jagoda', *pieróg* 'ciasto drożdżowe', *znać* 'wiedzieć'), a osiem znamy z prac o dzisiejszej polszczyźnie na Litwie. Natomiast w grupie frazemów żadne połączenie nie było znane na Litwie przed II wojną światową<sup>19</sup>. Wśród osobliwości leksykalnych mamy wiele wyrazów i wyrażeń, które w Polsce wyszły z użycia dopiero po II wojnie światowej. Polszczyzna zbadanych podręczników odzwierciedla więc proces starzenia się powojennego dialektu kulturalnego.

## WNIOSKI

Polszczyzna trzech litewskich podręczników, losowo poddanych analizie, bynajmniej nie jest wzorcowa. Zawiera refleksy dawnych cech północno-wschodnich, stosunkowo liczne rusycyzmy, a także zjawiska, które w ogólnej polszczyźnie należą już do recesywnych.

Wahania z poziomu fonetycznego oraz fleksyjnego, choć nieliczne, mogą służyć jako dodatkowe potwierdzenie żywotności dawnych cech północnokresowych w dialekcie kulturalnym na radzieckiej Litwie. Zjawiska składniowe także dodatkowo poświadczają trwanie starych osobliwości językowych, jednocześnie zaś wzbogacają bazę danych o powojennych zmianach. Zjawiska słownikowe mają analogiczny charakter. Poza tym podręczniki wzbogacają naszą wiedzę o takie elementy leksykalne, do których inną drogą trudno byłoby dotrzeć. Idzie np. o terminologię matematyczną, muzyczną czy językoznawczą.

Ekscerpcja materiału z podręczników dostarcza też nowych danych o sposobach i źródłach rozprzestrzeniania się niekorzystnych zjawisk językowych wśród Polaków mieszkających na Litwie.

Analiza wykazała, że podręczniki przygotowywane dla sieci szkolnictwa polskojęzycznego na Litwie mogą być specyficznym, a zarazem cennym źródłem materiału do badań nad stanem polskiego dialektu kulturalnego na Litwie w latach po drugiej wojnie światowej.

<sup>19</sup> Jednakże trzeba podkreślić, że większość przedstawionych tu wyrazów i frazemów można napotkać w wileńskiej powojennej prasie, m.in. „Prawdzie Wileńskiej”, „Czerwonej Gwieździe”, „Czerwonym Sztandarze”, „Kobiecie Radzieckiej”.



## ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

- ESM — *Encyklopedia szkolna. Matematyka*, Warszawa 1989
- FSRJJa — А.И. Молотков (red.), *Фразеологический словарь русского языка*, Москва 1986
- FSRLJa — А.И. Фёдоров, *Фразеологический словарь русского литературного языка*, т. 1-2, Новосибирск 1995
- K — Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI-XX w.*, Warszawa-Kraków 1993
- M — J. Mędelka, *Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz 1993
- MC — J. Mędelka, *Język Jana Ciechanowicza. Przyczynek do dziejów polszczyzny na radzieckiej Litwie*, Bydgoszcz 1996
- MD — J. Mędelka, *O doborze końcówek dopełniacza liczby pojedynczej rzeczowników męskonieżywotnych w powojennej kulturalnej polszczyźnie wileńskiej*, [w:] E. Fryska, J. Mędelka (red.), *Kilka rozpraw filologicznych*, Bydgoszcz 1997 (w druku)
- MR — J. Mędelka, *O repartycji końcówek dopełniacza rzeczowników męskich w polszczyźnie północnokresowej dziewiątego dziesięciolecia XX wieku*, „*Studia Russica Thorunensia*” 1994, nr 1, s. 15-36
- NEP — *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1995
- SD — W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1-11, Warszawa 1958-1969
- SFJP — S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1-2, Warszawa 1993
- SIJP — *Słownik ilustrowany języka polskiego*, Warszawa 1929
- SL — S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, Warszawa 1807-1814
- SO — S. Szober, *Słownik ortoepiczny*, Warszawa 1937
- SRJa — *Словарь русского языка в четырёх томах АН СССР*, т. 1-4, Москва 1981-1984
- SSSRJa — Р.П. Рогожникова (red.), *Сводный словарь современной русской лексики*, т. 1-2, Москва 1991
- SSz — M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1-3, Warszawa 1992
- SW — J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiecki, *Słownik języka polskiego*, t. 1-8, Warszawa 1900-1927
- SWil — A. Zdanowicz i in. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1-2, Wilno 1861
- SWOWN — E. Sobol (red.), *Słownik wyrazów obcych. Wydanie nowe*, Warszawa 1995
- WEP — *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 5, Warszawa 1965
- WSPR — D. Hessen, R. Stypuła, *Wielki słownik polsko-rosyjski*, t. 1-2, Moskwa-Warszawa 1988
- WSRP — A. Mirowicz, I. Dulewiczowa, I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, *Wielki słownik rosyjsko-polski*, t. 1-2, Moskwa-Warszawa 1986
- WSTPR — J. Szarski (red.), *Wielki słownik techniczny polsko-rosyjski*, Warszawa 1976



Krystyna Długosz-Kurczabowa  
 Władysław Kupiszewski  
 Małgorzata Majewska  
 Iza Winiarska

## PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 1996

*Acta Polono-Ruthenica I*, pod red. A. Bartoszewicza, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn 1996, s. 454.

Tom ten otwiera nową serię wydawniczą (planowaną jako rocznik), poświęconą zagadnieniom polsko-wschodniosłowiańskich kontaktów kulturowych, językowych i literackich. Materiały w nim opublikowane zostały zgrupowane w trzech działach: I. Związki literackie, II. Powiązania językowe, III. Kontakty kulturowe. Część druga — językoznawcza — zawiera 19 artykułów polskich i zagranicznych uczonych. Są to między innymi następujące prace: L. Mironiuk, *Kul'tura pol'sko-wostocznostawianskiego pogranicza. Lingwistyczeskije aspijety izuczenija*; G. Nikołajew, *K woprosu istoriczeskoj tipologii stawianskich jazykow (na materialie istorii słow s obszczestawianskoj gruppoy \*t b r ť)*; M. Wsiewołodowa, *Konceptosfiera jazyka i paradigma priedłożenija kak tertium comparationis*; M. Aleksiejenko, *Frazieologija kak sriedstwo wyrażenija nacional'noj miental'nosti (biezekwiwalientnaja frazieologija wostocznostawianskich jazykow)*; W. Czerniak, *Stawianskij mir w słowarnom priedstawlieni*; M. Kuratczyk, *Uporządkowanie słownictwa jako przedmiot zainteresowań semantyki rosyjskiej i polskiej*; A. Pihan-Kijasowa, *Rutenizmy pierwszego polskiego „Opisu Petersburga” z 1720 roku*; Cz. Lachur, *Czasownik a wyrażenie przyimkowe w konstrukcjach ablatywnych (na materiale języka polskiego i rosyjskiego)*; H. Bieder, *Tendencje rozwojowe norm białoruskiego języka literackiego: rusyfikacja, polonizacja czy białorutenizacja?*; B. Tichoniuk, *Formy narodowe imion w popisach wojsk litewskich w XVI wieku*; Z. Abramowicz, *Wschodniosłowiańskie cechy językowe w nazewnictwie osobowym Podlasia*; M. Sajewicz, *Koncepcja „Atlasu etnolingwistycznego Pobuża”*.

*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica 35*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 99.

Tom, poświęcony językoznawstwu, zawiera następujące rozprawy: B. Burska, *Źródła innowacji w procesie przyswajania języka przez dziecko*; U. Dzióbaltowska-Chciuk, *O nazwach dziewczęcych narządów płciowych (z terenu Łodzi)*; T. Świętosławska, *O stylu językowym Zagłoby w „Ogniem i mieczem” (w 110 rocznicę Sienkiewiczowskiego arcydzieła)*; K. Wojtczuk, *Akcentowe warianty wyrazowe w teorii językoznawstwa normatywnego oraz w świadomości językowej nauczycieli*;



D. Zawilska, *Czasowniki z zaimkiem się w teorii językoznawczej i w praktyce szkolnej*; K. Bajor, W. Gawriuszenko, *Russkije i pol'skije tiemporal'nyje dietierminanty: struktorno-siemantyczeskije korelacyje*; K. Kudlik, *W sprawie materiału frazeologicznego w Wielkim słowniku rosyjsko-polskim*; J. Wierzbński, *Manifestowanie się nowomowy w tekstach Michała Zoszczenki*.

*A lexical atlas of the hutssul dialects of the ukrainian language*, oprac. J. Rieger, PAN — Instytut Języka Ukraińskiego, Ukraiński Instytut Naukowy, Uniwersytet Harvarda, Wydawnictwo Naukowe „Semper”, Warszawa 1996, s. 390.

Atlas językowy Huculszczyzny został opracowany na podstawie przedwojennych zapisków i badań prowadzonych wówczas przez prof. Jana Janowa i jego uczniów — K. Dejny, W. Kuraszkiewiczą, P. Zwolińskiego, F. Lewandowskiego i S. Hrabca. „W badaniach Janowa — czytamy w *Streszczeniu w języku polskim* — nie ma nigdzie wzmianki o planach atlasowych. Wydaje się, że badania prowadzone pod jego kierunkiem w latach 1936-1937 przez S. Hrabca i F. Lewandowskiego według specjalnych kwestionariuszy prowadzone były z myślą o słowniku [...] Tym niemniej próba arealnego pokazania niektórych wyrazów została podjęta: zostały sporządzone 32 mapy leksykalne, obejmujące słownictwo, o które pytano przy wypełnianiu kwestionariusza fonetyczno-morfologicznego. [...] Okazało się jednak, że zapiski kwestionariuszowe S. Hrabca i K. Dejny mogą dać dobrą podstawę do atlasowego przedstawienia leksyki gwar huculskich i pokuckich, do pokazania jej zróżnicowania, wpływów rumuńskich, węgierskich, polskich, archaizmów i regionalizmów. W niniejszym Atlasie zmapowano wyrazy związane z bytem codziennym, ukształtowaniem terenu, roślinnością, fauną, pasterstwem górskim. Atlas potwierdza i obficie ilustruje obserwacje Janowa dotyczące zróżnicowania gwar huculskich i pokuckich; pokazuje także inne podziały. W wielu przypadkach Atlas każe zrewidować dotychczasowe poglądy na dialekty huculskie, w szczególności wykazuje, że pewne cechy czy wyrazy uważane za charakterystyczne dla Huculszczyzny „w ogóle”, w rzeczywistości są ograniczone terytorialnie”.

*Anafora w strukturze tekstu*, pod red. M. Grochowskiego, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 104.

Są to teksty referatów, które zostały wygłoszone na XXI posiedzeniu Międzynarodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów. Konferencja ta, zorganizowana przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, odbyła się w dniach 15-17 czerwca 1994 roku w Toruniu. W prezentowanej publikacji znalazło się dwanaście prac, uczonych polskich i zagranicznych, poświęconych anaforze oraz innym teoretycznym problemom tekstu.



Janusz ANUSIEWICZ, Jacek SKAWIŃSKI, *Słownik polszczyzny potocznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Wrocław 1996, s. 410.

Słownik zawiera 8 tysięcy haseł w układzie tematycznym, rzeczowym według siatki słowno-znaczeniowej oddającej system znaczeń i wartości charakterystycznych dla stylu potocznego. Opracowany został na podstawie materiału ostatnich trzydziestu lat, wyekscerpowanego z pozycji książkowych, prasy, przekazów radiowych, telewizyjnych itp.

Znalezienie wyrazu w odpowiednim polu semantycznym lub w kilku polach semantycznych ułatwia indeks alfabetyczny haseł.

Omawiany słownik daje obraz współczesnej kultury codziennej i obyczajowości Polaków, który może zainteresować zapewne nie tylko specjalistów, filologów, ale szerokie grono użytkowników języka.

*Atlas gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*, oprac. przez zespół Instytutu Sławistyki PAN pod redakcją Ireny Maryniakowej, t. 6, *Leksyka 2*, SOW, Warszawa 1996, s. 295.

Kolejny, szósty tom *Atlasu* (a drugi leksykalny) obejmuje słownictwo związane z wyposażeniem domu i realiami życia wiejskiego (numery map 105-204).

Antoni BALEJKO, *Pomagam dziecku w mówieniu, czytaniu i pisaniu*, Wydawnictwo Logopedyczne, Białystok 1996, s. 129.

Jest to poradnik dla rodziców i nauczycieli. W pierwszej części autor zamieszcza podstawowe wiadomości logopedyczne, w drugiej bogaty wybór ćwiczeń.

Barbara BARTNICKA, *O języku Henryka Rzewuskiego*, Kielce-Warszawa 1996, s. 173.

Autorka skoncentrowała się na zagadnieniach leksykalnych. Przedmiotem jej rozważań były wyrazy rzadkie i zapomniane, archaizmy, regionalizmy, słownictwo prawnicze oraz określające sposoby zwracania się do rozmówców. Osobny rozdział poświęciła stylizacji językowej w powieściach historycznych. Całość poprzedza informacja o życiu i twórczości H. Rzewuskiego, o jego poglądach polityczno-społecznych i charakterze powieści historycznych. Praca jest ważną pozycją dla historii języka, zwłaszcza XIX wieku.



Henryk BARYCZ, Władysław KURASZKIEWICZ, Ignacy LEWANDOWSKI, *Leksykon łacińsko-polski Jana Mączyńskiego. Wybór tekstów — opracowanie*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1996, s. 410.

Monografia ta zainteresuje historyków języka. H. Barycz przedstawił w niej biografię polskiego leksykografa. W. Kuraszkiewicz dokonał charakterystyki zewnętrznej i językowej zabytku, scharakteryzował „aluzje protestanckie w *Leksykonie*”, omówił współzależność słowników Mączyńskiego i Kalepina, nawiązania późniejszych słownikarzy do *Leksykonu* oraz przedstawił stan badań nad tym dziełem. I. Lewandowski scharakteryzował „leksykograficzne założenia i wzory leksykonu”. Ostatnia część monografii zawiera obszerny wybór objaśnień Mączyńskiego do haseł i zdań łacińskich. Wyrazy z *Leksykonu* prezentowane są w układzie tematycznym: „1. Uwagi o języku i stylu, 2. Przysłowia, 3. Nazwy osobowe, 4. Nazwy miejscowe, 5. Człowiek, 6. Obyczaje, 7. Starożytność i mitologia, 8. Kościół, duchowni, herezje, 9. Nauki i sztuki, 10. Rachuba czasu, 11. Miary i wagi, 12. Handel i pieniądze, 13. Komunikacja, 14. Gospodarka w polu i ogrodzie, 15. Górnictwo i budownictwo, 16. Rzemiosła i narzędzia, 17. Prawo, sądy i urzędy, 18. Wojsko i sport, 19. Uwagi o osobliwych zwierzętach, 20. Uwagi o leczniczych ziołach, 21. Uwagi o chorobach nerwowych, o zarazach i czarach”.

Zofia BERDYCHOWSKA, *Polsko-niemiecka terminologia gramatyczna*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 75.

„Książka ta, adresowana do uczących gramatyki i języka niemieckiego oraz do samych uczących się, zwłaszcza do studentów filologii germańskiej i słuchaczy nauczycielskich kolegiów języków obcych [...] ma służyć jako orientacyjny przegląd wybranych opisów lingwistycznych języka niemieckiego, stosowanych w nauczaniu języka niemieckiego i jego gramatyki” (s. 8).

„Pierwsza część poświęcona jest częściom mowy. Opis składniowy ogranicza się do składni zdania pojedynczego i do zdań podrzędnych, zależnych od czasownika zdania nadrzędnego [...] uwzględniono tak często pomijane słowotwórstwo i stosunkowo szeroko potraktowano partykuły” (s. 10).

Dwa indeksy terminów, polski i niemiecki, obejmują fleksję, słowotwórstwo i składnię.

*Bibliografia językoznawstwa sławistycznego za rok 1993 z uzupełnieniami za rok 1992*, pod red. Z. Rudnik-Karwatowej, SOW, Warszawa 1996, s. 540.

Jest to kolejny (drugi) tom *Bibliografii językoznawstwa sławistycznego*, zamieszczonej do r. 1993 w „Roczniku Sławistycznym”. Opracowuje ją zespół sławistów polskich i zagranicznych pod auspicjami Instytutu Sławistyki PAN i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Hasła bibliograficzne są ułożone alfabetycznie według nazwisk autorów prac w ramach działów tematycznych poszczególnych języków słowiańskich.



Marian BOBRAN, *Semantyka trybu składniowego języka polskiego i rosyjskiego*, Wydawnictwo WSP, Rzeszów 1996, s. 143.

Kategoria trybu składniowego została omówiona w relacji do komunikatywnych funkcji języka. Autor przyjmuje binarny układ struktury wypowiedzenia: treści przekazywane przez wypowiedzenie (dictum) łączy z funkcją poznawczą, wartość modalną wypowiedzenia (modus) — z funkcjami ekspresywną i impresywną. Wyróżnia także dwie podstawowe klasy trybów składniowych: 1) tryb realny (indicativus) i 2) tryby irrealne (modus irrealis). (W tej grupie charakteryzuje tryby: emfatyczny, przypuszczający, warunkowy, życzący, imperatywny, powinnościowy). Ostatni, krótki rozdział poświęcony został omówieniu innych sposobów opisu kategorii trybu zarówno przez polskich, jak i rosyjskich językoznawców.

Barbara BOGOŁĘBSKA, *Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Narodziny dyscypliny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 140.

Przedmiotem tej monografii jest zagadnienie wzajemnych związków i zależności między retoryką a rozwojem stylistyki. Autorka tak pisze o celach swojej pracy: „Zainteresowania badawcze tej pracy będą się koncentrować wokół upadku kultury retorycznej i wszelkich następstw związanych z tzw. schyłkiem czy też śmiercią retoryki i dotyczą czasów, w których retoryka przestała być narzędziem wychowania młodzieży (częścią wykształcenia humanistycznego), a także utraciła rangę odrębnej dyscypliny naukowej. Schyłek ten, przypadający na XIX w., nie oznaczał jednak — co postaramy się w pracy wykazać — całkowitego unicestwienia retoryki. [...] Podstawę materiałową pracy stanowią: 1) publikacje z zakresu historii i teorii retoryki, 2) refleksje historyczno- i teoretycznoliterackie, 3) teoria językoznawcza, 4) podręczniki retoryki i stylistyki, 5) myśl estetyczno-filozoficzna i 6) prace z historii dydaktyki”. Rozważaniami swymi autorka obejmuje okres od drugiej połowy XVIII w. do roku 1914.

Helena BOROWIEC, *Słownictwo elementarzy a możliwości umysłowe dziecka*. Komunikacja językowa i jej zaburzenia, nr 12, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1996, s. 233.

Jak wynika ze *Wstępu*, przedmiotem analizy są w pracy następujące zagadnienia: „1. Jakie kategorie leksykalno-gramatyczne składają się na słownik i tekst elementarzy? 2. Jak prezentuje się słownik i tekst analizowanych podręczników na tle zasobu leksykalnego dzieci wstępujących do szkoły? 3. Jakie grupy leksykalno-semantyczne wyróżnić można w słownictwie elementarzy? 4. Jak wygląda układ tych grup na tle języka dzieci? 5. Jakie miejsce w zasobie leksykalnym podręczników zajmują konstrukcje słotwórcze? 6. Jak prezentuje się układ kategorii słotwórczych w elementarzach i w języku dzieci sześciolletnich?”



Jerzy BRALCZYK, *Język na sprzedaż*, Businessman Book, Warszawa 1996, s. 198.

Jest to książka o języku reklamy, a ściślej — o perswazyjnym użyciu języka polskiego w reklamie. Autor stwierdza m.in.: „Jeśli ktoś zechce, może dostrzec w tej książce instrukcję dla nadawcy, jak nie dać się przyłapać na przekraczaniu reguł porozumienia, jak manipulować i zjednywać. Jak wygrać z klientem. Ale może to być także instrukcja dla konsumenta, jak nie dać się zmanipulować, jak rozpoznać próby przekroczenia reguł rzetelnego nakłaniania. Jak z reklamą nie przegrać. Chciałbym, żeby to była też instrukcja dla wszystkich: jak świadomie przeżyć nieuniknioną przygodę z reklamą” (s. 6).

Nie jest to jednak lektura łatwa, chociaż interesująca, por. np. fragment rozdziału „Reklama i kultura”: „Rozwój reklamy i jej wpływu na ludzi można umieścić w kontekście postmodernistycznej wizji współczesnego świata. Dominujący dawniej postulat racjonalnej interpretacji zjawisk i aksjologizacji etycznej (skrótowo dający się określić jako Zasada Serio) wchodzi w kolizję z Zasadą Pseudo: atrakcyjnym postulatem estetyzacji i ujawniającą się najwyraźniej w ideologii New Age irracjonalizacją, wiążącymi się potocznie z postawami etycznego permissywizmu, poznawczego relatywizmu i ekonomicznego konsumpcjonizmu. Dawniej: słowa miały wartość, nazywały i stabilizowały. Powoływały do życia zjawiska, ich użycie było aktem sprawczym. In principio erat Verbum. Obrazy oglądanego świata nie stabilizowały informacji, doznawano ich tylko, były zmienne, wrażeniowe. Dziś relacja się zmieniła: rola słów ogranicza się często do zapowiadania obrazów. Słowa są dowolnie używane, ulotne i niezobowiązujące. Można się nimi nie przejmować i swobodnie je odnosić do rzeczywistości, której nie naruszają. Words, words, words”.

*Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, wydali W. Rzepka i W. Wydra, wstęp M. Adamczyk, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa-Poznań 1996, s. 364.

Książka zawiera wszystkie polskie teksty apokryficzne do końca XVI wieku, tu podane w transkrypcji, zaopatrzone w bogate komentarze językowe i rzeczowe oraz ilustrowane obfitym materiałem ikonograficznym. Całość poprzedza wstęp M. Adamczyk poświęcony piśmiennictwu apokryficznemu w literaturze staropolskiej. Książka ta zapewne zainteresuje nie tylko specjalistów, ale szersze rzesze czytelników. Treść cytatu, którym autorka kończy wstęp — „Pokój z tymi, którzy to pisali! Pokój z tymi, którzy to czytają. Amen.” — można rozciągnąć i na tych, którzy to tak pięknie wydali.

*Collectanea slavica*, pod red. F. Sławskiego, L. Bednarczuka, W. Borysia, W. Sędzika, PAN — Oddział w Krakowie. Prace Komisji Słowiaoznawstwa nr 50, Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1996, s. 284.

Tom ten zawiera prace dedykowane prof. Henry'emu Leemingowi — angielskiemu slawistom i tłumaczowi literatury pięknej. Zgromadzone w nim prace dotyczą literatury i kultury oraz językoznawstwa. Te ostatnie ułożone są w trzech blokach tematycznych. Pierwszy — *Leksykologia* — zawiera 7 artykułów, między innymi:



A. Fałowski, *Leksyka somatyczna w „Einn Russisch Buch” Thomasa Schrouego*; M. Karpluk, *Rosyjskie elementy językowe w powieści J. Conrada „Under Western Eyes”*; E. Kontusz, *O niektórych zapożyczeniach ruskich w „Słowniku gwar polskich” J. Karłowicza*; J. Ian Press, *A few notes on Russian and Slavonic numerals*. Kolejny dział poświęcony etymologii, obejmuje następujące prace: W. Boryś, *Słowiańskie ląb'ic łamac' i pochodne*; J. Rusek, *Rybitvъ — prastłowiańska nazwa rybaka*; F. Sławski, *Psł gojb. Z zagadnień rekonstrukcji. Uwagi metodyczne*; V. Saur, *Prastłowiańskie inъ jь gь lа, igra*; G. Thomas, *On the etymology of OCS p ē n ē (d) z ĭ*. W ostatniej grupie, zatytułowanej *Varia*, znalazły się prace: L. Bednarczuk, *Polskie mazurzenie i północnoruskie „cokanie” w kontekście bałtyckim i zachodniofińskim*; C.L. Drage, *Personal names in eighteenth-century Russian song-books*; B. Grzeszczuk, *Trwałość (ciągłość) niektórych konstrukcji syntaktycznych z elementami negacji w rozwoju języka polskiego*; J. Henzel, *Russian psycholinguistic theories and the bilingual model of sentence production*; J. Kobylińska, *Władysław, Włodzisław \ \ Ładysław, Ladislav, Ladislav i in. (Przyczynek do uproszczenia nagłosowych grup spółgłoskowych)*.

Jean-Claude CORBEIL, Ariane ARCHAMBAULT, *Wielojęzyczny słownik wizualny. Leksykon tematyczny polski, angielski, niemiecki, francuski*. Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1996, s. XXX + 957.

Słownik przeznaczony jest nie tylko dla fachowców (techników), ale także dla szerszego grona tych, którzy chcą bogacić swoje słownictwo z różnych dziedzin życia. Za pomocą 3500 kolorowych ilustracji i napisów (w czterech językach) słownik wyjaśnia znaczenia ponad 25 tysięcy terminów dotyczących około 600 zagadnień, zgrupowanych w 28 blokach tematycznych (np.: astronomia, geografia, królestwo roślin, zwierząt, dom, sport, broń, symbole itp.). Czterojęzyczny indeks ułatwia wyszukanie odpowiedniego terminu.

Albertyna DEMBSKA, Wincenty MYSZOR, *Podręczny słownik koptyjsko-polski*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 1996, s. 182.

We *Wstępie* do słownika czytamy: „Niniejszy słownik powstał na podstawie leksemów z przełożonych na język polski tekstów koptyjskich w dwu dialektach: dolnoegipskim dialekcie bohairskim (będącym obecnie językiem liturgicznym kościoła koptyjskiego w Egipcie) oraz górnoegipskim dialekcie saidzkim. W obu tych dialektach zachowało się najwięcej tekstów i z nimi też zapoznają się studenci na wykładach poświęconych strukturze języka koptyjskiego”.



*Dyskurs edukacyjny. Materiały z konferencji 10-11 VI 1995*, Studia Logopedyczne 3, pod red. T. Rittel, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej, Zakład Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, Kraków 1996, s. 350.

„Podstawową ideą tej książki jest badanie różnych aspektów dyskursu edukacyjnego: teoretycznego, psychologicznego, językowego, kulturowego, dydaktycznego i logopedycznego. Jest to plon trzeciej Ogólnopolskiej Konferencji zorganizowanej przez Zakład Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej WSP w Krakowie w dniach 10-11 VI 1995 r. w ramach prac Komisji Rozwoju i Zaburzeń Mowy Komitetu Językoznawstwa PAN. Dyskurs edukacyjny to przedłużenie — z jednej strony — badań nad dyskursem dziecięcym (aspekty psychologiczne) w kierunku dyskursu szkolnego (aspekty językowe i dydaktyczne), z drugiej zaś — naturalne rozwinięcie dyskursu szkolnego ku dyskursowi akademickiemu (aspekty kulturowe). We wszystkich trzech rodzajach dyskursu (dziecięcym, szkolnym i akademickim) opisuje się interakcje dorosły : dziecko, dziecko : dziecko, nauczyciel : uczeń, uczeń : uczeń, wykładowca : student itp.” (s. 7).

Książka zawiera następujące artykuły: J. Labocha, *Dyskurs jako proces przekazywania wiedzy*; U. Żydek-Bednarczuk, B. Zeler, *Strategia i komunikacja w dyskursie edukacyjnym*; S.J. Rittel, *Modelowanie dyskursu edukacyjnego*; S. Śniatkowski, *Dyskurs edukacyjny w literaturze anglojęzycznej. Przegląd problematyki*; G.W. Shugar, *Dyskurs dziecięcy. Początki i źródła rozwoju*; B. Bontlecka, *O modelowaniu sytuacji (na przykładzie wypowiedzi dzieci w wieku przedszkolnym)*; M. Zając, *Niektóre psychologiczne aspekty badań nad dyskursem edukacyjnym*; M. Kiejar-Turska, *Uczeń w interakcji z rówieśnikiem lub dorosłym*; T. Rittel, *Słowo w dyskursie edukacyjnym na temat wartości*; M. Kawka, *Powiedz to całym zdaniem (czyli o metatekstowych wykładnikach dyskursu)*; S.J. Rittel, *Funkcje języka w strategii dyskursu (ujęcie modelowe)*; M. Rachwałowa, *Formy adresatywne w literackim dyskursie szkolnym*; S. Milewski, *Spoistość struktur CV (spółgłoska + samogłoska) w świetle analizy fonemowej dokonanej przez 6-letnie dzieci*; J. Ożdżyński, *Niektóre cechy dyskursu edukacyjnego (na przykładzie wypowiedzi wykładowej)*; M. Koszyk, J. Machowska, *Profilowanie pojęć w dyskursie edukacyjnym o tematyce religijnej*; H. Synowiec, *Kultura języka nauczycieli w sytuacji lekcyjnej*; G. Ożdżyński, *Odgadywanie dziecięcych zagadek przez dorosłych w programie telewizyjnym „Do trzech razy sztuka”*; E. Biłos, *Podstawa kształtowania dyskursu edukacyjnego i jego rozwoju historycznego*; B. Guzik, *„Przetwarzanie rozproszone” i problem ponownego zespolenia w dyskursie szkolnym*; J. Nocoń, *Podręcznik w komunikacji dydaktycznej*; A. Starzec, *Edukacyjne walory tekstów popularnonaukowych*; J. Kida, *Rozwój twórczej aktywności językowej w procesie nauczania*; M.J. Kliś, *Praca z tekstem a konstruowanie schematu opowiadania i poziom rozumienia bajki przez dzieci sześciolatnie*; A. Rakowska, *Język mówiony dzieci lekko upośledzonych umysłowo w sytuacji szkolnej*; M. Przybysz-Piwkova, *Stan języka a obraz świata w świetle analizy lingwistycznej wypowiedzi osoby z afazją słuchową*; S. Milewski, *„Język nianiek” jako specyficzny rodzaj dyskursu edukacyjnego*; J. Surowaniec, *„Rozmowa” dziecka z komputerem*; Recenzja (S. Śniatkowski).



*Dyskusje z Donaldem Davidsonem o prawdzie, języku i umyśle*, pod red. U. Żegleń, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Prace Wydziału Filozoficznego 71, Lublin 1996, s. 356.

Książka jest rezultatem konferencji, która odbyła się 2-4 października 1995 r. w Kazimierzu nad Wisłą. Publikacja, będąca formą dyskusji — bo oprócz tekstów referatów zawiera komentarze D. Davidsona — przeznaczona jest dla zainteresowanych współczesną filozofią języka, epistemologią i filozofią umysłu. W części pierwszej, zatytułowanej „Prawda i znaczenie” znajdują się następujące referaty: D. Davidson, *Szaleństwo prób definiowania prawdy*; K. Misiuna, *Tarskiego teoria prawdy a program dla semantyki*; R. Wójcicki, *Od Tarskiego do Davidsona (W poszukiwaniu nowego programu badawczego)*; J. Woleński, *Co jest pierwsze — prawda czy znaczenie?*; G. Segal, *Jak teoria prawdy może pełnić obowiązki teorii znaczenia?*; A. Grobler, *Propozycja rozstrzygnięcia sporu między Davidsonem a Dummettem*. Część druga „Język i interpretacja” zawiera następujące pozycje: K.A. Ludwig, *Teorie znaczenia, prawdy i interpretacji*; P. Pagin, *Interpretacja radykalna a struktura kompozycyjna języka*; P. Kotatko, *Poglądy Davidsona na komunikację i konwencje*; H. Cappelen, E. Lepore, *Odmiany wyrażań cudzojęzycznych*. Część trzecia „Poznanie, umysł i działanie” obejmuje teksty: T. Szubka, *Percepcja, treść i eksternalizm. Quine Davidson*; J. Hauska, *Widmo oderwanego umysłu*; A. Zabłudowski, *Davidson o zdarzeniach mentalnych*; S. Judycki, *Kantowskie kategorie i schematy pojęciowe*; A. Lazar, *Akrazja a zasada powściągliwości lub jeszcze raz o tym, co Achilles powiedziałby żółwiowi*.

Czesław DZIEMIDOWICZ, *Dziecko głuche i język ojczysty. Traktat o rozwoju języka w całkowitej ciszy*, Polski Komitet Audiofonologii, Wydawnictwo TANAN, Bydgoszcz 1996, s. 260.

Książka ta zacieka logopedów, nauczycieli, psychologów, rodziców i wszystkich tych, którzy zajmują się kształceniem dzieci głuchych. W *Słowie wstępnym* książka została scharakteryzowana następująco: „Autor wykorzystuje mało znane w pedagogice koncepcje z zakresu filozofii języka, antropologii kulturowej, teorii wychowania, teorii poznania, glottodydaktyki, metodologii nauk czy językoznawstwa. Dzięki tak wielostronnemu potraktowaniu problematyki badawczej, praca ta ma charakter wybitnie interdyscyplinarny i erudycyjny, nawiązujący zarówno do klasycznych poglądów uznanych autorytetów, jak i mniej popularnych koncepcji pochodzących ze źródeł współczesnych, zwłaszcza jeśli chodzi o problematykę psycholingwistyczną”.

Adam FAŁOWSKI, *„Ein Rusch Boeck...” rosyjsko-niemiecki anonimowy słownik i rozmówki z XVI wieku. Analiza językowa*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 180.

Jest to kolejna praca autora poświęcona rękopisowi XVI-wiecznego niemieckorozyjskiego słownika, będącego w posiadaniu Biblioteki Jagiellońskiej. Przedmiotem tej monografii jest charakterystyka cech graficzno-fonetycznych i fleksyjnych oraz leksyki tego zabytku.



Janina GARDZIŃSKA, *Językowe wykładniki stopnia pewności sądów w gwarach ludowych (na podstawie tektów z Mazowsza i Podlasia)*, Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach, Siedlce 1996, s. 191.

Książka jest próbą opisu i interpretacji syntaktyczno-semantycznej środków językowych, służących wyrażeniu funkcji modalnych wypowiedzi, wynikających z określonego typu postawy mówiącego wobec przekazywanych treści. Dotyczy więc kategorii modalności, (modalności epistemicznej), która w lingwistyce odnosi się do zdań hipotetycznych.

Podstawą analizy są teksty gwarowe, w których wyróżniono cztery główne rodzaje wykładników stopnia pewności sądów: leksykalne, gramatyczne, prozodyczne i składniowo-stylistyczne, służące do wyrażania funkcji modalnych pewności, niepewności i przypuszczenia. Analiza pozwoliła też ukazać pewne odrębności składni gwarowej w stosunku do składni języka ogólnego.

Michał GŁOWIŃSKI, *Mowa w stanie oblężenia 1982-1985*, Wydawnictwo Open, Warszawa 1996, s. 338.

Jest to kolejny tom cyklu powstałego z pisanych do szuflady notatek, poświęconych PRL-owskiej propagandzie. „W tym tomie centralnym przedmiotem zainteresowania stały się propagandowe teksty i charakterystyczne dla nich metody budowy dyskursu [...]” — pisze autor (s. 5).

Alina GROCHOWSKA, *Materiały do bibliografii słowotwórstwa języków słowiańskich, Zeszyt 8, „DIG”, Warszawa 1996, s. 186.*

Tom zawiera pozycje bibliograficzne z zakresu słowotwórstwa języków słowiańskich opublikowane w Polsce w latach 1986-1994. Bibliografię sporządzono alfabetycznie według nazwisk autorów prac. Zamyka ją *Indeks rzeczowy* ułatwiający znalezienie odpowiedniej pozycji.

Renata GRZEGORCZYKOWA, *Wykłady z polskiej składni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 155.

Jest to zbiór wykładów, które autorka od wielu lat prowadzi dla studentów warszawskiej polonistyki. W sposób przystępny przedstawia w nich różne koncepcje składniowe oraz próby ich zastosowania do całościowego opisu polszczyzny. Książka zawiera: wprowadzenie do składni, a następnie omówienie takich tematów, jak: struktura semantyczna wypowiedzenia (w tym problemy referencji i modalności), schematy zdaniowe, pojęcie konotacji, struktury wielopredykatowe, zdania złożone parataktycznie, zdania: dopełniające, relatywne, czasowe; zdania wyrażające relację przyczynowo-skutkową; typy wypowiedzi niezdaniowych oraz cechy składniowe tekstów mówionych.



Kwiryna HANDKE, Hanna POPOWSKA-TABORSKA, Irena GALSTEROWA, *Nie dajmy zginąć słowom. Rzecz o odchodzącym słownictwie*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie Komisja Kultury Słowa, SOW, Warszawa 1996, s. 366.

Założeniem autorek jest zgromadzenie słownictwa, które w odczuciu pokolenia przedwojennego wychodzi z użycia. Podstawę materiałową książki stanowi leksyka zgromadzona metodą ankietową. Materiał przedstawiony został w postaci słownika. Na artykuły hasłowe składa się słownictwo uzyskane od respondentów, skonfrontowane ze słownikiem M. Arcta (1916) i *Słownikiem języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego. Słownictwo prezentowane jest w układzie alfabetycznym.

Dymitr HESSEN, Ryszard STYPUŁA, *Wielki słownik polsko-rosyjski*, wyd. 4, Wiedza Powszechna, Warszawa 1996, t. I, A-Ó, s. 656, t. II, P-Ż, s. 844.

Jest to 4. wydanie (poprzednie wydania 1967, 1979, 1988) cieszącego się powodzeniem słownika. Zawiera on 70 tys. haseł i bogaty zasób frazeologizmów współczesnego języka rosyjskiego. Uwzględnia w dużej mierze słownictwo specjalistyczne z różnych dziedzin wiedzy i techniki. Obejmuje także spis nazw geograficznych oraz wykaz skrótowców.

*Język Artystyczny*, t. 10, pod red. D. Ostaszewskiej i E. Sławkowej, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 236.

Książka poświęcona jest Profesorowi Aleksandrowi Wilkoniowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin. Jubileuszowy charakter publikacji sprawia, że przedstawia ona „mnogość i różnorodność sposobów refleksji na temat zjawiska określanego tradycyjnie jako język artystyczny” (s. 5). Tom zawiera następujące teksty: S. Dubisz, *O stylizacji językowej*; M. Siuciak, *Elementy języka mówionego w śląskich utworach scenicznych z drugiej połowy XIX i początku XX wieku*; M. Wojtak, *Między komiką a dydaktyką, czyli o różnicowaniu stylistycznym oświeceniowych utworów komediowych*; T. Skubalanka, *Wiersz Mickiewicza „Te rozkwitłe świeżo drzewa...” wśród konwencji stylistycznych epoki*; W. Wójcik, *Rola przysłów i porzekadeł polskich, a także cytatów i aluzji w prozie narracyjnej Zofii Romanowiczowej*; R. Piętkowa, *Być (po)między w niejednorodności świata. O pojęciu granicy w tekstach poetyckich*; H. Wiśniewska, *Zapożyczenia kresowe w „Ogniem i mieczem” na tle ich występowania w utworach z epoki*; J. Grzenia, *„Wiersze naukowe”. Uwagi o wtórnym wykorzystaniu naukowych gatunków wypowiedzi w tekstach poetyckich*; E. Jędrzejko, *W chaosie różnych „światów”. (Gry intertekstualne a znaczenie wypowiedzi satyrycznej)*; B. Witosz, *Degradacja opisu*; J. Labocha, *Język i styl bajki ludowej. (Na przykładzie tekstu gwarowego „O dwóch siostrach”)*; A. Kowalska, *Właściwości językowe górnośląskich pieśni ludowych ze zbioru Juliusza Rogera*; E. Sławkowa, *Szkic do poetyckiego obrazu ŻYCIA. (O potrzebie opisu kognitywnego w stylistyce)*; D. Ostaszewska, *Językowy obraz wieku człowieka w ujęciu współczesnej poezji*; K. Terminińska,



*Kreatywność języka i mit kreacji. (Na przykładzie literatury science fiction)*; K. Pleńiażek, *Koncepcja języka poetyckiego w refleksji Antuna Branka Šimicia*; E. Czapplewicz, *Nowożytna literatura i nauka o literaturze w świetle heterogeniczności*.

*Językowa kategoryzacja świata*, pod red. R. Grzegorzczkovej i A. Pajdzińskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 356.

Tom zawiera wybór referatów wygłoszonych w Kazimierzu, w dniach 27-29 X 1994 roku, na konwersatorium „Światy za słowami”. Są to następujące teksty: R. Grzegorzczkova, *Filozoficzne aspekty kategoryzacji*; Z. Muszyński, *Światy za słowami. Ich natura i porządek*; B. Lewandowska-Tomaszczyk, *Uniwersalizm a relatywizm na tle nowych teorii kognitywnych*; J. Antas, *Gest, mowa a myśl*; R. Tokarski, *Ramy interpretacyjne a problemy kategoryzacji (Przyczynek do tak zwanej definicji kognitywnej)*; J. Puzynina, *Przesunięcia kategoryzacji w słowniku i w tekście*; M. Głowiński, *„Spotykam go codziennie...” Bolesława Leśmiana — trzy kategoryzacje świata*; A. Pajdzińska, *Przejrzyście zatajone (Poetyckie glosy do potocznej kategoryzacji świata)*; J. Sobczykowa, *Kiedy liczby stają się słowami..., czyli o pojmowaniu i wyrażaniu niepojętego (refleksje nad przekładem Biblii Jakuba Wujka)*; P. Łozowski, *Świat snów za światem słów: kategoryzacja snu w języku staroangielskim*; D. Filar, A. Głaz, *Obraz ręki w języku polskim i angielskim*; G. Habrajska, *Kategoryzacja a klasyfikacja — potoczne i naukowe widzenie świata (analiza badań ankietowych dotyczących kategoryzacji nazw roślin)*; J. Maćkiewicz, *Od chaosu do porządku, czyli o pewnym typie kategorii naukowych*; A. Szczekocka-Augustyn, B. Wereszczyńska, T. Zagrodzka, *O kategoriach rozmytych (Na przykładzie rozumienia nazw fauny, flory i artefaktów)*; J. Linde-Usiekiewicz, *Określanie wymiarów przedmiotów i konceptualizacja przestrzeni*; K. Waszakowa, *Kategorie słowotwórcze z perspektywy semantyki kognitywnej (Zarys problematyki)*; H. Kardela, *Płynność kategorii w opozycjach policzalny/niepoliczalny i dokonany/niedokonany*; Marek Łaziński, B. Wiemer, *Możliwości rekategoryzacji duratywnej i terminatywnej polskich i niemieckich czasowników przekazu i ich konwersów*.

*Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939-1945)*, pod red. I. Bajerowej, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 507.

Książka ta stanowi kontynuację fundamentalnej *Historii języka polskiego* Z. Klemensiewicza, który opis dziejów polszczyzny kończy na 1939 r. We Wprowadzeniu autorzy tak piszą o celach tej publikacji: „Zadaniem naszej publikacji jest kontynuacja tego dzieła. Ma to więc być przedstawienie dalszych losów polskiego języka ogólnego w ciągu lat kilku zaledwie, ale lat przełomowych, wojennych, które przyniosły głębokie zmiany społeczno-kulturalne”. Jest to niezwykle ważna i pożyteczna książka, która wszechstronnie przedstawia dzieje polszczyzny tego okresu. O jej zawartości informują tytuły rozdziałów.

Część I dotyczy ogólnej charakterystyki polszczyzny w czasie II wojny światowej. Poszczególne podrozdziały noszą tytuły: *Sytuacja języka polskiego w Generalnej Guberni*; *Sytuacja języka polskiego na terenach przyłączonych do Rzeszy*; *Sytuacja*



języka polskiego na innych terenach Kraju a) Lwów i Małopolska wschodnia (pod okupacją radziecką i niemiecką); b) Wilno i Wileńszczyzna (pod trzema okupacjami — radziecką, litewską i niemiecką); c) Białostoczczyzna i pozostałe ziemie kresowe (pod okupacją niemiecką i radziecką); d) Spisz i Orawa. Kolejny podrozdział poświęcony jest sytuacji polszczyzny poza krajem (także w niemieckich obozach jenieckich). Część II. zawiera wszechstronną charakterystykę języka ogólnego i jego głównych odmian w tym okresie. Omówienie znalazły zjawiska gramatyczne i ortograficzne polszczyzny ogólnej. Kolejny podrozdział przedstawia odbicie rzeczywistości wojennej w leksyce oraz wpływy obce na język polski (niemieckie, rosyjskie, angielskie i inne). Następnie omówione zostały środowiskowe odmiany językowe (gwara konspiracyjno-partyzancka, polska gwara żołnierska lat 1939-1945, polszczyzna łagrów, polszczyzna w radzieckich więzieniach, łagrach i na zesłaniu). Kolejny rozdział — *Język polski w walce* — charakteryzuje różnorodne mechanizmy perswazji językowej w tekstach czasu wojny oraz język satyry okupacyjnej. Ostatnia część poświęcona jest językowi artystycznemu poezji i prozy czasów wojny.

Roman KALISZ, Wojciech KUBIŃSKI, Andrzej BULLER, *In research of a frame of mind. An introduction to cognitive linguistics and artificial intelligence*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 150.

Praca ta (napisana w języku angielskim) stanowi wprowadzenie w zagadnienia kognitywizmu, zawiera bowiem przegląd dziedzin i dyscyplin naukowych wykorzystujących ten typ podejścia badawczego (psychologia, nurty językoznawstwa kognitywnego, prace nad stworzeniem modelu sztucznej inteligencji). Ma charakter propedeutyczny, może więc służyć jako pomoc naukowa dla studentów różnych kierunków, gdyż w przystępny sposób ukazuje różnorodne możliwości wykorzystania modnych współcześnie metod badawczych.

Stefan KAŁUSKI, Tomasz KOMORNICKI, *Słownik niekonwencjonalnych nazw geograficznych*, Wydawnictwo ALFA, Warszawa 1996, s. 214 + 61 zdjęć.

Niekonwencjonalne nazwy geograficzne to określenia mórz, rzek, gór, państw, miast, regionów itp., które funkcjonują w tekstach literackich, w języku potocznym, w gwarach środowiskowych i często mają swoje oficjalne odpowiedniki, np. *Królowa Polskich Rzek* — Wisła, *Szwajcaria Kaszubska* — Pojezierze Kaszubskie, *Kraina Tysiąca Jezior* — Warmia i Mazury, *Matka Prezydentów* — Wirginia, stan USA. Autorzy *Słownika* podejmują próbę ustalenia genezy tych swoistych przydomków toponomastycznych; piszą m.in. „Często niekonwencjonalna nazwa bywa również pochodną cech środowiska fizycznogeograficznego obiektu: jego kształtu (Włoski But), wyniesienia nad poziom morza (Dach Świata), zjawisk wulkanicznych (Latarnia Morska Morza Śródziemnego), krajobrazu (Kraj Księżycowy), klimatu (Mokra Hiszpania), miejsca w sieci hydrograficznej (Jedynaczka Bajkała) lub charakterystycznej flory (Stan Sosny) i fauny (Wyspa Dinozaurów)”. Trwałość i zasięg występowania zgromadzonych w *Słowniku* niekonwencjonalnych nazw geograficznych są bardzo



zróznicowane, por. *Wieczne Miasto* (Rzym), *Mazowiecka Wenecja* (Pułtusk), *Gierostrada* (trasa szybkiego ruchu Warszawa-Katowice oraz dwupasmoowa szosa wylotowa z Warszawy do Konstancina). Słownik notuje nazwy ze wszystkich kontynentów, dominują w nim jednak nazwy z terenu Polski.

Halina KARAS, *Rusycyzmy słownikowe w polszczyźnie okresu za-  
borów*, Instytut Języka Polskiego UW, Dom Wydawniczy ELIPSA,  
Warszawa 1996, s. 361.

Praca ukazuje charakter oddziaływania języka rosyjskiego na polszczyznę porozbiorową w zakresie słownictwa. Jej podstawę stanowi materiał wyekscerpowany z 98 roczników (50-100 numerów z każdego) z 21 warszawskich czasopism (w większości dzienników) z lat 1795-1918 r.

Cały zasób rusycyzmów (1263 jednostki hasłowe) Autorka zaklasyfikowała, według ogólnie przyjętych kryteriów, do trzech grup: I. Zapożyczenia formalno-semantyczne (właściwe); II. Kalki semantyczne; III. Kalki strukturalne (słowotwórcze i frazeologiczne) i poddała je szczegółowej analizie. Ustalenie ich etymologii i frekwencji oraz porównanie z materiałem zawartym w słownikach pozwoliły Autorce na weryfikację dotychczasowej wiedzy o wielu zapożyczeniach. Pozwoliły także na określenie stopnia przyswojenia poszczególnych wyrazów, ich zadomowienia się w polszczyźnie (zapożyczenia okazjonalne, uzualne, normatywne). Analiza ilościowa i jakościowa rzuciła światło na proces ich integracji z polskim zasobem leksykalnym i umożliwiła ocenę zasięgu i głębokości wpływów rosyjskich na język polski w badanym okresie. Okazało się, że siła rusyfikacji językowej nie szła w parze z jej rezultatami.

Praca ciekawa, wartościowa i bardzo potrzebna, zwłaszcza w poznawaniu dziejów polszczyzny.

Maria KARPLUK, *O imionach i nazwiskach w Polsce. Tradycja i współczesność*, Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego nr 23, Kraków 1996, s. 75.

Pierwsza część pracy dotyczy imion. Autorka przedstawia ich pochodzenie, historię, pierwotne znaczenia. Omawia także kryteria poprawności w używaniu imion i ich nadawaniu.

Druga część, dotycząca nazwisk, uwzględnia ich pochodzenie, typy nazwisk w Polsce używanych, zagadnienie rodzimości nazwisk i ich obcości oraz pisownię i odmianę. Jest to opracowanie popularne, przeznaczone do powszechnego użytku.

Władysław KOPALIŃSKI, *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1996, s. 1085.

Słownik ten jest podręczną wersją *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Zwroty obcojęzyczne uwzględnia tylko w minimalnym zakresie, poszerzo-



ny jest natomiast o zbiór wyrazów z dziedziny kultury masowej i subkultur młodzieżowych. Odrębną część publikacji stanowi *Almanach* złożony z 58 tablic, który umożliwi szybkie odnalezienie licznych terminów, nazw, imion, ułożonych w jednorodne grupy tematyczne. Słownik nie tylko wyjaśnia znaczenia wyrazów, ale podaje również informacje o ich pochodzeniu.

Władysław KOPALIŃSKI, *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimien-nych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 290.

Na hasła tego słownika składa się około 1100 eponimów, czyli wyrazów utworzonych od nazw własnych (imion, nazwisk, nazw miejscowości, regionów i krajów). Czytelnik znajdzie w nim objaśnienie znaczenia danego eponimu oraz krótką informację o postaci lub miejscu stanowiącym jego źródło.

Violetta KOSESKA-TOSZEWA, Vjara MALDŹIEVA, Jordan PENCEV, *Modalność. Problemy teoretyczne. Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska*, t. 6, cz. 1, Polska Akademia Nauk — Instytut Slawistyki, Bułgarska Akademia Nauk — Instytut Języka Bułgarskiego, SOW, Warszawa 1996, s. 201.

Praca ta, mająca charakter teoretycznego wstępu, inicjuje część *Gramatyki* poświęconej semantycznej kategorii modalności. Cele pracy zostały scharakteryzowane następująco: „Wstęp nasz zawiera więc podstawowe problemy dotyczące semantycznych jednostek języka-pośrednika. Pokazuje też model opisu oparty na założeniach teorii sieci Petriego oraz semantyki sytuacyjnej. Obie te teorie zostały przystosowane i rozbudowane przez nas tak, aby służyły konfrontatywnemu opisowi semantycznemu”.

O zawartości pracy informują tytuły rozdziałów: I. *Wstęp. Współczesne teorie semantyczne a opis językowej kategorii modalności*, II. *Język-pośrednik do opisu semantycznej kategorii modalności*, III. *Sieciowy opis wybranych podkategorii modalności*, IV. *Modalność a inne kategorie semantyczne*, V. *Aneks. Modalność w lingwistyce i logice*.

Następne (osobno wydawane) części t. 6. *Gramatyki* poświęcone będą hipotetyczności, optatywności, imperatywności, imperceptywności oraz interrogatywności.

Maria KRAUZ, *Zdania inicjalne w języku polskim*, Wydawnictwo WSP, Rzeszów 1996, s. 124.

Autorka tak pisze o celach swojej pracy: „Przedmiotem opisu będzie zdanie rozpoczynające tekst. Scharakteryzowana zostanie jego budowa syntaktyczna i uporządkowanie linearne składników. Ważne jest również pokazanie, na ile cechy przysługujące zdaniom inicjalnym są dla nich charakterystyczne, czym różnią się



od zdań wewnątrztekstowych i w jaki sposób można włączyć temat w zdanie bez kontekstu i oderwane od konsytuacji”.

Bogusław KREJA, *Studia z polskiego słowotwórstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 271.

Na ten tom składają się następujące artykuły (publikowane wcześniej w różnych czasopiśmiech): *Słowotwórstwo nazw żeńskich we współczesnym języku polskim (Wybrane zagadnienia)*; *Słowotwórstwo nazw miejsca we współczesnym języku polskim*; *Problem słowotwórczej struktury nazw rezultatów czynności*; *Derywacja wsteczna w funkcji hipokorystycznej i jej słowotwórcze skutki*; *Problematyka słowotwórcza derywatów od nazw geograficznych we współczesnym języku polskim*; *Z zagadnień struktury polskich skrótowców*; *O specyficznych konstrukcjach słowotwórczych typu złoty medalista*; *Struktury słowotwórcze typu kotlet pożarski*; *O formacjach na -(an)ina typu bieranina i typu mieszanina*; *Produktywność przyrostka -izna we współczesnym języku polskim*; *Funkcje sufiksu -idło*; *Rzeczowniki ekspresywne na -sko w języku polskim*; *Ekspresywny przyrostek -owsko w historii i gwarach języka polskiego*; *Formacje na -as w języku polskim*; *Formacje na -aka w języku polskim*; *O syngulatywach na -inka typu śnieżynka we współczesnym języku polskim*; *O zróżnicowaniu wśród formacji na -ynka (zegarynka, figurynka, wieczorynka...)*; *Formacje na -oć w języku polskim*; *Oglądalność, cytowalność i inne formacje na -aln/-ość*; *Autobus i inne formacje na -bus (też -wóz)*; *O formancie -gate 'afery, skandal'*; *Geneza funkcji przymiotnikowego sufiksu -awy (typ białawy, gorzka wy)*; *Odczasownikowe przymiotniki na -owy*; *Czasowniki z sufiksem -nąć we współczesnym języku polskim*; *Czasowniki dokonane na -nąć jako źródło nowych form czasowników niedokonanych*.

*Kresy w literaturze*, pod red. B. Hadaczka, Uniwersytet Szczeciński Zeszyty Naukowe nr 157, Szczecińskie Prace Polonistyczne nr 7, Szczecin 1996, s. 150.

Tom poświęcony głównie zagadnieniom literackim. Językoznawcę zainteresują dwa artykuły: T. Czarwid Grabowski, *Komponenty folkloru ukraińskiego w poezji Józefa Łobodowskiego*; K. Długosz, *O języku pamiętnika „Notatki z życia” Juliana Horoszkiewicza*.

Maria KRYSZTOFIAK, *Przekład literacki we współczesnej translatoryce*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1996, s. 204.

Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla studentów neofilologii (germanistów, romanistów, anglistów). Pomyślana została jako podręcznik akademicki do zajęć specjalizacyjnych z translatoryki. Autorka tak pisze o zawartości tej pracy:



„W części zasadniczej, dotyczącej przekładu artystycznego, zrelacjonowane zostały w krótkich, metodycznie skonstruowanych podrozdziałach zasadnicze teoretyczne i praktyczne aspekty pracy nad przekładem literackim. Mówi się tu zatem o semantyce i słowotwórstwie, o granicach przekładalności utworów literackich, o różnych sposobach tłumaczenia tropów stylistycznych i gier słownych, ale także o problemach wersyfikacyjnych, o innowacjach syntaktycznych i o przekładalności warstwy brzmieniowej dzieła literackiego”.

Całość kończy *Aneks* zawierający fragmenty przekładów z różnych języków. Do tekstów oryginalnych (zaczepniętych z twórczości Mickiewicza, Schulza, Szekspira, Stendhala, Goethego, Grassa) dołączono przekłady co najmniej w dwóch językach.

*Kto jest kim w polskiej logopedii — 1966*, pod red. B. Adamczyk, W. Kuniszyk-Józkowiak, E. Smolki, Polskie Towarzystwo Logopedyczne, Lublin 1996, s. 230.

Jest to informator adresowy zawierający (niekompletny) wykaz logopedów w całym kraju. Osoby zainteresowane znajdą tutaj ich krótkie biogramy, wykazy publikacji naukowych, adresy domowe oraz korespondencyjne itp. informacje.

Janina LABOCHA, *Gramatyka polska. Składnia. Podstawy analizy wypowiedzi*, Księgarnia Akademicka, Kraków 1996, s. 82.

Jest to podręcznik omawiający tak zwaną składnię „szkolną”. Jego podstawę stanowią prace Zenona Klemensiewicza i Stanisława Jodłowskiego. Nowsze rozwiązania metodologiczne są potraktowane jako uzupełnienia. Bogaty materiał przykładowy i wykresy ułatwiają rozumienie i przyswajanie zagadnień składniowych. Pracę zamyka podstawowa bibliografia przedmiotu.

Gerard LABUDA, *Kaszubi i ich dzieje*, Oficyna Czeć, Gdańsk 1996, s. 326.

Badacze kaszubszczyzny z zainteresowaniem sięgną po studia historyczne prof. Labudy poświęcone dziejom kaszubszczyzny. Praca ta dotyczy przede wszystkim dziejów Kaszub i Kaszubów na tle historii Pomorza. Autor omawia czynniki, które doprowadziły do wykształcenia się tej wspólnoty etnicznej, ustosunkowuje się także do kwestii emancypacji języka kaszubskiego. Książka została wydana z okazji osiemdziesiątych urodzin Profesora Gerarda Labudy.



Rafał LESZCZYŃSKI, *Górnolужицко-polski i polsko-górnolужицки słownik ekwiwaleńtów pozornych*, Towarzystwo Polsko-Łużyckie, Warszawa 1996, s. 52.

Słownik jest zbiorem homonimów międzyjęzykowych, czyli wyrazów jednakowo brzmiących, a mających różne znaczenia w poszczególnych językach, np. pol. *babka* 'matka matki, staruszka', głż. *babka* 'pszczola robotnica'; pol. *bóle* 'boleści', głż. *bóle* 'bardziej'. Przeznaczony dla studentów uczących się języków łużyckich.

Barbara MAGIEROWA, Antoni KROH, *Prywatny leksykon współczesnej polszczyzny*, Sądecka Oficyna Wydawnicza, Nowy Sącz 1996, z. 1. *aaż* — *baterflajki*, s. I-XIII, 1-116, z. 2. *bateria* — *celownik*, s. I-VI, 117-248, z. 3. *cena* — *czerwona*, s. I-VI, 249-364.

Omawiany słownik — czytamy we wstępie — „nie jest naukowym kompendium, sporządzonym wedle reguł leksykografii”, jest to „zbiór [słów]”, „książka «do czytania», która wzruszy, rozśmieszy, skłoni do zadumy, czasem zrytuje, a być może trochę przyczyni się do poszerzenia polskiej samowiedzy”. Tyle autorzy, z wykształcenia plastyczka i etnograf. Słownik rzeczywiście nie ma ambicji bycia dziełem leksykograficznym wysokiej klasy. Jest po prostu bogatym zbiorem, indeksem słów, frazeologizmów, czymś „w rodzaju *Cicer cum caule* Polski Ludowej”. Podstawę słownika stanowi materiał wyekscerpowany z kilkudziesięciu pozycji współczesnej literatury polskiej i kilkudziesięciu czasopism z okresu PRL i dzisiejszych (kanon źródeł jest systematycznie poszerzany). Hasła (niektóre z definicjami) ilustrowane są dobrze zlokalizowanymi, obfitymi cytatai. Ze względu na materiał słownik ten ma swoją wartość.

Andrzej MARKOWSKI, *Leksykon najnowszych wyrazów obcych*, Wydawnictwo Książkowe „Twój Styl”, Warszawa 1996, s. 176.

Jest to drugie wydanie popularnonaukowego słownika objaśniającego trudniejsze wyrazy, z którymi spotykamy się w prasie i innych środkach społecznego przekazu. (Pierwsze wydanie nosiło tytuł *Tyle trudnych słów*).

Andrzej MARKOWSKI, *Szkolny słownik terminów i pojęć gramatycznych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996, s. 191.

Słownik zawiera objaśnienie terminów gramatycznych występujących w szkolnych podręcznikach. Autor, aby zaciekawić czytelnika, trudne pojęcia gramatyczne ilustruje przykładami zaczerpniętymi z popularnych książek *Kubuś Puchatek* i *Chatka Puchatka* A.A. Milne'a. Słownik adresowany jest przede wszystkim do uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej, może być też doskonałą pomocą przy powtórzeniach materiału przed egzaminem do szkoły średniej.



Irena MARYNIAKOWA, Iryda GREK-PABISOWA, Anna ZIELIŃSKA, *Polskie teksty gwarowe z obszaru dawnych Kresów północno-wschodnich*, PAN — Instytut Sławistyki, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1996, s. 207.

Publikacja zawiera zbiór tekstów wiernie odtworzonych z taśm magnetofonowych nagranych w 25 wsiach i miasteczkach 10 powiatów usytuowanych na północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej. Gwary polskie tych terenów nie były dotychczas przedmiotem systematycznych badań polskich językoznawców. Złożyło się na to wiele różnorodnych przyczyn. Dopiero badania podjęte w 1986 roku przez Instytut Słowianoznawstwa PAN pozwoliły na zgromadzenie obszernego materiału gwarowego z wielu miejscowości północnokresowych. Część tego materiału udostępniła nam prezentowana tu publikacja. W *Przedmowie* Autorki piszą m.in.: „Teksty przeznaczone są nie tylko dla językoznawców, mogą być wykorzystywane przez historyków, etnografów, socjologów, a nawet polityków. [...] Teksty są uszeregowane według rozmieszczenia geograficznego miejscowości, z których pochodzą, poczynając od północnego wschodu ku południowemu zachodowi. [...] Są to tereny okolic Braśławia, Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny. Wszystkie przedstawione w tomie teksty są autentycznym świadectwem bytowania Polaków w swych rodzinnych siedzibach, ukazują problemy ich nurtujące, zmagania o zachowanie tożsamości narodowej, wiary przodków”.

Regina MATYS, *Słownik wyrazów przeciwstawnych*, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 1996, s. 200.

Słownik rejestruje ponad 1650 wyrazów hasłowych (66% całości to przymiotniki, 22% — czasowniki, rzeczowniki to tylko 11,5%). Artykuł hasłowy zawiera informację o przynależności wyrazu do części mowy, jego definicję, antonim i przykłady użycia. Przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

Halina MIECZKOWSKA, *Liczebniki na co dzień*, PAN — Oddział w Krakowie, Nauka dla Wszystkich nr 480, Kraków 1996, s. 62.

Liczebniki stanowią w języku polskim samodzielną kategorię gramatyczną; jest to jednak kategoria niejednorodna, zarówno w planie semantycznym, jak i morfologicznym oraz syntaktycznym. Prezentowana tu publikacja zawiera opis zachowań tej grupy leksemów pod kątem normatywności językowej, przy czym przedmiotem zainteresowań Autorki są liczebniki główne i liczebniki zbiorowe. Autorka omawia status gramatyczny liczebników w systemie części mowy z perspektywy historycznej. Następnie ukazuje funkcjonowanie liczebników w strukturach codziennego języka współczesnego. Na zakończenie przedstawia tendencje rozwojowe tej kategorii gramatycznej. Stwierdza m.in.: „Obserwowane w rozwoju liczebników: zgodność końcówek w przypadkach zależnych, zanik form fleksyjnych oraz kategorii rodzaju, skłaniają do przypuszczenia, że być może język powróci do stanu pierwotnego z okresu indoeuropejskiego, kiedy formalna pozycja liczebników była o wiele słabsza, bowiem większość z nich pozostawała leksemami nieodmiennymi. To z kolei po-



twierdzałoby fakt, iż w rozwoju języka liczy się nie tyle forma, co znaczenie, bowiem to ono legło u podstaw rozwoju językowego”.

*Między oryginałem a przekładem*, t. II, *Przekład, jego tworzenie się i wpływ*, pod red. M. Filipowicz-Rudek i J. Koniecznej-Twardzikowej, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 416.

Jest to drugi tom z serii *Między oryginałem a przekładem*, poświęconej tematyce translatorycznej. Teksty w nim zawarte powstały w związku z II Ogólnopolską Konferencją Przekładową zorganizowaną przez Sekcję Przekładu Hispanistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim w kwietniu 1995 roku. Są to 43 referaty autorów z różnych ośrodków naukowych. Poszczególne części tomu zatytułowano: *Historyczno-Opisowa, Filozoficzno-Spekulacyjna, W hołdzie Carlyle'owi, Komunikaty, Świadectwa autorów*.

Jan MIODEK, *Jaka jesteś polszczyzna?*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 195.

Publikacja ta ma charakter popularnonaukowy, zainteresuje więc z pewnością wszystkich miłośników polszczyzny. Na zawartość książki składają się krótkie szkice z kultury języka, poświęcone formom, które użytkownikom polszczyzny sprawiają najwięcej kłopotów. Tematyka szkiców nawiązuje zarówno do popularnego programu telewizyjnego „Ojczyzna-polszczyzna”, jak i do wcześniejszych prac autora.

Jan MIODEK, *Ojczyzna polszczyzna dla uczniów*, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 1996, s. 91.

Autor, w ponad czterdziestu popularnych wykładach, omawia pułapki językowe i stara się wyjaśnić przyczyny ich powstawania. Książka przeznaczona jest dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

Władysław MIODUNKA, *Cześć, jak się masz? A Polish Language Textbook for Beginners*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 230.

Jest to drugie i poprawione wydanie komunikacyjnego podręcznika języka polskiego dla początkujących. W trzynastu lekcjach znajdują się polskie teksty ze słowniczkiem polsko-angielskim, tablice grupujące słownictwo tematyczne, komentarz gramatyczny i komunikacyjny po angielsku, wreszcie ćwiczenia gramatyczne i komunikacyjne. Rysunki ukazują bohaterów podręcznika w typowych sytuacjach, które ułatwiają zrozumienie ich intencji komunikacyjnych. W drugiej części za-

mieszczono  
współczesne

Jest to  
nauczycielski  
Warszawski  
tycznym kur  
polskiego” (s  
wiązywania c

Słownik  
wymy Polski  
objaśnienie k  
Nazwy miejsc  
samodzielny  
osad, leżący  
nych obecni  
a dziś są naz  
jest ich stabi  
stawowych s  
wo prosty, p  
ludzkie stan  
strukturą pr  
wodnym czy

Hasłem  
miejscowości  
stracyjną i g  
najstarszy za  
archiwalne p  
PAN) oraz nie  
omawiane są

Publikac  
i mieszkańc



mieszczono fragmenty tekstów prasowych, zachęcających do dyskusji na temat współczesnej Polski i jej kultury.

Alicja NAGÓRKO, *Zarys gramatyki polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 235.

Jest to podręcznik przeznaczony dla studentów filologii, słuchaczy kolegów nauczycielskich oraz uczniów szkół średnich. Autorka, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie, nazywa go „propedeutyicznym kursem gramatyki polskiej dla polonistów i przyszłych nauczycieli języka polskiego” (s. 5). W książce zamieszczone są ćwiczenia wraz z kluczem do ich rozwiązywania oraz indeks terminów.

*Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, t. 1, A-B, pod red. K. Rymuta, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1996, s. 484.

Słownik jest podsumowaniem dotychczasowych badań nad nazwami miejscowymi Polski. Celem opracowania było pokazanie historii poszczególnych nazw, objaśnienie ich pochodzenia oraz prześledzenie i wyjaśnienie zmian, którym uległy. Nazwy miejscowe rozumiane są tutaj jako nazwy obiektów zamieszkałych, będących samodzielnymi jednostkami osadniczymi. W słowniku znajdują się nazwy wszystkich osad, leżących w granicach Polski ustalonych po drugiej wojnie światowej i uznanych obecnie za wsie i miasta oraz te nazwy, które w przeszłości określały wsie, a dziś są nazwami części wsi lub miast. „Cechą charakterystyczną tej grupy nazw jest ich stabilność formalna. Ustalone we wczesnym średniowieczu w swoich podstawowych strukturach, trwają do dziś. Budowa słowotwórcza tworzy stosunkowo prosty, przejrzysty system. Funkcja tych nazw jest wyrazista. Określają osady ludzkie stanowiące samodzielne jednostki osadnicze. [...] Nazwy wsi i miast swoją strukturą przeciwstawiają się innym grupom nazw geograficznych, np. nazwom wodnym czy nazwom terenowym (nazwom pól, lasów, łąk)” (s. V).

Hasłem w słowniku jest nazwa zaczerpnięta z Wykazu urzędowych nazw miejscowości w Polsce z lat 1980-1982. Artykuł hasłowy podaje: lokalizację administracyjną i geograficzną miejscowości; dokumentację historyczną nazwy (w tym najstarszy zapis) zaczerpniętą ze źródeł drukowanych i rękopiśmiennych (materiały archiwalne pracowni Słownika historyczno-geograficznego Polski średniowiecznej PAN) oraz nie publikowanych dysertacji doktorskich. W porządku chronologicznym omawiane są wszystkie nazwy tej samej miejscowości.

Publikacja jest przeznaczona dla językoznawców, historyków osadnictwa i mieszkańców danych miejscowości, chcących poznać przeszłość swego regionu.



Noama CHOMSKY'EGO próba rewolucji naukowej. *Antologia tekstów*, wybór K. Rosner, t. 2, *Generatywny program badań nad ludzkim umysłem*, przekład A. Graff, J. Szafranski, G. Śpiewak, M. Tempczyk, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa 1996, s. 236.

Drugi tom antologii Noama Chomsky'ego próba rewolucji naukowej „przedstawia aktualny stan interdyscyplinarnej dyskusji nad generatywnym programem badawczym. Program ten dziś w znacznie większym stopniu wykracza poza kwestię nabywania kompetencji językowej; jest programem zorientowanym na badanie wrodzonych zdolności poznawczych człowieka (jedną z nich jest zdolność językowa) oraz rozwijanych w procesie dojrzewania na podstawie tych wrodzonych zdolności — systemów wiedzy i sposobów ich użytkowania. Co więcej, poszukuje on odpowiedzi na pytanie: jakie mechanizmy fizyczne (procesy i funkcje mózgowe) są zaangażowane w reprezentowanie, nabywanie i wykorzystywanie tych systemów?” (s. VII).

Tom składa się z 2 części. Pierwsza zawiera teksty Chomsky'ego pochodzące z drugiej połowy lat osiemdziesiątych i z lat dziewięćdziesiątych. Są to: *Lingwistyka i dziedziny pokrewne, osobisty punkt widzenia; Koncepcje języka; Spojrzenie w przyszłość, perspektywy badań nad ludzkim umysłem*. Wszystkie mają charakter syntetyczny i ogólnoteoretyczny.

Druga część obejmuje siedem tekstów autorów reprezentujących różne dyscypliny naukowe: T. Moore i Ch. Carling, *Chomsky: jednomyślność i kontrowersje — wprowadzenie*; R. Salkie, *Gramatyka rdzeniowa i periferie*; P.N. Johnson-Laird, *Gramatyka a psychologia*; J.A. Fodor, *Co przemawia za modułową strukturą umysłu?*; A. Danchin, *Biologiczne podstawy języka: komentarz na temat podejścia Chomsky'ego do struktur syntaktycznych*; J.C. Marshall, *Uczenie się, nabywanie, czy wzrost języka?*; J. Leiber, *Filozofia: powrót do metafizyki naukowej*.

Bogusław NOWOWIEJSKI, *Zapożyczenia leksykalne z języka niemieckiego w polszczyźnie XIX wieku (na materiale czasopism)*, Dissertationes Universitatis Varsoviensis, Białystok 1996, s. 352.

Przedmiotem pracy są zapożyczenia ze źródła niemieckiego występujące w prasie XIX wieku (ekscerpcją objęto ok. 30 tysięcy stron 19 roczników czasopism wychodzących w ciągu całego XIX wieku w większych miastach trzech zaborów Polski). Autor uwzględnił zapożyczenia dawniejsze i te, które do polskiego języka ogólnego przeniknęły właśnie w wieku XIX.

Trzon pracy stanowią zasadniczo trzy rozdziały: I. *Cytaty*, II. *Zapożyczenia*, III. *Derywaty i Uwagi końcowe*. Ponadto całość poprzedza *Wstęp* (zawierający prezentację materiału, omówienie stanu badań w wybranej przez Autora dziedzinie i przedstawienie założeń metodologicznych pracy), a zamyka *Słownik* rejestrujący wszystkie zanalizowane zapożyczenia leksykalne, z pełną dokumentacją tekstową.

Analiza językowa (formalno-semantyczna) cytatów, zapożyczeń właściwych i derywatów pozwoliła Autorowi ukazać różnorodność procesów zapożyczeń, adaptacji, przechodzenia leksemów z grupy cytatów do zapożyczeń itp., wyznaczyć kręgi semantyczne, w których oddziaływanie języka niemieckiego było — w sensie ilościowym i jakościowym — najsilniejsze, wydobyć wiele zapożyczeń nie uwzględnionych w dotychczasowych słownikach. Autor zanalizował około 500 jednostek (o różnym stopniu przyswojenia), z czego 168 wyrazów nie notowanych przez słowniki.

O na  
red.  
skieg

Materiały zam  
która odbyła się w  
było — czytamy w  
edukacyjnymi wy

Większość z 2  
nienia kształcenia  
językowego zajmu  
szkolna polityka  
komunikatywny u  
nych Stanów Zjed  
(Wielkiej Brytanii, I  
ryki w kształceniu  
a pedagogika języ

Teres  
tych

Słownik obejn  
my, cytaty z litera  
politycznych i his  
europeizmy — skr  
wiona jest ekwiw  
odpowiedniki czes  
nika, Autorki wyja  
określającym przy  
zniczeniowy czes  
ekwiwalentów ula

Barb  
Oficy

Książeczka je  
wszystkim do rodz  
językowego. Autor  
które bez specjaln  
com przekazać kł  
przewodnikami dz



*O narodowy i europejski wymiar edukacji literackiej i językowej*, pod red. M. Sinicy, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego, Zielona Góra 1996, s. 234.

Materiały zamieszczone w tym tomie stanowią pokłosie konferencji naukowej, która odbyła się w dniach 12-13 maja 1994 r. w Zielonej Górze. „Zamierzeniem jej było — czytamy w *Słowie wstępnym* — zastanowienie się nad konsekwencjami edukacyjnymi wynikającymi z europejskich procesów integracyjnych”.

Większość z 23 artykułów składających się na omawiany tom podejmuje zagadnienia kształcenia literackiego w Polsce i za granicą. Problematyką kształcenia językowego zajmują się następujące prace: H. Wiśniewska, *Czy w Polsce istnieje szkolna polityka językowa?*; I. Tapani Piirainen, *Język niemiecki jako środek komunikatywny w Europie*; Z. Sibiga, *Kształcenie polonistyczne w szkołach etnicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki i innych krajów strefy języka angielskiego (Wielkiej Brytanii, Kanady i Australii)*; B. Bogolebska, *O nowe rozumienie funkcji retoryki w kształceniu polonistycznym*; M. Berlińska, *Koncepcja Language Awareness a pedagogika językowa*.

Teresa Zofia ORŁOŚ, Joanna HORNIK, *Czesko-polski słownik skrzydlatych słów*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 377.

Słownik obejmuje około tysiąca skrzydlatych słów, na które składają się biblizmy, cytaty z literatury pięknej, frazeologizmy zawierające odniesienia do wydarzeń politycznych i historii Czech, a nawet cytaty z piosenek i reklam. Część haseł to europeizmy — skrzydlate słowa funkcjonujące w wielu językach, część jednak pozbawiona jest ekwiwalentów innojęzycznych. Słownik podaje polskie i angielskie odpowiedniki czeskich wyrażen i zwrotów. (W przypadku braku takiego odpowiednika, Autorki wyjaśniają ich znaczenie). Każde hasło opatrzone jest kwalifikatorem określającym przynależność danej jednostki do odpowiedniej odmiany języka. Indeks znaczeniowy czeskich skrzydlatych słów oraz indeksy ich angielskich i polskich ekwiwalentów ułatwiają polskiemu czytelnikowi korzystanie ze słownika.

Barbara OSTAPIUK, *Mamo! Tato! Chcę mówić! Możecie mi pomóc?!*, Oficyna Wydawnicza „Medyk”, Warszawa 1996, s. 24.

Książeczka jest przystępnie zredagowanym poradnikiem adresowanym przede wszystkim do rodziców tych dzieci, które mają trudności w opanowywaniu systemu językowego. Autorka pisze: „Korzystając ze swych doświadczeń w pracy z dziećmi, które bez specjalnej pomocy nie mogły nauczyć się mowy, pragnę wszystkim rodzicom przekazać kilka wskazówek. Mam nadzieję, że pomogą im stać się lepszymi przewodnikami dzieci na trudnej drodze poznawania ludzkiej mowy”.



*O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, pod red. Jana Miodka, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 260.

Tom zawiera 23 referaty wygłoszone na Forum Kultury Słowa, zorganizowanym przez Polską Akademię Nauk, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Edukacji Narodowej, w roku 1995. Obejmują one „najważniejszą część obszaru problematyki określanej mianem kultury języka: od zagadnień teoretycznych, historycznych, organizacyjnych i legislacyjnych poczynając, przez używanie języka polskiego w prasie, radiu, telewizji, reklamie, polityce, kościele, teatrze, nauce, technice i szkole aż po obrzeża polszczyzny ogólnej, reprezentowane m.in. przez subkultury młodzieżowe”. Oprócz referatów zamieszczono w tomie także dłuższe wypowiedzi dyskusyjne.

Tytuł książki uzasadnia treść wygłoszonych referatów, z których przebiega troska o stan współczesnego języka polskiego.

*Podręczny słownik języka polskiego*, oprac. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 1304.

Słownik ten jest adaptacją *Małego słownika języka polskiego PWN*, którego redaktorami byli: S. Skorupka, H. Auderska i Z. Lempicka. Hasła i znaczenia przestarzałe pominięto, a na ich miejsce wprowadzono nowe, już powszechne we współczesnej polszczyźnie. Omawiany słownik podaje w miarę wyczerpujące wiadomości na temat zamieszczanych słów — ich znaczeń, cech gramatycznych, wymowy i etymologii. Przeznaczony jest głównie dla młodzieży szkolnej, ale korzystać z niego będą zapewne i inni użytkownicy języka polskiego.

*Polszczyzna regionalna Pomorza (Zbiór studiów)*, pod red. K. Handke, PAN — Instytut Sławistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 359.

Kolejny, 7. tom wydawnictwa zawiera następujące artykuły: H. Popowska-Taborska, *Pomorska polszczyzna utrwalona w dziele Szymona Krofeja*; A. Wyszomirska, *Fleksja i słowotwórstwo czasownika w słowniku Volckmara*; T. Friedelówna, *Język polskich testamentów w księgach ławniczych Torunia*; R. Pawłowska, *Nauczanie języka polskiego w Gdańsku w XVII wieku*; E. Breza, *Germanizmy leksykalne w „Inwentarzu dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1614”*; J. Treder, *Wybrane zjawiska językowe w „Inwentarzu starostwa skarszewskiego” z 1628 roku*; A. Lewińska, *Nazwy zawodów, urzędów i godności w „Inwentarzu ekonomii malborskiej” z 1745 roku*; K. Handke, *Opis języka inwentarzy dóbr rodziny Bagniewskich z XVIII wieku (Część 3. Słownictwo)*; A. Paluszak-Bronka, *Uwagi o ortografii i fonetyce akt chojnickich z lat 1705-1750*; D. Bieńkowska, *Z zagadnień języka i stylu polsko-niemieckiego „Porządku Wieyskiego dla Prufs Zachodnich” Kwidzyn 1780*; E. Umińska-Tytoń, *Kazania polskie głoszone w Gdańsku w XVIII wieku (wybrane zagadnienia językowo-stylistyczne)*; I. Pryczek-Kępka, *Ortografia i fonetyka modlitewników Kalwarii Wejherowskiej z lat 1785-1901*; Z. Lica, *Frazeologia w utworach Hieronima Derdowskiego*; O. Wolińska, J. Zientukowa, *Paralele językowe w XIX-wiecznej prasie Pomorza i Śląska. Obrona języka polskiego i językowe środki*



*perswazyjne*; H. Wiśniewska, *Uwagi o rzeczownikach w „Krótkim słowniku” (1690) Jana Karola Wojny*; W. Książek-Bryłowa, *Uwagi o słowotwórstwie w tzw. słowniku J.K. Wojny*.

Hanna POPOWSKA-TABORSKA, Wiesław BORYŚ, *Leksyka kaszubska na tle słowiańskim*, PAN — Instytut Sławiistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 434.

Książka ta zainteresuje dialektologów i historyków języka, zawiera bowiem wieloaspektowe, ilustrowane bogatym materiałem językowym omówienie słownictwa kaszubskiego. Praca składa się z siedmiu rozdziałów, każdy z nich ma charakter autorski.

H. Popowska-Taborska dokonuje przeglądu słowników uwzględniających słownictwo kaszubskie, przedstawia archaizmy leksykalne zachowane na Kaszubach, zapożyczenia z innych języków słowiańskich w kaszubszczyźnie (bohemizmy oraz pożyczki wschodniosłowiańskie), związki leksyki kaszubskiej z polskimi obszarami dialektalnymi, późniejsze procesy innowacyjne w leksyce kaszubskiej (np. słowotwórcze, semantyczne itp.) oraz zbieżności słownictwa kaszubszczyzny z leksyką innych języków słowiańskich. W osobnym rozdziale W. Boryś omawia rezydua leksykalne dziedziczone z epoki prasłowiańskiej.

*Poznańskie spotkania językoznawcze*, t. I, pod red. Z. Krażyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Prace Komisji Językoznawczej, t. 25, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1996, s. 175.

I tom *Poznańskich spotkań językoznawczych* (w zamierzeniu są zapewne następne) zawiera referaty (w liczbie 18) z trzech konferencji naukowych: I. poświęconej pamięci Profesora Adama Tomaszewskiego (1895-1945), II. „Dzień toruński w Poznaniu” i III. „Dzień bydgoski w Poznaniu”. Prace prezentowane na konferencjach mają charakter teoretyczno-materiałowy lub materiałowy, dotyczą języka ogólnego i gwar polskich. W cz. IV zamieszczono dwa dodatkowe referaty: K. Maćkowiaka, *Styl wysoki w świetle przepisów poetyki i retoryki normatywnej polskiego oświecenia* i A. Pajdzińskiej, *Znaczenie związku frazeologicznego wygłoszone na posiedzeniach naukowych Komisji Językoznawczej PTPN*.

*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza III (XXIII)*, Wydawnictwo WIS, Poznań 1996, s. 274.

Tom zawiera następujące artykuły: Z. Zagórski, *O kryteriach klasyfikacji odmian formalno-funkcyjnych współczesnej polszczyzny*; S. Mikołajczak, *Neologizmy słowotwórcze w publicystyce Waldemara Łysiaka*; B. Mikołajczakowa, S. Mikołajczak, *Porównania w „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza — nierocznicowe uwagi w stulecie*



wydania; M. Rybka, *Uwag kilka o wypowiedzeniach pojedynczych w „Panu Tadeuszu”*; M. Chojnacki, *Wyrażenia grzecznościowe w „Panu Tadeuszu”*; G. Dziamska, *O sposobach rozszerzania łączliwości leksykalnej frazeologizmów (na materiale felietonów prasowych)*; M. Trawińska, *Kilka uwag o frazeologii słowiańskiej*; M. Borejszo, *Nazwy obuwia w dziejach polszczyzny*; E. Zawieja, *Sprawność leksykalna dzieci emigrantów polskich mieszkających w Belgii*; K. Zierhoffer, Z. Zierhofferowa, *Nazewnictwo zachodnioeuropejskie w dziele W.A. Łubieńskiego*.

Ponadto w tomie znajduje się siedem recenzji polskich prac językoznawczych.

*Prace Filologiczne XLI*, Instytut Języka Polskiego, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996, s. 424.

Kolejny tom *Prac Filologicznych* zawiera 24 artykuły zgrupowane w sześciu działach: Pierwszy — *Słownictwo* — obejmuje następujące prace: J. Chłudzińska-Świątecka, *Korona Kazimierzów*; A. Kępińska, *Rzeczowniki podzielne słownictwem w „Dzienniku Sprawy Bożej” S. Goszczyńskiego (z wyjątkiem nazw czynności)*; A. Nagórko, *Słownictwo w polskich pracach językoznawczych XIX i początków XX wieku*; A. Pospiszylowa, *Zadwerbializowane formy przypadkowe rzeczowników w gwarze wsi Istebna*; T. Raczek-Śliwa, *Prefiksalne sposoby wyrażania małej miary akcji w serbsko-chorwackich czasownikach*; J. Siatkowski, *Dialektalne słowizmy niemieckie z sufiksem -usch w nazwach osobowych*; K. Wojtczuk, *Wariantywne nazwy dziecka o ekspresji pozytywnej i/lub negatywnej w języku rodzinnym siedlczan*. W dziale — *Składnia* — znalazły się trzy artykuły. Są to: M. Gawelko, *O głównej funkcji inwersji podmiotu w polszczyźnie*; H. Święczkowska, *O zdaniach jednostkowych w języku polskim (uwagi na marginesie ontologii Leśniewskiego)*; G. Walczak, *Funkcje spójnika b o w gwarach warmińsko-mazursko-ostrołęckich*. Dział — *Zagadnienia ogólne* — zawiera następujące prace: A. Dąbrowska-Kamińska, *Kategoria rodzaju rzeczowników ukraińskich zapożyczonych z języka angielskiego*; E. Siatkowska, *Fonetyka J.B. Fryca na przykładzie jego tłumaczenia „Księgi Genesis” (1976) w porównaniu ze współczesną normą literacką*; H. Święczkowska, *Platońska perspektywa języka Kartezjusza i Leibniza*; B. Walczak, *Witolda Mańczaka teoria pokrewieństwa językowego*. W dziale — *Leksykologia* — znalazły się następujące artykuły: M. Czardybon, *Słownictwo muzyczne w korespondencji Stanisława Moniuszki*; W. Decyk, *Transpozycja wschodniosłowiańskich nazw geograficznych na język polski (na przykładzie materiału z kroniki Nestora)*; W. Mańczak, *Pochodzenie gwarowych form r ę k a m y, m y, m ę, m ę d z y*; B. Taras, *Średniowieczne słownictwo domowe i rodzinne. Cz. I. Wyrazy wyrażenia i zwroty związane z narodzinami, pielęgnacją i wychowaniem małego dziecka znajdujące się w tekście „Rozmyślenia przemyskiego”*; Z. Trybulec, H. Święczkowska, *O języku tekstów matematyki*. Dział — *Język autorów* — zawiera dwa artykuły: B. Bartnicka, *Przymiotnikowe archaizmy leksykalne i semantyczne w języku powieści Henryka Rzewuskiego*; M. Jurkowski, *Rutenizmy i orientalizmy w baśni „O krasnoludkach i sierotce Marysi” Marii Konopnickiej (w setną rocznicę urodzin)*. W ostatnim dziale — *Z historii sławistyki* — znajduje się, opracowana przez A.D. Duliczenkę, korespondencja J. Baudouina de Courtenay z Milanem Reszerem oraz przygotowana do druku przez J.O. Dzendzelińskiego, korespondencja J. Boudouina de Courtenay z V. Jagićem. Na zakończenie tego działu S. Wakulenko pisze *O korzeniach filozoficznych metodologicznej polemiki między A. Brücknerem a J.N. Baudouinem de Courtenay*.



*Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* pod redakcją Haliny Zgólkowej, t. 8, czy — *dotuszać*, Wydawnictwo KURPISZ, Poznań 1996, s. 451.

Jest to kolejny, ósmy już tom *Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny*. Pierwszy tom ukazał się w 1994 r.

*Problemy frazeologii europejskiej*, t. I, pod red. A.M. Lewickiego, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 198.

Książka jest kontynuacją serii *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, I-VI, 1982-1994, pod red. M. Basaja i D. Rytel-Kuc. Powstała jako wynik pracy filologów z Komisji Frazeologicznej Komitetu Językoznawstwa PAN. „Uporządkowanie prac w tomie ma charakter tematyczny: Pierwsze trzy artykuły [...] koncentrują się na problemach dynamicznego charakteru jednostki frazeologicznej. Cztery dalsze prace [...] to poszukiwania stylistycznych uwarunkowań użycia frazeologizmów i procesów, jakim one podlegają. Pięć prac następnych [...] koncentruje się na problemach semantycznych, przy czym praca A. Krawczyk-Tyrpy ma wyraźnie akcenty semiotyczne, a praca E. Jędrzejko akcentuje aspekty leksykograficzne. Prace L. Zaręby i J. Tredera pokazują perspektywy europejskiej frazeologii konfrontatywnej. Tom zamykają prace D. Bralewskiego o wykorzystaniu aparatu statystycznego dla wyznaczenia frazeologizmów w tekstach jednego autora i piękny esej L. Zaręby o dorobku leksykografii frazeologicznej francuskiej” (s. 7-8). Tom zawiera następujące prace: A.M. Lewicki, *Relacyjna siatka derywacyjna jako czynnik onomazjologicznego opisu zasobu frazeologicznego*; W. Chlebda, *Frazeologia potocznych gatunków mowy*; S. Prędota, *Modyfikacje parodystyczne przysłów (na materiale języka niderlandzkiego)*; G. Majkowska, *Funkcje frazeologizmów w tekstach publicystycznych*; A. Pajdzińska, *Frazeologizmy w walce z „określoną epoką”*; W. Chlebda, *Frazeologia w reklamie i reklama we frazeologii*; A.M. Lewicki, *Wszystko na sprzedaż. Frazeologizmy jako tworzywo sloganów reklamowych*; A. Krawczyk-Tyrpa, *Tabu i eufemizmy we frazeologii*; A. Krzyżanowska, *Eufemistyczne wyrażenie śmierci w języku polskim i francuskim*; K. Mosiołek-Kłosińska, *Profilowanie stereotypów językowych (na materiale frazeologii polskiej i francuskiej)*; Z. Klimaszewska, *Proces idiomatyzacji na przykładzie języka niderlandzkiego*; E. Jędrzejko, *Z problemów składni frazeologizmów (w ujęciu „Syntaktyczno-generatywnego słownika czasowników polskich”)*; L. Zaręba, *Frazeologia onomastyczna związana z Biblią i tradycją antyczną. Polsko-francuskie studium porównawcze*; J. Treder, *Kaszubska i pomorska frazeologia pochodzenia niemieckiego (na tle słowiańskim)*; L. Zaręba, *Les dictionnaires phraseologique hier et aujourd' hui*; D. Bralewski, *Granice związku frazeologicznego w języku autora (na materiale komedii Moliera)*.

*Przyczynki do metodologii lingwistyki*, pod red. J. Pogonowskiego i T. Zgółki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Seria Językoznawstwo nr 21, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1996, s. 168.

Książka stanowi kontynuację *Struktury logicznej rozumowań lingwistycznych* (Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1990). Zawiera



następujące prace: T. Batóg i M. Steffen-Batogowa, *Problemy automatycznego opisu inwentarza fonemów języka*; M. Karpiński, *Dialog człowieka z komputerem — szczególne miejsce komunikacji za pomocą mowy*; A. Luchowska, *Model uniwersalnej matrycy semantycznej — zarys problematyki*; N. Mikołajczak, *Teorie rozwoju pojęć u człowieka w świetle koncepcji Jeana Piageta. Analiza teoretyczna. Próba badań*; J. Pogonowski, *Przyczynek do logicznej rekonstrukcji typologii strukturalnej*; V. Sanchez, *Gramatyka Lambeka jako możliwa podstawa logiki naturalnej*; S. Wiertelowski, *Sposoby wyróżniania pytań*; J. Woleński, *Wittgenstein i język naturalny*; A. Wójcik, *Formalne uogólnienia pragmatyki Roberta C. Stalnackera*; T. Zgółka, *Lingwistyka w paradygmatach. Kontynuacje i przełomy*.

*Psalterz Biblii greckiej*, przekł. i oprac. ks. A. Tronina, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1996, s. 272.

Opracowane przez ks. A. Troninę tłumaczenie Psalterza nie jest pracą językoznawczą *sensu stricto*. Przekład ten zainteresuje osoby zajmujące się badaniem Biblii, nauczycieli polonistów oraz wszystkich tych, którzy interesują się polskimi przekładami Pisma Świętego. Podstawą tego przekładu jest grecka wersja Biblii, *Septuaginta*.

*Romanica Wratislaviensia XLII*, présenté E. Ucherek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 94.

Kolejny zeszyt serii zawiera następujące artykuły: E. Biardzka, *Les moyens de traduire en polonais les syntagmes français régis par «sauf»*; E. Pachocińska, *Sur les critères de classement des prépositions*; A. Sakowska, *Les équivalents français polonaise za+ accusatif au sens causal*; E. Skibińska, *Il y a w polskiej praktyce przekładowej*; W. Ucherek, *«Au bout de» dans la traduction polonaise*; M. Pawłowska, *Rôle et signification des digressions dans la structure de «La Princesse de Clèves»*.

Jerzy RUSEK, *Dzieje nazw zawodów w językach słowiańskich*, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 160.

Autor książki od kilku lat bada dzieje nazw zawodów w językach słowiańskich. Materiał, około 700 nazw, został zaczerpnięty ze słowników historycznych i współczesnych, zabytków językowych, atlasów i monografii gwarowych, spisu nazwisk. Zawody nie są tu traktowane w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Chodzi tu o pewne umiejętności związane z uprawą ziemi, zbiorom zbóż, ogrodnictwem, hodowlą, łowiectwem, rybołówstwem, wypiekaniem chleba, obróbką drewna, obróbką metalu, szyciem odzieży, wyrobem obuwia, garncarstwem, handlem, ochroną celną. Praca zawiera bibliografię i indeks nazw zawodów.

Ewa  
Pom  
Nauk  
1996

Na podstawie i uroczysk oraz w zagadnienia fonety niemu. Nazwy mi pospolitych. Uzupeł nych cech językow darczych.

Maria  
z afa

„Opracowanie w zmieniającym s nujących w języku dźwiękami języka p głoska funkcjonaln to jego realna obe logicznej wyrazów

Jest to pierws polskiego w ujęciu

Sem  
i D.  
s. 25

Jak wynika z ważne w językoznaw bułgarskim, czeski skim, chorwackim jących zagadnień: kulów, m.in. P.M perspective point; Äquivalenten im II. Modalność i ka sopostawitiel'nyje R. Roszko, Modu Thanh Vinh, On Vietnamese and F (4 artykuły, m.in. w języku rosyjski słowiańskim i b IV. Diateza i wal



Ewa RZETELSKA-FELESZKO, Jerzy DUMA, *Językowa przeszłość Pomorza Zachodniego na podstawie nazw miejscowych*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, PAN — Instytut Sławiastyki, SOW, Warszawa 1996, s. 343 + 37 map.

Na podstawie cech językowych utrwalonych w nazwach wsi, rzek, jezior, lasów i uroczysk oraz w imionach i nazwiskach mieszkańców Pomorza autorzy omówili zagadnienia fonetyczne i słowotwórcze oraz słownictwo właściwe Pomorzu Zachodniemu. Nazwy miejscowe i osobowe pozwoliły też odtworzyć ponad tysiąc nazw pospolitych. Uzupełnieniem tekstu są mapy (w liczbie 37) ukazujące zasięgi omawianych cech językowych i niektórych zjawisk historycznych, geograficznych i gospodarczych.

Maria SADOWSKA, *Zmiany zakłóceń głosek w procesie reedukacji osób z afazją*, Kraków 1996, s. 160.

„Opracowanie niniejsze ma na celu uchwycenie i przedstawienie prawidłowości w zmieniającym się w czasie obrazie afatycznych zakłóceń najmniejszych funkcjonujących w języku polskim zachowań artykulacyjno-brzmieniowych, nazywanych dźwiękami języka polskiego. Dźwięk funkcjonujący w języku rozumiany jest tu jako głoska funkcjonalnie czynna w ujęciu W. Doroszewskiego. Funkcjonowanie dźwięku to jego realna obecność w roli niezbędnego składnika budowy fonetycznej i morfologicznej wyrazów” (s. 9).

Jest to pierwsze i jedyne opracowanie zjawisk afatycznych na materiale języka polskiego w ujęciu diachronicznym i z zastosowaniem metody statystycznej.

*Semantyka a konfrontacja językowa*, pod red. V. Koseskiej-Toszewej i D. Rytel-Kuc, PAN — Instytut Sławiastyki, SOW, Warszawa 1996, s. 255.

Jak wynika ze Wstępu — autorzy 24 rozpraw zebranych w tym tomie „analizują ważne w językoznawstwie pojęcia semantyczne w kilkunastu językach naturalnych: bułgarskim, czeskim, francuskim, włoskim, litewskim, niemieckim, polskim, serbskim, chorwackim, chińskim i japońskim”. Artykuły grupują się według następujących zagadnień: I. *Aspektualność i temporalność w ujęciu konfrontatywnym* (5 artykułów, m.in. P.M. Bertinetto i V. Bianchi, *Temporal adverbs and the notion of perspective point*; A. Kątny, *Zur kumulativen Aktionsart im Polnischen und deren — Äquivalenten im Deutschen*; L. Tasmowski-De Ryck, *Temps et déterminants*); II. *Modalność i konfrontacja językowa* (3 artykuły; W. Maldziejewa, *Tieoreticzeskije sopostawitiel'nyje issliedowanija i diefinicija siemantycznej kategorii „modal'nost’”*; R. Roszko, *Modus imperceptivus in the Polish and Lithuanian languages*; Hoang Thanh Vinh, *On the petri nets in the language comparision (By the examples in Vietnamese and Polish)*); III. *Określoność/nieokreśloność w ujęciu konfrontatywnym* (4 artykuły, m.in. M. Guiraud-Weber, *Struktura semantyczna osoby nieokreślonej w języku rosyjskim i francuskim*; A. Holvoet, *Uwagi o „partytywności” (na materiale słowiańskim i bałto-słowiańskim)*; H. Vater, *Determination and Quantification*); IV. *Diateza i walencja a konfrontacja językowa* (6 artykułów, m.in. H. Dalewska-



-Greń, *Badania konfrontatywne języków genetycznie i typologicznie bliskich — problem synonimiczności środków formalnych (na przykładzie konstrukcji z/s(a) Instr w funkcji predykatu dodanego w języku polskim i serbsko-chorwackim)*; J. Mindak, *O interpretacji czasowników z dwójką charakterystyką walencyjną*; D. Rytel-Kuc, *Wzorce zdaniowe w niemiecko-polskiej gramatyce konfrontatywnej*; B. Wiemer, *Analityczne passivum w języku rosyjskim i polskim*; V. Zagadnienia leksykalne i słowotwórcze w ujęciu konfrontatywnym (6 artykułów, m.in. Z. Greń, *Analiza sytuacyjna w badaniach konfrontatywnych leksyki*; R. Grzegorzczkova, *Badania semantyczno-porównawcze w aspekcie diachronicznym (na przykładzie słowiańskich przymiotników przestrzennych)*; E. Lotko, *Niektóre zagadnienia semantyczne słownictwa czeskiego i polskiego*; N. Pintarić, *Cztery poziomy ujęzyczenia kodu niewerbalnego w języku polskim i chorwackim*).

Henryka SEDZIAK, *Łomżyńskie teksty gwarowe*, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Łomża-Kielce 1996, s. 376.

Teksty prezentowane w tym zbiorze zostały zarejestrowane przez autorkę wyboru w latach 1974-1992 we wsiach województwa łomżyńskiego. Wypowiedzi (podane w nieco uproszczonej pisowni fonetycznej) pochodzące od osób w wieku 60-90 lat, stanowią wyczerpujący i reprezentatywny wybór tekstów gwar typowych dla północno-wschodniej części Mazowsza. Teksty zostały poprzedzone wstępem zawierającym omówienie dziejów Ziemi Łomżyńskiej oraz charakterystykę językową gwar tego regionu.

Jerzy SIEROCIUK, *Budowa wybranych formacji rzeczownikowych — szczególnie nazw miejsc — w gwarach między Wisłą a Wieprzem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1966, s. 232.

Praca dotyczy słowotwórstwa rzeczowników gwar Lubelszczyzny, głównie nazw miejsc typu *gryczyśko*, *zalewisko* itp. Autor zanalizował bogaty materiał gwarowy, przy czym zaproponował wiele ciekawych rozwiązań metodologicznych. Ważnym uzupełnieniem pracy są mapy (w liczbie 49) ilustrujące geograficzne zróżnicowanie faktów językowych.

Praca ciekawa i wartościowa, zainteresuje nie tylko dialektologów, ale i gramatyków (ze względu na pewne ogólniejsze ustalenia) zajmujących się słowotwórstwem.

*Slavia Occidentalis*, t. 53 (1996), Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1996, s. 146.

Kolejny tom serii zawiera następujące rozprawy i artykuły: Z. Kaleta, *Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób (semantyka imion*

staropolskich z czło  
M. Kornaszewski, *D  
współczesnej polsz  
na pewnym brzegu  
d w ó c h*; B. Mien  
*Frauenzeitschrift ar  
archaiczne i wpływy  
„O wykleciu albo  
w kościołach refor  
Z. Rudnik-Karwatow  
U źródeł słowiańskie  
-Sławska, *Uwagi kr  
polskie pogranicze j  
Christus z rękopisu t  
Ponadto tom zaw  
narodowej konferenc  
Słowian i Bałtów.**

Sławist  
Towarzy

*Biuletyn* zawier  
znawstwa z pierwsz  
Osobno dla każdego  
w nich monografie i  
periodyki i artykuły. I  
były w każdym z ośro  
o planach wydawnic  
naukowym ich prac  
publikacji jest ułatw  
środowisk sławistycz

Słownik  
rii Język

Jest to zeszyt pr  
do CZTERDZIEŚCIKI  
powanych z kanonu o  
podanych w spisie s  
prof. Marię Karpluk,  
-francusko-niemiecki  
materiał Lindego nie  
wym w każdym tomie  
Lindego źródle. Wyr  
do naszego słownika  
część materiału onom  
służbę; BELLONA —  
— nazwa zawodu i naz



staropolskich z członami - m i r, - m y s ł, - s ł a w na tle indoeuropejskim); M. Kornaszewski, *Działanie tendencji do skrótu w zakresie połączeń wyrazowych współczesnej polszczyzny mówionej*; T. Lewaszkiewicz, *Czy w latach 1945-1946 na pewnym brzegu Nysy mieszkali Łużycanie?*; W. Mańczak, *Pochodzenie ó w d w ó c h*; B. Miemietz, *Die mittelbare Macht zum Frauenbild in einer polnischen Frauenzeitschrift aus der Mitte des 19. Jahrhunderts*; A. Pospiszyłowa, *Cechy archaiczne i wpływy obce w zakresie liczebników w gwarze wsi Istebna*; I. Rucka, *„O wyklęciu albo wyłączeniu...” — słownictwo związane z karą ekskomuniki w kościołach reformowanych w drugiej połowie XVI — początku XVII wieku*; Z. Rudnik-Karwatowa, *Kierunki badań slawistycznych w Polsce i Rosji do roku 1830. U źródeł słowiańskiego językoznawstwa historyczno-porównawczego*; H. Skoczylas-Sławska, *Uwagi krytyczne o książce Stawomira Gali „Małopolsko-śląsko-wielkopolskie pogranicze językowe”*; W. Wydra, *Procesjonalna grupa tropowa Resurrexit Christus z rękopisu wrocławskiego*.

Ponadto tom zawiera 4 recenzje prac językoznawczych i sprawozdanie z międzynarodowej konferencji w Baranowie (1995 r.) dotyczącej mitów i wierzeń pogańskich Słowian i Baltów.

*Slawistyczny Biuletyn Informacyjny* 2, 1996, pod red. T. Klimowicza, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 96.

*Biuletyn* zawiera wykaz publikacji z zakresu literaturoznawstwa i językoznawstwa z pierwszego półrocza 1995 roku (wraz z uzupełnieniami za rok 1994). Osobno dla każdego ośrodka slawistycznego przedstawione zostały opublikowane w nich monografie i prace zbiorowe, dalej słowniki, bibliografie, atlasy, następnie periodyki i artykuły. Do tego dołączono wykaz konferencji naukowych, które się odbyły w każdym z ośrodków. Ponadto w *Biuletynie* czytelnik może znaleźć informację o planach wydawniczych poszczególnych ośrodków slawistycznych oraz rozwoju naukowym ich pracowników (habilitacje, obrony prac doktorskich itp.). Celem tej publikacji jest ułatwienie wymiany informacji o działalności naukowej polskich środowisk slawistycznych.

*Słownik języka polskiego XVII i I. połowy XVIII wieku*, Pracownia Historii Języka Polskiego XVII/XVIII w., Kraków 1996, s. 22.

Jest to zeszyt próbny *Słownika*, zawierający wybrane artykuły od AARONOWY do CZTERDZIEŚCIKROĆ. Cały słownik ma liczyć ponad 86 tys. haseł, wyekscepowanych z kanonu obejmującego 271 tekstów. „Włączona tu została (oprócz źródeł podanych w spisie skrótów) kartoteka dzieł J. Jurkowskiego, zgromadzona przez prof. Marię Karpluk, oraz wszystkie wyrazy z pierwszego wydania części polsko-francusko-niemieckiej *Dykcjonarza* M.A. Trotza. [...] Ponadto wejście do słownika materiał Lindego nie zarejestrowany w naszym indeksie, z uzupełnieniem źródłowym w każdym tomie. Każdy przykład zostanie zweryfikowany w cytowanym przez Lindego źródle. Wyrazy notowane przez Lindego bez cytatów nie zostaną włączone do naszego słownika” (s. XII) — piszą jego autorzy. Słownik będzie rejestrował część materiału onomastycznego (np. ABDANK — nazwa herbu i 'podziękowanie za służbę'; BELLONA — imię bogini i przenośnie 'rzemiosło wojenne, wojna', CEKLARZ — nazwa zawodu i nazwisko chłopskie itp., imiona własne w znaczeniu pospolitym,



np. LUTER — wyznawca nauki Lutra, deminutiwa pochodne od imion np. AMOREK. Typowych nazw własnych w słowniku nie będzie.

Aby przyspieszyć prace redakcyjne, autorzy zdecydowali o osobnym opracowaniu i opublikowaniu zasobu leksemów autosemantycznych i synsemantycznych (przymków, zaimków, spójników i partykuł).

Artykuł hasłowy będzie składał się z:

- a) wpisanej wersalikami postaci hasła,
- b) oznaczenia liczby użyc w ekscerpcji pełnej oraz ze znakiem (+w) z ekscerpcji wybiórczej,
- c) kwalifikatorów gramatycznych,
- d) wykazu słowników, poświadczających użycie wyrazu hasłowego,
- e) wykazu form,
- f) etymologii wyrazów obcego pochodzenia,
- g) wyodrębnionych definicji poszczególnych znaczeń,
- h) w obrębie znaczeń: dokumentacji materiałowej z wyróżnieniem związków składniowych, terminologii i fraz nominalnych, związków frazeologicznych, przysłów, użyc przerośnych,
- i) podhaseł.

Słownik jest przeznaczony dla filologów, historyków, etnografów i innych badaczy — humanistów.

*Słownik polszczyzny XVI wieku, t. XXIV, Pi — Pniowy*, PAN — Instytut Badań Literackich, Wydawnictwo IBL, Warszawa 1996, s. I-X + 458.

Kolejny tom słownika zawiera hasła na literę *P* (*pi* — *pniowy*). Materiał stanowią zabytki XVI wieku. Celem słownika jest ukazanie całokształtu zasobu leksykalnego epoki Renesansu. Uwydatnienie artystycznych i stylistycznych właściwości słownictwa jest tym, co określa istotę tego słownika, a zarazem odróżnia go od innych.

*Słownik staropolski, t. XI, z. 2 (70)*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1996, s. 81-160.

Kolejny zeszyt XI tomu słownika zawiera hasła *Zagumnie — Zapowiadanie*. Obejmuje on materiał z zasobu słownictwa staropolskiego poświadczonego w najstarszych źródłach, od początku piśmiennictwa polskiego do roku 1500.

*Słownik stereotypów i symboli ludowych, t. 1, Kosmos. Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, red. J. Bartmiński, zastępca red. S. Niebrzegowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 440.

Jest to I tom znakomitego dzieła opracowanego w lubelskim ośrodku uniwersyteckim. Całość jest zaplanowana na 7 tomów, a każdy z nich będzie nawiązywał do biblijnego porządku tworzenia, czyli będzie odpowiadał kolejnym dniom stworzenia



świata. Przewiduje się więc (oprócz wydanego już *Kosmosu*) tomy obejmujące także działy tematyczne, jak: II. *Rośliny*, III. *Zwierzęta*, IV. *Człowiek*, V. *Spoleczeństwo*, VI. *Religia. Demonologia*, VII. *Czas. Przestrzeń. Miary. Kolory*.

Omawiany słownik rejestruje i opracowuje wyobrażenia rzeczy (stereotypy, symbole), ograniczając się, zgodnie z założeniami, do kultury ludowej — materialnej, duchowej i społecznej.

Podstawę słownika stanowi bogaty materiał gwarowy zebrany na terenie Polski w latach 1960-1966 oraz materiał wyekscerpowany z publikacji XIX- i XX-wiecznych (wszystkich dzieł O. Kolberga, zbiorów różnych pieśni, kolęd, bajek, zagadek, przysłów, z literatury ludowej zróżnicowanej gatunkowo itp.).

Poszczególne hasła słownika, zawierające część eksplikacyjną — eksponującą i odpowiednio porządkującą ludowe wyobrażenia elementów kosmosu (owe stereotypy i symbole) oraz część dokumentacyjną — obejmującą całe bogactwo materiału, są jakby witrażami, w których mienia się kolorami różnorodne twory wyobraźni ludowej zakrzeple w formie słów.

Słownik osadzony jest na dobrych podstawach teoretycznych i rozwiązaniach praktycznych. Te walory gwarantują mu szeroki odbiór. Przede wszystkim będzie służył licznym grupom specjalistów. Korzystać z niego będą dialektolodzy, interesujący się ludową postacią polszczyzny, i historycy języka, etnografowie, badający przejawy kultury ludowej, i socjologowie, historycy literatury, którym wiedza zawarta w słowniku pomoże zrozumieć i zinterpretować niejedną fakt literacki. Sięgną po słownik pisarze, którzy znajdą tam różne twórcze inspiracje. Wreszcie ze słownika korzystać będą ci, którym sprawy kultury w ogóle, a ludowej w szczególności, leżą na sercu, są bliskie.

*Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1996, s. XLV + 1393.

Podstawę słownika stanowi współczesne słownictwo poświadczane materiałem z najnowszej literatury polskiej (100 pozycji), współczesnej prasy, programów radiowych i telewizyjnych oraz pochodzącym z badań języka mówionego. Słownik liczy 62 tys. haseł (w tym 5 tys. frazeologizmów). Poszczególne hasła zawierają definicje znaczeń, dokumentację materiałową, informacje gramatyczne (w razie potrzeby — normatywne), objaśnienia etymologiczne i odpowiednie kwalifikatory. Szczególną troską zespołu opracowującego było zgromadzenie i włączenie do słownika jak największej liczby wyrazów nowych, także zapożyczeń, dotychczas nie notowanych w słownikach.

Jest to największy słownik jednotomowy, przeznaczony dla szerokiego grona użytkowników: uczniów, studentów, ludzi o różnym wykształceniu, pracujących w różnych zawodach.

Janusz STRUTYŃSKI, *Elementy gramatyki historycznej języka polskiego*, Wydawnictwo Tomasz Strutyński, Kraków 1996, s. 209.

Jest to czwarte już wydanie podręcznika gramatyki historycznej języka polskiego. Podręcznik oprócz wiadomości teoretycznych zawiera ćwiczenia oraz wybór tekstów staropolskich. Jest adresowany do studentów filologii polskiej.



Janusz STRUTYŃSKI, *Gramatyka polska. Wprowadzenie. Fonetyka. Fonologia. Morfologia*, Wydawnictwa „Księgarni Akademickiej” nr 34, Kraków 1996, s. 280.

Jest to podręcznik akademicki z zakresu gramatyki opisowej języka polskiego przeznaczony dla polonistów. Składa się z dwu części. Część pierwszą stanowią: 1. *Wprowadzenie do nauki o języku*, 2. *Fonetyka*, 3. *Fonologia*. Część druga — 1. *Wprowadzenie*, 2. *Morfologia*, 3. *Fleksja*, 4. *Słowotwórstwo*.

Janusz STRUTYŃSKI, *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego*, Wydawnictwo Tomasz Strutyński, Kraków 1996, s. 132.

Jest to piąte już wydanie akademickiego podręcznika języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Podstawową część tego podręcznika stanowią wiadomości wstępne i teoretyczne. (Przy czym rozdział *Wiadomości wstępne* zawiera informacje o pochodzeniu scs, alfabetach tego języka i jego zabytkach oraz miejscu scs wśród innych języków słowiańskich; natomiast wykład teoretyczny dotyczy systemu fonetycznego i fleksyjnego). Ponadto znalazły się w nim zestawy 15 ćwiczeń, wybór tekstów oraz słownik.

*Studia historycznojęzykowe II, Fleksja historyczna*, pod red. M. Kucali i W.R. Rzepki, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Zakład Języka Polskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków 1996, s. 342.

„Dруги tom wydawanych przez Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie i Zakład Języka Polskiego UAM w Poznaniu *Studiów historycznojęzykowych* zawiera referaty wygłoszone w Mogiłanach pod Krakowem 20 i 21 października 1995 roku na konferencji poświęconej fleksji historycznej języka polskiego. [...] Artykuły zostały tu pogrupowane tematycznie. Na początku umieszczono omawiające dorobek i potrzeby badań fleksji historycznej, następnie przedstawiające zagadnienia ogólne oraz dotyczące całości dziejów fleksji, zarówno wyrazów pospolitych, jak i nazw własnych. Największą grupę stanowią prace omawiające różne problemy fleksyjne w poszczególnych okresach historycznych — ułożono je według tych okresów „od średniowiecza zaczynając, na XIX wieku kończąc. Potem idą artykuły polsko-innojęzyczne, artykuły o archaizmach w gwarze, a zamyka zbiór artykuł luźniej związany z fleksją (o ewolucji typologicznej, na konferencji nie wygłoszony)” (s. 5).

*Studia Linguistica XVII, Heteronomie języka*, pod red. Z. Wąsika, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 108.

„Tom *Studia Linguistica XVII*, zatytułowany *Heteronomie języka*, składa się z sześciu artykułów grupujących się wokół problematyki nielingwistycznych nauk o języku i lingwistyki heteronomicznej. Z tego względu wchodzi one w przedmiot

zainteresowań zar  
głównie socjologii,  
w środowisku, m.in.  
socjopragmatyczn  
pożyczeniami i tran  
prac wrocławskiej  
nadzieję, że znajda  
granicznych język

Tom zawiera r  
nauk o językach i s  
zewnątrznego opis  
izomorfizmu; W. W  
-Gryszczyk, *Nieznaj  
polskim i angielski  
niemieckich w języ*

Studia  
SOW

Tom zawiera w  
gowski, *Terminy or  
voet, O semantycy  
I. Kwilecka, *Proble  
z 1572 roku; I. Sz  
dawki atrybutyw  
kwa, *Problem pr  
słowiańskiej” zamie  
i onomastyce język  
w tomie dział Polen  
sławistom: Francis  
-Jabłońskiej.***

Styl o  
26-28  
Opols

Tom zawiera c  
rocznej opolskiej ko

Symb  
-Tabo  
styki,

Oto wykaz dec  
fesor Hanny Popow



zainteresowań zarówno przedstawicieli pogranicznych dyscyplin językoznawstwa, głównie socjologii, etnologii, jak i dziedzin zajmujących się uwarunkowaniami języka w środowisku, m.in. zmianami znaczeń wypowiedzi językowych w zależności od reguł socjopragmatycznych rządzących się komunikacją interpersonalną, a także zapożyczeniami i transmisją na gruncie języków w kontakcie. [...] Zamieszczając wyniki prac wrocławskiego środowiska w niniejszym zbiorze, redaktor naukowy tomu ma nadzieję, że znajdą one odbiorców wśród językoznawców i przedstawicieli nauk pogranicznych językoznawstwa..." (s. 5-7).

Tom zawiera następujące prace: Z. Wąsik, *O heteronomicznej naturze przedmiotu nauk o językach i sposobach jego autonomizowania*; E. Lizis, *Badania nad modelem zewnętrznego opisu języka*; J. Cygan, *Kod genetyczny a kod językowy: problem izomorfizmu*; W. Wysoczański, *Ekologia języka ukraińskiego w Polsce*; M. Szymik-Gryszczyk, *Niezgramatyzalizowane wykładniki wysokiej intensywności w języku polskim i angielskim*; K. Janikowski, *Adaptacja fonologiczna zapożyczeń dolno-niemieckich w języku duńskim do 1600*.

*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 33, PAN — Instytut Sławistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 400.

Tom zawiera w części „Studia z filologii polskiej” następujące artykuły: M. Drzazgowski, *Terminy orograficzne i góralszczyzna w języku Stanisława Staszica*; A. Holvoet, *O semantyce polskich czasowników typu nałowić, nałowić się*; I. Kwilecka, *Problem autorstwa przekładu Apokryfów w Biblii Szymona Budnego z 1572 roku*; I. Szczepankowska, *Adiektywne formacje dewerbalne w funkcji przydawki atrybutywnej (na materiale gwar północno-wschodnio-polskich)*; K. Waszakowa, *Problem produktywności formantów obcych*. W części „Studia z filologii słowiańskiej” zamieszczono 13 artykułów poświęconych słotwórstwu, semantyce i onomastyce języków wschodnio- i południowosłowiańskich. Ponadto znajdujemy w tomie dział *Polemik i recenzji*. Całość poprzedzają nekrologi poświęcone zmarłym sławistom: Franciszkowi Marešowi, Wandzie Budziszewskiej i Antoninie Obrębskiej-Jabłońskiej.

*Styl a tekst. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej. Opole 26-28.09.1995 r.*, pod red. S. Gajdy i M. Balowskiego, Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej, Opole 1996, s. 336.

Tom zawiera część materiałów (39 referatów autorów polskich i obcych) dorocznej opolskiej konferencji stylistycznej, która odbyła się pod hasłem „Styl a tekst”.

*Symbolae slavisticae dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej*, pod red. Ewy Rzetelskiej-Feleszko, PAN — Instytut Sławistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 352.

Oto wykaz dedykowanych prac: E. Rzetelska-Feleszko, *Życiorys naukowy Profesor Hanny Popowskiej-Taborskiej oraz Bibliografia prac H. Popowskiej-Taborskiej za*



lata 1955-1995; L. Bednarczuk, *Nad I tomem „Słownika etymologicznego kaszubszczyzny”*; A. Bogusławski, *Jeszcze o delimitacji bilateralnych wielkości językowych*; W. Boryś, *Kaszubskie p̣erḷec, p̣erpoḷec, p̣erpotac, p̣erpeša*; E. Breza, *Wyrazy typu dramat, poemat w „Słowniku polsko-kaszubskim Jana Trepczyka*; K. Dejna, *Próba kartograficznej syntezy zjawisk gwarowych*; J. Duma, *Kaszubska zmiana \*ę → i oraz \*ü, \*ī, \*y, → ē na tle rozwoju wokaliczno-konsonantycznego języków słowiańskich*; E. Eichler, *Sorbische Sprachgeschichte und Onomastik*; B. Fallńska, *Wybrane nazwy z zakresu tkactwa w świetle map OLA*; H. Faska, *Konektywy njemarkērowanych temporalnych wotwisnych sadow w serbšćinje*; I. Grek-Pabisowa, *„Katechizmówka” czyli polski katechizm alfabetem rosyjskim pisany*; M. Gruchmanowa, *Paralelne teksty śląskie z Independence, Wisconsin w USA, i Popielowa koło Opola*; K. Handke, *Próba wyjaśnienia genezy dwu wyrazów kaszubskich*; F. Hinze, *Pomoranišche sorīñ, uosoriï w ukrainische osoruga und Dazugehöriges*; M. Honowska, *Objawy „organicznego” rozwoju języków*; M. Kamińska, *Potoczne kwalifikatory leksykalne*; M. Korytkowska, *W sprawie środków wyrażania pozycji argumentowych. Dysponent i Locative*; V. Koseska-Toszeva, *Gramatyka bułgarsko-polska. Semantyczna gramatyka konfrontatywna*; A. Kowalska, *Rola słownictwa w wyznaczaniu granic językowych*; B. Kreja, *Problem północnopolskiej formy zaje k 'zając'*; I. Kwilecka, *Pochodzenie nazwy Wielka-noc w świetle historyczno-językowych badań porównawczych*; T. Lewaszkiewicz, *Poprawki i uzupełnienia w rosyjskim wydaniu „Słownika” Vasmera*; I. Maryniakowa, *Słowniczek przedmiotów z drewna [tak!]*; L. Moszyński, *Miasiek — dotychczas nie zauważony wyraz XVI-wiecznej polszczyzny*; K. Polański, *Akcent i iloczyn w połabskim*; J. Rieger, *O języku polskim w okolicach Kamieńca Podolskiego AD 1990*; E. Rzetelska-Feleszko, *O badaniu przeszłości dialektów kaszubskich*; E. Siatkowska, *Udział dialektu chociebuskiego w tworzeniu dolnołużyckiego języka literackiego*; J. Siatkowski, *Sławizmy z sufiksem -ař w dialektach niemieckich*; F. Sławski, *Nad szóstym tomem „Słownika etymologicznego języka polskiego”*; G. Stone, *Kaszubszczyzna w archiwum „Niemieckiego Atlasu Językowego”*; S.M. Tołstaja, *Iz kašubsko-vostočnoslawjanskich leksiko-semantičeskich paralelej*; N.I. Tołstoj, *O neposledovatel'nosti palatalizacii zadneneznych soglasnyh v slawjanskich jazykach. IV*; Z. Topolińska, *Jeśli łaska*; J. Treder, *Kaszubszczyzna dawnych przekładów tekstów biblijnych*; B. Vidoeski, *Refleksacja \*ē na macedońskim obszarze językowym*; E. Wolnicz-Pawłowska, *Karpatyzmy w OKDA*; E. Wrocławska, *Serbšćina — to jeden czy dwa języki łużyckie?*; J. Zieniukowa, *Kaszubszczyzna i polszczyzna w polemice F. Ceynowy i Kaszuby z Mirachowa w gazecie „Szkoła Narodowa” w 1850 roku.*

*Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. III, pod red. M. Białoskórskiej, Uniwersytet Szczeciński, Materiały — Konferencje nr 12, Szczecin 1996, s. 199.

Tom poświęcony Doktorowi Remisławowi Wójcikowi z okazji czterdziestopięcioletnia jego pracy naukowo-dydaktycznej w Szczecinie. Zawiera artykuły wygłoszone na IV kolokwium językoznawczym w Świnoujściu we wrześniu 1994 roku. Artykuły dotyczą: *Metodologii i zagadnień ogólnych, Języka środków masowego przekazu, Słownictwa i składni, Frazeologii i Socjolingwistyki*. Całość poprzedza biogram Jubilata i wykaz jego ważniejszych publikacji.



*Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, pod red. S. Warchoła, Rozprawy Slawistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 11, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 354.

Kolejny, jedenasty tom „Rozpraw Slawistycznych” zawiera referaty wygłoszone na V Międzynarodowej Slawistycznej Konferencji Naukowej, która odbyła się w Lublinie, w dniach 24-27 listopada 1993 r., na temat „Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich”. Zróżnicowane tematycznie referaty (łącznie 30) zostały pogrupowane w następujących częściach: 1. *Zoonimia ludowa* (15), 2. *Zoonimia miejska* (3), 3. *Zoonimia literacka* (4), 4. *Varia* (8), m.in.: teriomorfizm w przezwiskach staropolskich, zoonimy jako podstawy słowotwórcze antroponimów, słowiańskie nazwy zwierząt w języku rumuńskim. Ważną część tomu stanowi *Bibliografia prac z zakresu zoonimii słowiańskiej*.

Dorota SZUMSKA, *Bez rematu. Metodologia opisu organizacji tematycznej tekstu w ujęciu konfrontatywnym*, Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ, Kraków 1996, s. 94.

Jest to praca z zakresu lingwistyki tekstu, rozumianego jako całość o określonym porządku linearnym i hierarchicznym. Celem autorki jest opracowanie metodologii opisu organizacji tematycznej tekstu i sprawdzenie zaproponowanej metody w analizie intertekstualnej. Autorka przeprowadza analizę oryginału opowiadania B. Pasternaka *Drogi napowietrzne* oraz dwu przekładów tego utworu na język angielski, autorstwa A. Browna i R. Payne'a.

*Świadomość językowa — kompetencja — dydaktyka. Materiały ogólnopolskiej konferencji: „Z badań nad kompetencją i świadomością językową dzieci i młodzieży”* Warszawa, 25-26 listopada 1994 r., pod red. E. Sękowskiej, Instytut Języka polskiego UW, Pracownia Językoznawstwa Stosowanego, Zakład Metodyki Języka Polskiego, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 1996, s. 236.

Publikacja zawiera następujące artykuły: E. Sękowska, *Wprowadzenie*; T. Zgółka, *Warstwy świadomości językowej*; M. Karwatowska, *Etykieta grzecznościowa u uczniów III klas technikum a zasadniczej szkoły zawodowej*; B. Kotuła, *Umiejętność transformacji tekstu literackiego przez uczniów klasy VIII (miasto; wieś)*; H. Kurek, *Kompetencja i świadomość językowa dzieci wiejskich*; J. Porayski-Pomsta, *Konwersacja dziecięca: językowe sposoby nawiązywania rozmowy*; M. Rachwałowa, *Życzenia jako konwencjonalne akty mowy u dzieci klas początkowych*; B. Tarczyńska, *Kompetencja pragmatyczna w zakresie charakteryzowania postaci u uczniów szkoły podstawowej*; Z. Baran, *Pojęcie piękna i dobra w twórczości literackiej dzieci*; K. Czarnańska, *Miejsce języka uczniowskiego wśród odmian współczesnej polszczyzny*; E. Kozłowska, *Kreatywność leksykalna w języku środowiskowym uczniów*; B. Niesporek-Szamburska, *Językowy wizerunek świętego Mikołaja (na podstawie listów dzieci)*; A. Szczepanek, *Słownictwo języka pisanego absolwentów liceów*



ogólnokształcących (na podstawie analizy prac maturalnych w słupskich szkołach średnich); M. Święcicka, *O świadomości fonetycznej młodzieży*; H. Zgółka, *Dziecięcy stereotyp mamy*; A. Czupryńska, E. Korzeniowska, *Wiedza o języku i sprawność językowa absolwentów szkół podstawowych w świetle egzaminów wstępnych do szkół średnich*; K. Gašiorek, *Charakterystyczne cechy fonetyczne w wypowiedziach mówionych uczniów klasy II i III szkoły podstawowej*; D. Jastrzębska-Golonka, *Kompetencje ortograficzne absolwentów szkół podstawowych*; D. Krzyżyk, *Z badań nad synonimią leksykalną dzieci i młodzieży*; J. Nocoń, *Podręczniki do nauki o języku w klasie VI a kształcenie sprawności językowych*; R. Pawłowska, *Kształcenie umiejętności rozumienia zdania*; J. Podracki, *Z zagadnień kształcenia językowego przyszłych nauczycieli*; R. Starz, *Umiejętności ortograficzne uczniów klas IV-VIII*; H. Synowiec, *Konstrukcje porównawcze w wypowiedziach dzieci i młodzieży*; B. Częstka-Szymon, Z. Matyskova, *Sytuacja językowa uczniów szkół polskich na Zaozju*; B. Wiemer, *Polskie spójniki i i a oraz cechy re-narracji ustnych uczniów polskich w Polsce i Niemczech*.

*Tłumaczenie. Rzemiosło i sztuka*, pod red. J. Snopka, Węgierski Instytut Kultury, Warszawa 1996, s. 184.

Książka zawiera część materiałów konferencji naukowej, która odbyła się 22-23 lutego 1995 roku w Warszawie w Węgierskim Instytucie Kultury. Są to następujące referaty: F. Grucza, *Wyodrębnienie się, stan aktualny i perspektywy świata translacji oraz translatoryki*; K. Klaudy, *Typologia operacji przekształcających. Zarys*; Z. Grosbart, *Niektóre aspekty nauki o tłumaczeniu*; M. Filipowicz-Rudek, *Muza i anioł, czyli kilka słów o autonomii teorii przekładu*; K. Mosiolek-Kłosińska, *Konotacja znaczeniowa a przekład*; R. Hegedűs, *Rola przekładu w różnych stadiach nauki o języku*; S.P. Kaczmarek, *Translacja i transferencja w dydaktyce języka obcego*; E. Artowicz, *Szyk wyrazów i struktura tematyczno-rematyczna zdania w języku węgierskim i polskim z punktu widzenia przekładu*; J. Konieczna-Twardzikowa, *Przekład kontrastywny. Z problematyki perspektywy*; W. Ignas, *Literacki przekład symultaniczny czy konsekwentny*; A. Sieroszewski, *O powinnościach tłumacza*; K. Sidorowicz, *Porównanie i ocena dwóch wersji tłumaczenia powieści Georga Orwella pt. Rok 1984*; J. Wołczuk, *Radować się czy drzeć ze strachu, czyli o niepokornych cytatach biblijnych*; W. Usakiewicz, *Kálmán Kalocsay i budapeszteńskie „Literatura Mondo”*. Przekład literacki w języku esperanto; B. Nazaruk, *Przekłady autorskie Ostapa Łapskiego. Uwagi o poetyce przekładu*.

*Vademecum maturzysty. Język polski*, praca zbiorowa pod red. S. Fryciego, Wydawnictwo „Oświata”, Warszawa 1996, s. 424.

Jest to trzecie, poprawione i rozszerzone wydanie tego popularnego repetytorium z języka polskiego. Składa się ono z kilku części. Pierwsza, opracowana przez M. Jaworskiego, zawiera wiadomości z nauki o języku. Następne części obejmują wiadomości z historii literatury, teorii literatury i wiedzy o kulturze. W przeciwieństwie do wielu anonimowych pomocy naukowych, wszystkie rozdziały *Vademecum* mają charakter autorski.



Zygmunt VETULANI, Witold ABRAMOWICZ, Grażyna VETULANI, *Język i technologia*, Akademicka Oficyna Wydawnicza PLJ, Warszawa 1996, s. 217.

Publikacja zawiera prace powstałe w związku z seminarium „Język i Technologia — 1995” zorganizowanym w dniach 12-13 kwietnia 1995 r. w Poznaniu przez Uniwersytet Adama Mickiewicza, Międzynarodowe Targi Poznańskie i Komisję Europejską. Seminarium to było imprezą towarzyszącą Salonowi INFOSYSTEM'95. O zawartości tomu informują jego redaktorzy: „Tom otwiera praca Jana Roukensa z DGXII mająca charakter ogólnej refleksji nad dziedziną Technologii Języka. Wprowadza ona Czytelnika w problematykę seminarium i naświetla punkt widzenia Komisji Europejskiej. Kolejne prace to referaty zaproszonych gości zagranicznych, którzy wzięli udział bądź w charakterze obserwatorów, bądź ekspertów, co tłumaczy różnice w naturze wystąpień. Zasadnicza część zbioru podporządkowana jest jednemu z głównych celów Seminarium, jakim było przekazanie szerokiego obrazu Technologii Języka w Polsce. Temu służy zaproponowana forma bardzo krótkich, zaledwie kilkunastu artykułów. Z tego też powodu, obok referatów odnotowujących wieloletni dorobek zasłużonych grup badawczych, czytelnik znajdzie prace przedstawiające wyniki jednostkowe, szczegółowe, bądź wręcz zamierzenia badawcze”.

*W przyjacielskim kręgu*, Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych Serii Językoznawczej, Wydawnictwo WiS, Poznań 1996, s. 233.

Jest to zbiór prac ofiarowanych Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin. Tom zawiera artykuły z zakresu onomastyki, dialektologii, słownictwa i frazeologii, zagadnień języka współczesnego i historii języka, a więc dziedzin, które Jubilat uprawiał. Autorami artykułów są pracownicy naukowi środowiska poznańskiego. Całość poprzedza wstęp S. Mikołajczaka informujący o życiu i pracy naukowej Jubilata.

Jan WAWRZYŃCZYK, *Rosyjsko-polski słownik wyrazów i zwrotów trudnych*, Polskie Towarzystwo Tłumaczy Ekonomicznych, Prawniczych i Sądowych TEPIS, Warszawa 1996, s. 121.

Jak wskazuje tytuł, na artykuły hasłowe tego słownika składają się wyrazy, wyrażenia i zwroty trudne pod względem translatorskim. Za przykładowo trudną autor uznaje „każdą jednostkę tłumaczeniową czy jej określoną cechę, która (1) nie została odnotowana w najważniejszych współczesnych słownikach rosyjsko-polskich ogólnych albo (2) występuje w nich, ale w różnych, sprzecznych ujęciach nie odzwierciedlających praktyki przekładowej tłumaczy”. Częściowo autor słownika skorzystał z przykładów polskich tłumaczy literatury rosyjskiej, jak J. Iwaszkiewicz, J. Tuwim, A. Stawar, N. Gałczyńska.



Regina WYŻKIEWICZ, *Formant -e-ż w językach południowosłowiańskich na tle ogólnosłowiańskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 157.

Jest to monografia słowotwórcza słowiańskich rzeczowników z formantem *-e-ż*. Autorka w następujący sposób charakteryzuje swoją pracę: „Celem zaproponowanej tu analizy jest możliwie pełny pod względem formalnym, semantycznym i pragmatycznym opis zgromadzonych derywatów z sufiksem *-e-ż*. Sufiks ten, nie wykazujący nigdy aktywności w słowotwórstwie północnosłowiańskim, na południu Słowiańszczyzny przejawia sporą, choć zróżnicowaną produktywność. Właśnie ze względu na odrębność obszaru południowosłowiańskiego w stosunku do reszty terytorium słowiańskiego oraz z powodu istotnych różnic w produktywności i funkcji w poszczególnych językach południowosłowiańskich, sufiks *-e-ż* zasługiwał na szczegółowe opracowanie. O ile pozwalają źródła, w opisie uwzględniłam materiał historyczny i współczesny, literacki, dialektalny i gwarowy. Systematyzując go według przyjętych tradycyjnie kategorii słowotwórczych, a w ich ramach stosując podział na podgrupy według kryteriów strukturalno-semantycznych, dążę do wyodrębnienia wszystkich, tj. inwariantnych i resztkowych funkcji formantu, do ustalenia ich wzajemnych powiązań i promieniowania semantycznego. Podejmuję także próbę ustalenia stopnia produktywności i żywotności formantu *-e-ż* we współczesnych językach słowiańskich na szerszym tle historycznym. Ukazuję, o ile to możliwe, formanty współfunkcyjne i izosemantyczne. Dążę do określenia dystrybucji formantu *-e-ż* oraz do wykrycia jego specjalizacji w tworzeniu określonych kategorii”.

Zygmunt ZAGÓRSKI, *Mały atlas językowy województwa gorzowskiego*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1996, s. 347.

Drugi (a zarazem ostatni) tom *Małego atlasu językowego województwa gorzowskiego* zawiera 134 mapy (+ 1 pomocnicza z siatką badanych punktów) ukazujące zarówno zróżnicowanie leksykalne badanego terenu, jak i wybrane zagadnienia gramatyczne. Są to mapki analityczne (127), zbiorcze (5), syntetyczne (2). Do wszystkich mapek słownikowych i gramatycznych dołączył Autor opisy materiału językowego. Te właściwości językowe, które są nie zróżnicowane lub mało zróżnicowane geograficznie, zostały przedstawione tylko w formie opisowej. Ważnym elementem tego opracowania są wskaźniki integracji językowej dotyczące 19 wybranych losowo haseł — stanowią one orientacyjne dane o stopniu zbliżenia fragmentu gwary do polszczyzny ogólnej.

*Z dydaktyki języka ojczystego w szkole*, pod red. S. Gali, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 176.

Książka zawiera następujące artykuły: J. Fiszbak, *O celach szkolnej nauki o języku*; A. Kudra, *Zasady nauczania w metodyce języka*; M. Iwanowicz, *O koncepcjach i metodach kształcenia językowego*; J. Fiszbak, *Nauczanie fonetyki*;



A. Krupska-Perek, *Fleksja w kształceniu językowym*; B. Kudra, *Z dydaktyki słowotwórstwa*; B. Kudra, *Wybrane problemy z dydaktyki składni*; S. Gala, *Znaczenie dialektologii w kształceniu polonistycznym w szkole*; M. Cybulski, *Problematyka historycznojęzykowa w szkole średniej*; E. Cyniak, *Rola ćwiczeń redakcyjnych w kształceniu sprawności językowej*; T. Świętosławska, *Kryteria i normy ocen piśmennych prac stylistycznych*; B. Bogolebska, *Z zagadnień komunikacji i aksjologii w dydaktyce stylistyki*; A. Kudra, *Struktura lekcji nauki o języku*.

Książka jest przeznaczona dla studentów i nauczycieli. Zawiera indeks terminów i nazwisk.

*Z historii języków łużyckich. Zbiór studiów*, pod red. H. Fabke i E. Wrocławskiej, Polska Akademia Nauk, Instytut Sławistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 244.

Piętnaście prac zgromadzonych w tym tomie reprezentuje główne nurty badań nad historią języków łużyckich. We *Wstępie* czytamy: „Autorzy z Polski i Niemiec publikują tu swoje prace dotyczące zagadnień socjolingwistycznych, rozwoju systemu gramatycznego, leksyki, etymologii, onomastyki, a także historii kultury na pograniczu Polski, Niemiec i Czech. Artykuły są napisane w językach: górnołużyckim, dolnołużyckim, niemieckim i polskim. Odpowiednie streszczenia (polskie, niemieckie i łużyckie) udostępniają przedstawią problematykę szerokiemu gronu osób zainteresowanych sorabistyką”.

*Z kolędą przez wieki. Kolędy w Polsce i w krajach słowiańskich*, pod red. T. Budrewicza, S. Kozłary, J. Okonia, Wydawnictwo BILBOS, Tarnów 1996, s. 611.

Tom ten zawiera materiały z międzynarodowej konferencji naukowej *Kolędy w Polsce i w krajach słowiańskich — geneza, rozwój, stan obecny*, która odbyła się w Krakowie w dniach 9-12 stycznia 1995 r. Konferencja, zorganizowana przez Instytut Filologii Polskiej WSP w Krakowie i Instytut Teologiczny PAT w Tarnowie, miała charakter interdyscyplinarny. Uczestniczyli w niej literaturoznawcy, badacze folkloru, językoznawcy, badacze kultury, teologowie, historycy sztuki, muzykolodzy. Wśród 52 artykułów zgromadzonych w tym tomie językoznawców zainteresują następujące prace: J. Godyń, *Folklor i gwara w pastoralkach karmelitańskich z XVII wieku*; J. Bartmiński, *Ludowe kolędy apokryficzne*; J. Reichan, *Wyraz kolęda w gwarach polskich*; J. Damborský, *Kolędy czeskie*.

*Uzupełnienie bibliografii  
w następnych numerach*



**RADA JĘZYKA POLSKIEGO  
PRZY PREZYDIUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK**

**Sprawozdanie z I posiedzenia plenarnego Rady z dnia  
10 grudnia 1996 r.**

Obecnych członków Rady powitał i obrady otworzył prezes PAN, prof. Leszek Kuźnicki, który przedstawiając oczekiwania Akademii związane z Radą, w imieniu Prezydium PAN zapewnił o jego wielkiej życzliwości wobec niej i gotowości wsparcia jej działalności.

Po wyborze Prezydium Rady, w osobach: Walery Pisarek (przewodniczący), Jan Doroszewski, Andrzej Markowski i Antoni Mazurkiewicz (zastępcy przewodniczącego) oraz Piotr Wojciechowski (sekretarz), rozpoczęła się dyskusja, w której zabrali głos wszyscy obecni członkowie Rady. Zgodnie z apelem przewodniczącego zwracali oni uwagę na te dziedziny statutowego zainteresowania Rady, które uważają za szczególnie ważne i sami radzi by się nimi zająć. W szczególności wypowiedzieli się: Jerzy Pelc (należy przeciwstawić się temu, że język nauki niekiedy staje się niezrozumiałym bełkotem), Tadeusz Drewnowski (w związku z zerwaniem w literaturze z jej funkcją wychowawczą i wzorotwórczą niezbędna jest dyskusja środowiskowa nad rolą języka „przedstawianego”), Halina Satkiewicz (powodzenie Rady zależy od pozyskania przez nią środowiska dziennikarskiego; sama deklaruje gotowość udziału w pracach nad językiem w mediach), Piotr Wojciechowski (pożyteczna byłaby współpraca RJP z Radą Etyczną Mediów; szczególnej troski wymaga język uroczysty, m.in. w kazaniach i deklaracjach wyborczych; pożądana byłaby współpraca z homiletykami; może wspólny konkurs dla młodych księży), Jerzy Bralczyk (deklaruje współpracę w sferze języka w mediach i reklamie), Andrzej Ibis-Wróblewski (w imieniu własnym i *Życia Warszawy* deklaruje gotowość współpracy z Radą Etyczną Mediów i zaprasza do publikacji w *ŻW*), Irena Bajerowa (apeluje o skromność w zamiarach modelowania języka), Kazimierz Polański (najważniejszym a zaniedbanym w dotychczasowych dyskusjach jest język polski w szkole), Antoni Furdal (deklaruje szczególne zainteresowanie stosunkiem polszczyzny do innych języków; RJP powinna tym się zająć), Andrzej Gwiżdż (ważny problem — język ustaw prawnych, który powinien być zrozumiały i jednoznaczny; pożyteczna będzie ustawa o języku, która określi kompetencje RJP), Jadwiga Puzynina (dyskusji wymagają założenia ogólnoteoretyczne działań RJP, które nie są obce współczesnej lingwistyce zainteresowanej pragmatyką i etyką; apeluje o zainteresowanie pracami nad ustawą o języku; daje wyraz



trosce o język „rodzinny”; za niezbędne uznaje dokooptowanie do składu RJP nauczyciela — polonisty, np. p. Stanisława Falkowskiego), A. Mazurkiewicz (deklaruje gotowość działań w sferze języka w informatyce, a zwłaszcza w sieciach cyfrowych), A. Markowski (powodzenie RJP zależy będzie od zaplecza organizacyjnego, tzn. od posiadania własnego biura i możliwości opłacania zleczanych prac badawczych), Edward Polański (deklaruje gotowość współpracy z RJP w dziedzinie ortografii), Stanisław Gajda (deklaruje w imieniu Komisji Kultury Języka chęć współpracy z RJP we wszystkich sprawach), J. Doroszewski (deklaruje zainteresowanie językiem w nauce), Zenon Leszczyński (nawiązując do wypowiedzi P. Wojciechowskiego, podkreśla wagę przygotowania językowego katechetów), Marian Kucala (deklaruje współpracę w różnych dziedzinach z Instytutem Języka Polskiego PAN). Ponadto głos zabrały uczestniczące w posiedzeniu przedstawicielki MEN i MKiS: przedstawicielka MEN, zwracając uwagę na szkolne kłopoty z interpretacją języka we współczesnej literaturze, zadeklarowała udział swego ministerstwa w kosztach planowanej konferencji z cyklu „Forum Kultury Języka”; przedstawicielka MKiS zadeklarowała w imieniu tego ministerstwa udział w kosztach konferencji organizowanych przez RJP.

Podsumowując dyskusję, przewodniczący wyodrębnił 7 rysujących się możliwych zespołów w ramach Rady: nauki (J. Doroszewski, S. Gajda, J. Pelc), literatury (T. Drewnowski, P. Wojciechowski), mediów (J. Bralczyk, H. Satkiewicz, P. Wojciechowski, A. Wróblewski), szkoły (K. Polański), prawa i urzędów (A. Gwiżdż), ortografii (E. Polański), kazań i wspólnot religijnych (Z. Leszczyński).

Po krótkiej dyskusji w niewielkich zmianach Rada zatwierdziła jednomyślnie tekst swej Deklaracji wstępnej, upoważniając Prezydium do udostępnienia jej mediom.

Ponadto przewodniczący wezwał do składania wniosków do preliminarza wydatków i zapowiedział, że następane posiedzenie Rady będzie częściowo poświęcone założeniom ogólnoteoretycznym orzecznictwa w dziedzinie języka. Rada upoważniła swoje Prezydium do opracowania planów pracy i do występowania w imieniu Rady do jej następnego spotkania.

W.P.



**PROJEKT USTAWY O JĘZYKU POLSKIM\*****USTAWA**

Z dnia .....

o języku polskim

**Rozdział 1  
Część ogólna****Art. 1**

Język polski jest dobrem kultury narodowej. Jego ochrona jest obowiązkiem wszystkich organów, o których mowa w art. 2 i powinnością obywateli.

**Art. 2**

Język polski jest językiem urzędowym w Rzeczypospolitej Polskiej. W języku polskim urzędują wszystkie organy państwowe i samorządowe, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawach.

**Art. 3**

Ochrona języka polskiego obejmuje w szczególności:

- 1) używanie języka polskiego w działalności publicznej we wszystkich sytuacjach, w których używanie innego języka nie wynika z przepisów szczególnych, praw mniejszości narodowych lub zwyczaju międzynarodowego,
- 2) określanie sytuacji, w których użyciu innego języka powinno towarzyszyć podanie wersji polskiej,
- 3) stwarzanie warunków sprzyjających rozwojowi języka polskiego,
- 4) upowszechnianie wiedzy o języku i doskonalenie sprawności w posługiwaniu się nim,
- 5) dbanie o poprawność językową i przeciwdziałanie wulgaryzacji języka,
- 6) wspieranie nauczania języka polskiego w środowiskach polonijnych i polskich poza granicami kraju,
- 7) wspieranie nauczania języka polskiego jako obcego w kraju i za granicą,
- 8) stwarzanie warunków sprzyjających promocji języka polskiego w świecie,
- 9) wprowadzenie egzaminów państwowych dla cudzoziemców ubiegających się o urzędowe potwierdzenie znajomości języka polskiego.

**Art. 4**

Przepisy ustawy, poza przewidzianymi w niej wyjątkami, odnoszą się do używania języka polskiego w działalności publicznej.

Język polski jest J  
publicznych i niep  
dzających nauczani

1. Wszelkie ośw  
w Polsce pow  
nom, o któryc
2. Umowy zawie  
których wyko  
być sporządzo
3. Umowa sporz  
strony nie pos  
polskojęzyczn
4. Do umów zaw  
§ 1 zdanie pie

Język polski powin  
a w szczególności  
i mówionej, instr  
warunkach i zakre  
i pokwitowaniach.

1. Do obrotu g  
wprowadzać t  
znaczone dla  
z polskim tur
2. Posługiwanie  
niami, z wyją
3. Odpowiedzial  
którzy towar  
których poch

1. W języku po  
urzędowy, a z  
w szczególności  
ności publicz
2. Polskim nazw



## **Rozdział 2**

### **Obowiązki w dziedzinie ochrony języka polskiego**

#### Art. 5

Język polski jest językiem nauczania, egzaminów i prac dyplomowych w szkołach publicznych i niepublicznych wszystkich stopni oraz w innych jednostkach prowadzących nauczanie, chyba że właściwe przepisy stanowią inaczej.

#### Art. 6

1. Wszelkie oświadczenia składane przez polskie podmioty prawa publicznego w Polsce powinny być sporządzone w języku polskim lub przedstawione organom, o których mowa w art. 1, w polskiej wersji językowej.
2. Umowy zawierane przez polskie podmioty oraz umowy z podmiotami polskimi, których wykonanie ma nastąpić na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, muszą być sporządzone w języku polskim.
3. Umowa sporządzona w języku polskim może mieć obcojęzyczną wersję. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, podstawą wykładni takiej umowy jest jej wersja polskojęzyczna.
4. Do umów zawartych z naruszeniem ust. 2 i 3 stosuje się odpowiednio art. 74 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 47 § 2 kodeksu cywilnego.

#### Art. 7

Język polski powinien być używany w obrocie gospodarczym na terytorium polskim, a w szczególności w nazewnictwie towarów i usług, w ofertach, reklamie pisanej i mówionej, instrukcjach obsługi, informacjach o właściwościach towarów i usług, warunkach i zakresie gwarancji, na etykietach towarów, na fakturach, rachunkach i pokwitowaniach.

#### Art. 8

1. Do obrotu gospodarczego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nie wolno wprowadzać towarów i usług z naruszeniem art. 7 ustawy. Towary i usługi przeznaczone dla odbiorców polskich powinny mieć nazwy podane po polsku lub z polskim tłumaczeniem.
2. Posługiwanie się w obrocie gospodarczym wyłącznie obcojęzycznymi określeniami, z wyjątkiem nazw własnych, jest zakazane.
3. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia przepisów ust. 1 i 2 obciąża wszystkich, którzy towary takie wprowadzają do obrotu w Polsce, rozprowadzają je lub od których pochodzą takie usługi.

#### Art. 9

1. W języku polskim muszą być formułowane dokumenty mające charakter urzędowy, a zwłaszcza świadectwa, dyplomy oraz napisy dostępne publicznie, w szczególności na budynkach, szyldach i tablicach urzędów, instytucji użyteczności publicznej oraz w środkach transportu publicznego.
2. Polskim nazwom, napisom i tekstom mogą towarzyszyć ich wersje obcojęzyczne.



## Art. 10

1. Przepisy art. 6 i art. 8-9 nie dotyczą:
  - 1) firm, instytucji i przedsiębiorstw znanych powszechnie pod obcymi nazwami,
  - 2) dzienników, czasopism, książek i innych druków obcojęzycznych o charakterze naukowym i specjalistycznym oraz przeznaczonych dla cudzoziemców lub osób nie znających języka polskiego,
  - 3) uczelni, szkół i klas z obcym językiem wykładowym lub dwujęzycznych, kolegiów języków obcych, studiów filologicznych i nauczania języków obcych, a także nauczania innych przedmiotów, gdy jest to zgodne z przepisami szczególnymi,
  - 4) uprawiania działalności naukowej i artystycznej.
2. Minister Kultury i Sztuki w porozumieniu z właściwym naczelnym lub centralnym organem administracji państwowej, może wyrazić zgodę na odstąpienie od zasad określonych w art. 6-9 ustawy.

## Rozdział 3

## Organy ochrony języka polskiego oraz zasady postępowania

## Art. 11

1. Organem właściwym do orzekania w sprawach wynikających z niniejszej ustawy jest Minister Kultury i Sztuki, który wydaje decyzje na podstawie opinii Rady Języka Polskiego.
2. Przepisy ust. 1 nie naruszają kompetencji i zadań Ministra Edukacji Narodowej.

## Art. 12

1. Prezes Polskiej Akademii Nauk, w porozumieniu z Ministrem Kultury i Sztuki oraz z Ministrem Edukacji Narodowej powołuje na okres 5 lat Radę Języka Polskiego, zwaną dalej „Radą”, złożoną z 30 osób posiadających stosowną wiedzę.
2. Rada jest organem opiniodawczym w dziedzinie używania języka polskiego, z zastrzeżeniem art. 13.
3. Rada wyraża swoje opinie w formie uchwał podejmowanych zwykłą większością głosów w obecności połowy swoich członków, chyba że ustawa stanowi inaczej.
4. Szczegółowe zadania i tryb działania Rady określa regulamin nadawany przez Prezesa Polskiej Akademii Nauk, w formie zarządzenia, w porozumieniu z Ministrem Kultury i Sztuki i Ministrem Edukacji Narodowej.

## Art. 13

1. Na wniosek Ministra Kultury i Sztuki, Ministra Edukacji Narodowej, Prezesa Polskiej Akademii Nauk lub z własnej inicjatywy, Rada podejmuje uchwały w sprawach ustalenia obowiązującej ortografii i interpunkcji języka polskiego.
2. Rada przesyła uchwały, o których mowa w ust. 1, Ministrowi Kultury i Sztuki w celu ogłoszenia.
3. Minister Kultury i Sztuki może zgłosić uzasadniony sprzeciw wobec przesłanej uchwały w ciągu 30 dni od daty jej otrzymania.
4. Rada może odrzucić sprzeciw większością 3/4 głosów swego ustawowego składu. Ustęp 2 stosuje się odpowiednio.

Każdy organ, wystąpienia w języka.

1. Producent polskim o udziale towaru l

2. Towarzys do Rady

1. Minister określono

2. Opinie, o urzędowy

1. Organy, o podejrze w termin padku u Minister

1. Rada gm dodatko mieszkań

2. Uchwała akceptac

3. Wszystkie od tego, dokonuj czynnoś

4. Przepisy państwo jących n

5. Minister obok na



**Art. 14**

Każdy organ, o którym mowa w art. 2, może zasięgnąć opinii Rady w przypadku wystąpienia w toku czynności urzędowych istotnych wątpliwości dotyczących użycia języka.

**Art. 15**

1. Producent, importer oraz dystrybutor towaru lub usługi, dla których w języku polskim brak odpowiedniej nazwy, może wystąpić z wnioskiem do Rady o udzielenie opinii co do odpowiedniej formy językowej dla oznaczenia tego towaru lub usługi.
2. Towarzystwa naukowe, stowarzyszenia twórców i uczelnie mogą zwracać się do Rady w sprawach ortografii i interpunkcji języka polskiego.

**Art. 16**

1. Minister Kultury i Sztuki zarządza ogłoszenie uchwały Rady, podjętej w trybie określonym w art. 13, w dzienniku urzędowym Monitor Polski.
2. Opinie, o których mowa w art. 14 i 15 mogą być publikowane w dzienniku urzędowym Monitor Polski.

**Art. 17**

1. Organy, o których mowa w art. 2, mogą wezwać każdego, wobec kogo powstało podejrzenie naruszenia przepisów ustawy, aby niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni, udzielił odpowiedzi na zarzuty w formie pisemnej. W przypadku uznania zarzutów usunięcie uchybień powinno nastąpić niezwłocznie. Minister Kultury i Sztuki może przedłużyć termin na usunięcie uchybienia.

**Rozdział 4  
Ochrona praw mniejszości****Art. 18**

1. Rada gminy może w drodze uchwały wprowadzić inny oprócz języka polskiego, dodatkowy (pomocniczy) język urzędowy odpowiadający tradycji i kulturze jej mieszkańców.
2. Uchwała w sprawie, o której mowa w ust. 1, może być powzięta po uzyskaniu akceptacji w drodze referendum gminnego.
3. Wszystkie dokumenty urzędowe są sporządzane w języku polskim, niezależnie od tego, w którym języku dokonano czynności urzędowych. Jeżeli urzędnik dokonujący czynności urzędowych nie zna języka, o którym mowa w ust. 1, czynności te dokonywane są z udziałem zatrudnionego przez gminę tłumacza.
4. Przepisy wydane na podstawie ust. 1 nie dotyczą organów administracji państwowej, policji, prokuratury, sądów i organów kontroli państwowej działających na terenie gminy.
5. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji określi zasady umieszczania, obok nazw polskich, nazw w języku wprowadzonym na podstawie ust. 1 i 2.



### Rozdział 5 Przepisy karne

#### Art. 19

1. Kto narusza przepisy art. 6 ust. 2 oraz art. 7-8 ustawy podlega karze grzywny.
2. Obok kary grzywny sąd może orzec odpowiednią sumę pieniężną nie wyższą niż 100.000 zł z przeznaczeniem na Fundusz Promocji Twórczości ustanowiony art. 111 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm.).

### Rozdział 6 Przepisy przejściowe i końcowe

#### Art. 20

1. Ustawa nie narusza umów międzynarodowych oraz przepisów o stosunku Państwa do poszczególnych kościołów i do innych związków wyznaniowych, a w szczególności przepisów o uprawianiu kultu i praktyk religijnych.
2. Postanowienia ustawy nie uchylają prawom mniejszości narodowych, grup kulturowych, działalności kulturalnej polegającej na zachowaniu, kultywowaniu i rozwijaniu tradycji mniejszości narodowych i grup etnicznych oraz przepisom dotyczącym aktów stanu cywilnego.

#### Art. 21

Ustawa nie narusza przepisów dotyczących nazw miejsc i miejscowości oraz imion i nazwisk.

#### Art. 22

W ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34 i z 1995 r. Nr 66, poz. 335 i Nr 142, poz. 701) w art. 21 i ust. 1 dodaje się punkt 6a w brzmieniu:  
„6a) upowszechnianie wiedzy o języku polskim, jego popularyzacja i ochrona.”

#### Art. 23

Traci moc dekret z dnia 30 listopada 1945 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz.U. Nr 57, poz. 324).

#### Art. 24

Ustawa wchodzi w życie w terminie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

\* Opublikowana powyżej wersja projektu Ustawy o języku polskim nie ma charakteru ostatecznego. Projekt jest ciągle przedmiotem dyskusji i jeszcze niejedno może się w nim zmienić. Redakcja postanowiła jednak zapoznać Czytelników już teraz z jego treścią. Mamy nadzieję, że Czytelnicy zechcą nadesłać swoją opinię o ustawie, o jej potrzebie i przydatności.

Redakcja

JAN KR  
SŁOWN  
1995, S

Publikację p  
obejmująca 29 o  
Z historii języka i  
rozdziały: Język i  
gwary na Śląsku  
mapki Śląska C  
informacja J. Pi  
i Zasady redakcy

Inicjatorem c  
osobowy zespół  
pomnienia gwary  
obecnego stanu  
granicach. Jak p  
poddawany był ci  
w szczególności,  
czyżny w postaci

Przy zbieran  
„wcześniejszych p  
— pisze J. Wroni  
cych dotąd gwar

Słownik ma c  
różniące się form

Wykaz skrót  
sowanych w teks

<sup>1</sup> O wartości  
był przekonany A  
sto pięćdziesiąt la  
pt. Słownik diale  
mowie używane  
i frazeologii. Za S  
jętności. Słownik  
Halina Horodysk

<sup>2</sup> Jan Kubisz  
Wisła 1995, s. 7.

<sup>3</sup> Jadwiga W



**JAN KROP, JÓZEF TWARDZIK, JÓZEF PILCH, JADWIGA WRONICZ,  
SŁOWNIK GWAROWY ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, WISŁA, USTRÓŃ  
1995, s. 358**

Publikację poprzedza część wstępna, na którą składa się: lista sponsorów obejmująca 29 osób i instytucji; Wstęp J. Wronicz, interesujący szkic J. Kropa: *Z historii języka i piśmiennictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim* (zawierający m.in. rozdziały: *Język i oświata na Śląsku Cieszyńskim*, *Piśmiennictwo ludowe*, *Znaczenie gwary na Śląsku Cieszyńskim*, *Los polszczyzny cieszyńskiej w wieku XX* oraz dwie mapki Śląska Cieszyńskiego — po 1742 r. i współczesny układ granic tej ziemi); informacja J. Pilcha *Jak powstał nasz Słownik*; krótka *Charakterystyka gwary* i *Zasady redakcyjne* J. Wronicz oraz *Wykaz skrótów*. Sam Słownik liczy 323 strony.

Inicjatorem opracowania Słownika był J. Pilch. Materiały do niego zebrał kilkunastoosobowy zespół Cieszyńców. Autorzy kierowali się pragnieniem ocalenia od zapomnienia gwary cieszyńskiej<sup>1</sup>, utrwalenia i przekazania następnym pokoleniom obecnego stanu języka mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w jego historycznych granicach. Jak pisze we wstępie Jan Kubisz, „Śląsk ... w swej tysiącletniej historii poddawany był ciężkim próbom obrony dziedzictwa kulturowego, a własnego języka w szczególności, który tutaj na rubieżach państwa był i jest jedną z odmian polszczyzny w postaci gwary śląskiej”<sup>2</sup>.

Przy zbieraniu materiałów do Słownika nie korzystano z kwestionariuszy ani „wcześniejszych prac dialektologicznych i etnograficznych”. „Oparliśmy się wyłącznie — pisze J. Wronicz — na słownictwie sobie znanym i usłyszonym od ludzi mówiących dotąd gwarą”<sup>3</sup>.

Słownik ma charakter dyferencyjny, zawiera przede wszystkim wyrazy gwarowe różniące się formą lub znaczeniem od występujących w języku literackim.

Wykaz skrótów przedstawiony w części wstępnej nie obejmuje wszystkich stosowanych w tekście — brak np. *iron.*, *przen.*, *posp.*, *rzad.*; oprócz wymienionych

<sup>1</sup> O wartości gwary cieszyńskiej dokumentującej polskość Śląska Cieszyńskiego był przekonany Andrzej Cinciała (1825-1898) działacz społeczno-narodowy. Około sto pięćdziesiąt lat temu rozpoczął on zbieranie materiałów do słownika gwarowego pt. *Słownik dialektyczny, czyli zbiór wyrazów staropolskich i innych w potocznej mowie używanych na Śląsku, w Księstwie Cieszyńskim z dodatkiem przysłowiów i frazeologii*. Za Słownik ten A. Cinciała otrzymał w 1889 r. nagrodę Akademii Umiejętności. Słownik Cinciały nie był opublikowany, a jego rękopis odnalazła niedawno Halina Horodyska i obecnie przygotowuje go do druku.

<sup>2</sup> Jan Kubisz, *O języku ojczystym*, [w:] *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, Wisła 1995, s. 7.

<sup>3</sup> Jadwiga Wronicz, *Wstęp do: Słownika gwarowego...*, s. 5.



w Wykazie *zdrob.*, *zgrub.* występuje *zdr.*, *zgr.*; oprócz *dawn.* spotyka się *daw.*; w Wykazie podano *lp.*, *ln.*, ale w tekście Słownika na takie skróty nie natrafiono — występują natomiast: *l. poj.* i *l. mn.*

Wyrazy hasłowe mogące budzić wątpliwości co do ich rodzaju gramatycznego są opatrywane w Słowniku odpowiednią, podawaną skrótowo, informacją, której rozwiązania nie uwzględniono jednak w Wykazie skrótów. Oto niektóre przykłady braku konsekwencji w oddawaniu skrótów oznaczeń rodzajowych: r. *ż.* *brzitew*, r. m. *gorbiel*, rodz. *ż.* *czepoń*, rodz. *nij.* *habazi*, r. *nij.* *kotyczy*, rodz. m. i *nij.* *jakisi*.

Hasłem w Słowniku jest zarówno pojedynczy wyraz, wyrażenie przyimkowe lub związek frazeologiczny, jak i grupa wyrazów (warianty słowotwórcze lub fonetyczne). Hasel jest 7725, w tym 390 dwu- i trzywariantowych, obejmujących 9210 jednostek znaczeniowych, tj. znaczeń wyrazów hasłowych i znaczeń wyrazów podawanych w ciągu. Tak więc mimo jego niepełności, Słownik informuje o dużym bogactwie leksykalnym Śląska Cieszyńskiego.

Wyodrębniono w nim m.in. słownictwo górali Beskidu Śląskiego. Dwieście dziewięćdziesiąt jednostek znaczeniowych opatrzone kwalifikatorem *górskie* i potraktowane jako „występujące tylko w górach (zwykle związane z gospodarką szalańniczą)”. Jednakże hasel związanych z tą gospodarką jest niewiele. Przeważają jednostki leksykalne właściwe innym dziedzinom życia, np. obróbce lnu (por. *ciertica*, *ciyrki*, *motowidło*, *okraisko*, *parzítka*, *tozczaczka*), budownictwu (np. *eternik*, *grómadnica*, *mulorz*, *sztiekier*, *trynkować*, *tynina*) i innym (np. *binkorz*, *cekliczka*, *cestocz*, *lufciorz*, *mrużkać*, *spowiednica*, *starani*, *szkolniczka*, *szpalownica*).

Poza kwalifikatorami o charakterze geograficznym (*górskie*, *zaolziańskie*) i ekspresywnym (np. *pieszcz.*, *pogard.*, *wulg.*) w Słowniku są stosowane kwalifikatory chronologiczne, którymi oznaczono ponad 100 jednostek; 10 uznano za dawne, 90 — za starsze i kilka za nowsze. Kwalifikatora *now.* nie wymieniono jednak w Wykazie skrótów. W Zasadach redakcyjnych nie ma też informacji na temat tego, czym kierowano się w kwalifikowaniu danych jednostek do określonych grup chronologicznych.

Analiza sposobu przedstawienia w Słowniku materiału leksykalnego upoważnia do stwierdzenia, że nie jest on prezentowany jednolicie. W Zasadach redakcyjnych nie ma zresztą żadnej wzmianki o sposobie opracowania hasel i ich prezentowania. Jedne jednostki leksykalne zostały potraktowane i łącznie podane jako warianty (słowotwórcze, fonetyczne jednego hasła), inne natomiast — oddzielnie, jak hasła odrębne. Przykładem tej niejednorodności mogą być np. *starka*, *stareczka* potraktowane jako jedno hasło oraz *starziczek* i *starzik* występujące oddzielnie, chociaż uznane za tożsame znaczeniowo.

Warianty ujęte w jednym hasle pojawiają się w Słowniku dwukrotnie bądź jednokrotnie. Jeżeli formy wariantów znajdują się blisko siebie w porządku alfabetycznym, występują jednokrotnie, zwykle łącznie z pierwszym alfabetycznie wariantem. Dwukrotnie są rejestrowane wówczas, gdy drugi wariant stanowi hasło odesłane do wariantu pierwszego, pod którym opracowano hasło. Stosowanie wariantowych hasel odesłanych nie jest jednak regułą. W Słowniku występują też hasła zawierające dwa warianty, ale drugi z nich, mimo że odległy alfabetycznie od pierwszego, nie stanowi hasła odesłanego.

Oto przykłady ilustrujące taką praktykę: *dwiyrka* zob. *dźwiyrka*; *dźwiyrka*, *dwiyrka* + definicja, przykłady użycia; *geltować*, *gieltować* + definicja, przykłady; (nie ma hasła odesłanego: *gieltować* zob. *geltować*); *kociemki* zobacz *kuciomki*; *kucianki*, *kocianki* + definicja, przykłady; *kolewrot*, także *kołowrót* + definicja, przykłady (nie ma hasła: *kołowrót*); *korblík* lub *kyrblik* + definicja, przykłady (nie ma

hasła *kyrblik*); *krómpocz*, *kry nodziennik*; *p* + definicja, przykłady (nie ma hasła *zetg*).

Oczywiście A oto inne *pr drewna*] z obu (itd. jak wyżej *minięto*); *ponc* (...) *póriclok* du kładzie użycia niedopatrznie na (...) *por.* *sz* formy *szupa?* *zbonék*, *zboné* hasła *zbon*; *p*

W Zasadach w przypadku *h* imiek jest *pod* się zatem w *n* Mamy więc: / *itd.* Ale w *S* wysokości (... *obok*: /*na*/ *zd* *nienazdania*.

Są hasła *Prajzocy*, *Rak*

Sposób d *padkach* dość *podawanie* odp *ją* głównie w *h* tycznymi *niew* hasła do *jego* w takich *arty* brzuch: *główs*

Częstym *juw.* (jak wyżej) *torebka* *paple* *prawok juw.* (...)

Są też *ha* *skoczka*; *skrz* hasłami *nie rz*

W definic *(część)* *nie roz* *wypidlić* *się*, *z* *nika* *ubrać* *zar*

Jak już *v* *użytkownika*



hasła *kyrblik*); *krampocz*, *krómpocz*, *krympocz* + definicja, przykłady (nie ma hasła: *krómpocz*, *krympocz*); *nadziennik*, *nodziennik* + definicja, przykłady (nie ma hasła *nodziennik*); *pług*, *pug* + definicja, przykłady (nie ma hasła *pug*); *serkocz*, *syrkocz* + definicja, przykłady (nie ma hasła *syrkocz*); *szpacować*, *szpasować* + definicja, przykłady (nie ma hasła *szpasować*); *zołgawka*, *zełgawka* + definicja, przykłady (nie ma hasła *zełgawka*).

Oczywiście nie są to wszystkie przypadki braku tego rodzaju hasła odesłanych. A oto inne przykłady hasła wariantowych: *milyrz* st. stos drzewa [powinno być: drewna] z obudową do wypalania węgla drzewnego (...); *miylyrz*, *milyrz* stos drzewa (itd. jak wyżej); (W pierwszym hasle mamy kwalifikator *starsze* — w drugim go pominięto); *ponclok*, *pónclok* gliniany garnek (...); *póncloczek* mały garnek kamionkowy (...) *póriclok* duży garnek kamionkowy: Tam w *pónclocku* je kiszka, napij się (W przykładzie użycia podano wariant bez *ń* — postać z *ń* w główce hasła jest niewątpliwie niedopatrzaniem korekty); *szłupa*, *szupa* skórka, skorupa (...) por. *szupa*; *szupa* lupina (...) por. *szłupa* (Czy to por[ównaj] ma zwrócić uwagę czytelnika na inne znaczenie formy *szupa*?); *zbónek*, *dzbanek* (...) por. *źbónek*; *źbón*, *zbón* gór. duży dzban (...); *źbónek*, *zbónek* gór. dzbanek, gliniane naczynie na mleko (...) (Nie ma odrębnego hasła *zbón*; poza tym w ostatnim hasle *zbónek* to element gwary górali).

W *Zasadach redakcyjnych* (części wstępnej *Słownika*) znajdujemy informację, że w przypadku hasła będących wyrażeniami przyimkowymi, występujący w nich przyimek jest podawany w nawiasie okrągłym i bez wytluszczenia. Samo hasło znajduje się zatem w miejscu alfabetycznie właściwym drugiemu członowi tego wyrażenia. Mamy więc: /na/ *amyn*, /do/ *połu*, /na/ *przedoj*, /na/ *ścmiywku*, /na/ *zwiellość* itd. Ale w *Słowniku* występują też takie hasła, jak: *nazwyż* gór. pod względem wysokości (...) obok: /na/ *zwyż* na wysokość (...); *nazdel* gór. na długość (...) obok: /na/ *zdelkę* na długość (...); z *nienazdanie* zob. *nienazdani*, ale jest tylko: /z/ *nienazdanie*. Jest też hasło: z *nowa*, chociaż powinno być: /z/ *nowa*.

Są hasła *Hónwed*, *Madziar*, *Pepik*, *Polok*, *Słowiok*, *Talijan*, ale szkoda, że *Prajzocy*, *Rakuszanie* są tylko w liczbie mnogiej.

Sposób definiowania w *Słowniku* jest różnorodny, aczkolwiek w wielu przypadkach dość uproszczony. Dominuje oczywiście (jak w słowniku przekładowym) podawanie odpowiedników języka literackiego. Definicje realnoznaczeniowe występują głównie w hasłach odnoszących się do realiów lokalnych. Poza definicjami gramatycznymi niewielką liczbę stanowią także informacje wskazujące na relację formalną hasła do jego podstawy słotwórczej, tzn. definicje strukturalne, występujące w takich artykułach hasłowych, jak np. *bagónek* zdr. *bagón*; *brzuszek* 1. zdr. brzuch; *główsko* zgr. *głowa*; *laliczka* 1. *żrenica* w oku (...) 2. zdr. *lalka*.

Częstym sposobem definiowania jest podawanie po główce hasła informacji *jw.* (jak wyżej), zastępującej definicję sformułowaną w poprzednim hasle, np. *dita* torebka papierowa (...), *dítka* *jw.* (...); *prawoczek* grzyb prawdziwy, *borowik* (...), *prawok* *jw.* (...); *starziczek* dziadek (...), *starzik* *jw.* (...).

Są też hasła traktowane podobnie, podawane łącznie, np. *przeskoczek*, *przeskoczka*; *skrzot*, *skrzotek*; *starka*, *stareczka*. Jak widać, relacje formalne między hasłami nie rzutują na ich znaczenie.

W definicjach kilku hasła (np. *piesek*, *poły*) stwierdzono używanie skrótu cz. (część) nie rozwiązanego w *Wykazie skrótów*; w kilku innych hasłach (np. *podwlyc*, *wypidlic* się, *zapastrzić*) w tekście definicji występuje niepoprawne użycia czasownika *ubrać* zamiast *włożyć*, *nałożyć*.

Jak już wspomniano wyżej, *Zasady redakcyjne* nie zawierają (istotnych dla użytkownika każdego słownika) wskazówek natury leksykograficznej, umożliwia-



jących „poruszanie się” po *Słowniku*, zwłaszcza zaś orientację w labiryncie semantycznym materiału leksykalnego. Sprawnemu poruszaniu się w obrębie układu alfabetycznego hasel pomagają m.in. takie narzędzia, jak różnofunkcyjne odesłania. W *Wykazie skrótów* znajdujemy *por.* (porównaj) i *zob.* (zobacz) — ale bez określenia zakresu ich użycia. Tradycyjnie w pracach leksykograficznych *por.* nie jest zwykłym odesłaniem, pełni bowiem funkcję wyspecjalizowaną, polegającą na odsyłaniu do czegoś, co ma z elementem porównawczym cechy wspólne lub różniące. A jaką funkcję pełni *por.* w *Słowniku*? Oto przykłady: *babok* straszak na dzieci (...) *por.* *bebok*; *bebok* straszak na dzieci: (...); *bakany* do dziecka — brzydki: (...) *por.* *bekany*; *bekany* brzydki (do dziecka): (...); *chłost* ogon: (...) *por.* *chwość*, *chłostek* ogonek: (...); *chłostkowe* wynagrodzenie od rzeźnika za przyprowadzenie lub przywiezienie cielaka na ubój: (...) *por.* *chwośćkowe*; *chwość*, *chłost* ogon: (...) *por.* *chłost* (nie ma *chwośćek*); *chwośćkowe*, *chłostkowe* wynagrodzenie otrzymywane od rzeźnika za przyprowadzenie cielaka na ubój: (...) *por.* *chłostkowe*; *lachki* gór, *lekkie*: (...), *lachko*, *lahko*, *lekkie*, *łatwo*: (...) *por.* *lechko*, *lechki*, *lekki*: (...), *lechko*, *lehko* *łatwo*, *lekkie*: (...) *por.* *lechko*; *fortuch* gór, pierwotna nazwa ozdoby architektonicznej — półokrągłego daszku z gontów w szczycie dachu chaty: (...), *por.* *kozubek*, *koruna*, *koszyczek*; *koruna* gór, ozdoba architektoniczna — półokrągły daszek z gontów w szczycie dachu chaty: (...) *por.* *fortuch*, *kozubek*, *koszyczek*. K.

Podobnie pod *koszyczek* i *kozubek* (obydwa sygnowane inicjałem K = J. Krop) natrafiono także na inną funkcję odesłania przez *por.*, np. *fajerka* 1. garnek na ogień z otworami w dnie: (...) *por.* *kadzok*; *kadzok* stary garnek lub uwiązana na drucie, z otworami w dnie puszka do przenoszenia ognia przez pasterzy w okresie późnej jesieni: (...) *por.* *fajerka*; *gumiok* 2. wóz z kołami na oponach: (...) *por.* *rafiok*; *rafiok* wóz na drewnianych kołach z metalowymi obręczami: (...).

Na koniec należy wspomnieć o niezaprzeczalnej wartości *Słownika* ze względu na przedstawione w nim konteksty materiału leksykalnego. Poszczególne hasła są opatrzone przykładami użycia (w liczbie od jednego do kilkunastu nawet przykładów), które, razem wzięte, ukazują żywą gwarę w różnych sytuacjach życiowych jej użytkowników. Chciałoby się powiedzieć, może zbyt podniosłe, że w tych przykładach życie językowe Cieszyniaków pulsuje dniem dzisiejszym. W tym sensie *Słownik* można traktować jako swoisty i ważny dokument etnograficzny i folklorystyczny napisany gwara, dający użytkownikom obraz stanu gwary w drugiej połowie XX wieku.

Halina Horodyska

**MAREK SKIERKOWSKI, DOROTA MONDEL, XIĘGA IMION, WYDAWNICTWO „FOX”, WROCŁAW 1995, S. 399**

Na rynku księgarskim pojawiła się niedawno kolejna pozycja dotycząca imiennictwa. Przykuwa ona uwagę przede wszystkim piękną okładką, złożonymi okuciami i odbiegającą od współczesnych polskich norm ortograficznych pisownią tytułu. Zawartość tej książki zupełnie jednak nie odpowiada pod względem jakości jej zewnętrznej oprawie.



Część hasłową książki poprzedza bardzo krótki (1-stronicowy) wstęp, w którym autorzy starają się uświadomić czytelnikowi, jak wielką rolę w życiu każdego człowieka odgrywa jego imię, definiowane jako „najważniejszy zbitek (!) głosek, wydobywający się z naszych ust i wpadający w ucho” (s. 3). Ze wstępu dowiadujemy się także, że „najlepszym doradcą przy nadawaniu imienia jest intuicja rodziców — trafienie na to słowo, które najbardziej «wpada» im w ucho. Poziom wibracji młodego człowieka jest wynikiem rytmu życia jego rodziców, tak więc ich wycucie okazuje się najczęściej właściwe (...). Potęga wypowiedzianego słowa [zapewne imienia — M.B.] zależy więc od tego, w jaki rezonans wpadnie ono z naturalnym, biologicznym rytmem człowieka” (s. 3). Dlatego jednych imion słuchamy z przyjemnością, inne zaś „powodują naszą nerwowość”.

Skierkowski i Mondel uważają, że imię wpływa na charakter i zachowanie człowieka, że jest „kamieniem szlifierskim” ludzkiej osobowości.

Język i styl tego krótkiego wstępu pozostawiają wiele do życzenia, a zawarte w nim informacje, są dalekie od tego, co na temat imion mówi nauka. Brakuje tu choćby wzmianki o funkcji, jaką pełni imię we współczesnym społeczeństwie, o zasadach nadawania imion, o kryteriach ich oceny itp.

Książka podzielona została na dwie części. W pierwszej mamy ułożone alfabetycznie imiona żeńskie, w drugiej — męskie. Artykuł hasłowy zbudowany jest najczęściej z czterech elementów: 1) imienia i jego etymologii, czasami dodatkowych danych (najczęściej przypadkowych) o jego rozpowszechnieniu na określonym terenie i w określonym czasie; 2) opisu charakteru osoby noszącej dane imię; 3) informacji o chrześcijańskim patronie (zyciorys świętego o danym imieniu); 4) podania przysłów związanych z tym imieniem, form od niego pochodnych, odpowiedników obcych w językach: łacińskim, angielskim, francuskim i niemieckim, daty imienin oraz nazwy koloru odpowiadającego danemu imieniu i zwierzęcia zbliżonego pod względem charakteru do nosiciela imienia (w większości jednak wypadków przejawia ono w naturze zupełnie inne cechy).

Poczucia humoru i wyobraźni autorom odmówić nie można. Już samo klasyfikowanie ludzi według ich imion i charakterów odpowiadających tym imionom jest pomysłem zabawnym. Na przykład — *Wacława*, według *Xięgi imion*, to „kobieta z dużą klasą o wybitnym, analitycznym i twórczym umyśle, [...] posiada subtelne poczucie humoru, lubi [...] dalekie podróże, miłe towarzystwo i dobrą sztukę”, a zwierzęciem przypisanym jej na zasadzie podobieństwa cech jest ... słoń! (s. 151). *Krzysztofowi* odpowiada ropucha, bo jest to „mężczyzna posiadający wiele wewnętrzznego uroku, w stylu, który jest ciężki do opisanego, a łatwo zauważalny już po krótkiej chwili obcowania” (s. 292). Czy taki jest każdy Krzysztof?

Trzeba dodać, że cechy przypisywane nosicielom poszczególnych imion są tak ogólne, iż może się nimi odznaczać każdy, niezależnie od tego, jakie imię nosi. Autorzy zaznaczają we wstępie, że tego rodzaju wiadomości czerpią z przedwojennych źródeł, ale ich nie charakteryzują. Przedstawiony sposób opracowania materiału imienniczego wiąże się z oczekiwaniami potencjalnych czytelników książki, która jest odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku: modne obecnie „dzieła”, opierające się na podstawach pseudonaukowych, zwłaszcza na astrologii, mają na nim ogromne powodzenie.

Książka taka, jak tego typu wydawnictwo powinna być pomocna w wyborze imienia, dostarczać p e w n y c h informacji o pochodzeniu, o historii imion, a zatem powinna być oparta na podstawach naukowych. Językoznawcy zajmujący się onomastyką, poświęcają sporo uwagi imionom: ukazują ich funkcje i związek z kulturą społeczeństw, w imionach bowiem znajdujemy odbicie językowego pojmo-



wania świata przez te społeczeństwa. Czytając *Xsięgę imion* Skierkowskiego i Mondel ma się wrażenie, że cały dorobek polskiej antroponimii nie ma znaczenia.

Wiele wątpliwości budzą wyjaśnienia etymologiczne, niekiedy mylące, np.: „MIECZYSŁAW + imię pochodzenia starosłowiańskiego, mogące mieć dwojakie pochodzenie: oznaczać może tego, który jako mężczyzna (w staropolskim znaczeniu miecz) ma zdobywać sławę, oznaczać mężczyznę, który z racji swej niezwyklej siły może cieszyć się sławą niedźwiedzia (mieszko — miś, niedźwiedź po staropolsku)”, s. 323. Etymologicznie jest to w istocie *Miecistałw* od czasownika *mieść*, *miotac* (por. J. Bubak, *Księga naszych imion*, Wrocław ... 1993, s. 228); „ZBIGNIEW + imię pochodzenia starosłowiańskiego oznaczające mężczyznę, który ma w sobie zbyt dużo gniewu lub nazbyt się gniewa” s. 396. Tymczasem *Zbigniew* to *Zby-* ('zbyć, pozbyć') i *-gniew*, *Zbygniew* > *Zbigniew*. Porównajmy jeszcze jeden przykład: „ADAM + jest to imię, którego pochodzenia doszukać się można u wielu źródeł: wywodzić się może od hebrajskiego słowa *adam*, czyli ludzie spokrewnionego ze słowem *adamah* — ziemia”, s. 158. Te przykłady nie wyczerpują wszystkich błędów. Zarzuty wobec informacji etymologicznych w tej książce można by wyliczać jeszcze długo. Etymologie, zwłaszcza imion złożonych, są niewłaściwie zredagowane. Brak w nich logiki, zawierają błędy językowe i stylistyczne.

Lektura tej książki nasuwa językoznawcy smutne refleksje. We wspaniałej szacie graficznej (oprawa skórzana?, okucia złożone, piękny papier itp.), a wewnątrz bubel. Taka forma warta jest lepszej i ciekawszej treści, po prostu rzetelnego opracowania.

Małgorzata Bryja



## KŁOPOTÓW Z LICZEBNIKAMI CIĄG DALSZY

W *Objaśnieniach wyrazów i zwrotów*, zamieszczonych w „Poradniku” nr 2, 1997, omawialiśmy ogólnie przyczyny trudności w używaniu poprawnych form liczebników, a szczegółowo rozpatrywaliśmy zasady posługiwania się liczebnikami zbiorowymi. Tym razem zajmiemy się — najprostszą pozornie — kategorią liczebników głównych, jednowyrazowych: *jeden, dwa, trzy, cztery*. Obserwacja języka mówionego skłania bowiem do wniosku, że również one mogą niektórym mówiącym przysparzać kłopotów.

Tak więc liczebnik *jeden* zajmuje w swojej kategorii miejsce szczególne. Po pierwsze, występuje w trzech formach rodzajowych, podobnie jak przymiotniki, i w przypadkach zależnych przybiera końcówki właściwe deklinacji przymiotnikowej. Ma także dwa zespoły form w liczbie mnogiej — męskoosobowy (*jedni*) i niemęskoosobowy (*jedne*), które tracą jednak znaczenie liczebnikowe, a stają się zaimkami nieokreślonymi, synonimami zaimków  *pewien, jakiś* (por. *jedni ludzie — jacyś ludzie, pewni ludzie*). W znaczeniu tym, oczywiście, występują również formy liczby pojedynczej omawianego liczebnika, ale jest to ich znaczenie drugie (por. *jedna osoba — jakaś osoba, pewna osoba*), podczas gdy dla form liczby mnogiej jest ono jedyne.

Po drugie, wątpliwości poprawnościowe mogą budzić formy deklinacyjne liczebnika *jeden*. Chodzi tu o postać mianownika rodzaju nijakiego. W języku potocznym (nie tylko zresztą w nim) słyży się dość często formę *jedne*, np. *jedne słowo (wystarczy), jedno jabłko (jest niedojrzałe)* itp. Mamy w tym wypadku do czynienia z działaniem tendencji wyrównawczych. Ponieważ typową końcówką mianownika rodzaju nijakiego przymiotników jest *-e*, używa się jej również jako wykładnika rodzajowego w kategorii liczebników. Mimo znacznego rozpowszechnienia forma ta nie została uznana za poprawną. Nie ma ona zresztą zasięgu ogólnopolskiego: szerzy się przede wszystkim na Mazowszu i Podlasiu.

Szczególony typ odmiany charakteryzuje też liczebnik *dwa*. Oprócz odrębnej formy męskoosobowej *dwaj* i niemęskoosobowej *dwa*, mamy tu jeszcze formę żeńską *dwie*. Jej istnienie oddziałuje na utrzymywanie się oboczności form w narzędniku — *dwoma/dwiema*. W języku mieszkańców Warszawy utrwała się wtórne zróżnicowanie rodzajowe tych form: *dwoma* używa się w związkach z rzeczownikami rodzaju męskiego i nijakiego, *dwie-*



*ma* — rodzaju żeńskiego. W innych rejonach Polski, np. na południu, formę *dwoma* łączy się zarówno z rzeczownikami męskimi i nijakimi, jak i z żeńskimi. Norma ogólna sankcjonuje jako równouprawnione obie formy narzędnika w rodzaju żeńskim, np. z *dwoma/dwiema koleżankami*.

Drugą cechą charakterystyczną odmiany liczebnika *dwa* jest występowanie w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku obocznej formy *dwu*. Pojawia się ona także w narzędniku rodzaju męskiego i nijakiego (por. z *dwoma/dwu nauczycielami, pismam*). Jest to jednak forma stylistycznie nacechowana, właściwa pisaniem odmianom polszczyzny.

W celowniku omawianego liczebnika obserwujemy jeszcze inną oboczność: występowanie obok formy *dwom* obocznej *dwóm*, z samogłoską ścieśnioną. Ma ona charakter potoczny.

W mianowniku rodzaju męskoosobowego mamy również kilka form obocznych. Oprócz podstawowej dla tego przypadku postaci *dwaj*, w funkcji mianownika używa się form dopełniaczowych (por. *dwaj przyjaciele/dwóch przyjaciół*). Są one równouprawnione, ale w języku potocznym częstsza jest postać *dwóch*.

Według wzoru właściwego liczebnikowi *dwa* odmienia się także liczebnik *obydwa*. Zachowuje on to samo zróżnicowanie formalne co *dwa* (por. *obydwaj, obydwu, obydwie*) zarówno w mianowniku, jak i w przypadkach zależnych. Analogiczne formy rodzajowe przybiera też liczebnik *oba* (por. *obaj, oba, obie*). W dopełniaczu, celowniku i miejscowniku ma on jednak tylko formę *obu*.

Odrębnym paradygmatem deklinacyjnym wyróżniają się liczebniki *trzy* i *cztery*. W mianowniku i w przypadkach równych mianownikowi występują tutaj dwie formy — męskoosobowa *trzej, czterej* (oboczna z dopełniaczową *trzech, czterech*) i niemęskoosobowa *trzy, cztery*, typowa dla związków liczebnika z rzeczownikami męskimi nieosobowymi, nijakimi i żeńskimi.

Z przedstawionego przeglądu form deklinacyjnych czterech liczebników wynika, że cechą charakterystyczną ich odmiany jest znaczny stopień oboczności, co może tłumaczyć niepewność wielu mówiących co do tego, czy posługują się formami właściwymi. Kłopoty z liczebnikami nie ograniczają się jednak do wyboru między jedną lub drugą oboczną formą deklinacyjną. Zwiększają się one wtedy, gdy w grę wchodzi poprawność ich konstrukcji składniowych. Tym tematem zajmiemy się w następnym numerze „Poradnika”.

H.S.



## **INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”**

Ze względu na konieczność ujednoczenia graficznej strony tekstów drukowanych w „Poradniku Językowym” oraz w celu usprawnienia prac redakcyjnych podajemy niżej zasady, których będziemy przestrzegać w naszym piśmie. Uprzejmie prosimy wszystkich Autorów o stosowanie ich w maszynopisach.

- Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie, około 60 miejsc znakowych w wierszu, margines z lewej strony — 3,5 cm), objętość recenzji zaś — stron 8.
- Przypisy należy podawać po artykule, na osobnych stronach maszynopisu.
- Tablice i wszelkie wykresy, ponumerowane i opatrzone informacją, do którego miejsca w tekście się odnoszą, również powinny być dołączone na końcu artykułu na oddzielnych kartkach.
- W cudzoślowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty — jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
- Kursywą (w maszynopisie podkreślenie linią falistą) wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
- Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony — w maszynopisie podkreślenie linią przerywaną).
- Znaczenie wyrazów omawianych podajemy w łapkach ‘ ‘
- Do adiustacji tekstu używamy czarnego ołówka.
- Prace należy dostarczyć w dwóch egzemplarzach maszynopisu: autorów przysyłających po raz pierwszy swoje prace prosimy o dokładne podawanie imion, nazwisk, tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejscowości, adresów prywatnych i ewentualnie numerów kont PKO i telefonów.



WARUNKI PRENUMERATY CZASOPISMA

**P O R A D N I K J Ę Z Y K O W Y**

**Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne.** Cena prenumeraty krajowej na III kwartał 1997 r. wynosi 1 zł 50 gr (1 zeszyt). Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej i może być uregulowana w złotych, jeżeli prenumeratę zleca osoba mieszkająca w Polsce lub w dewizach, jeżeli prenumeratę zleca osoba zamieszkała za granicą.

**Wpłaty na prenumeratę przyjmują:**

- na teren kraju
- jednostki kolportażowe „Ruch” S.A., właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób,
- „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67, zapewniając dostawę pod wskazany adres w uzgodniony sposób, w ramach opłaconej prenumeraty;
- na zagranicę
- „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w całości pokrywa zleceniodawca.

**Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i zagranicę**

- do 5 XII — na I kwartał i I półrocze roku następnego,
- do 5 III — na II kwartał,
- do 5 VI — na III kwartał i II półrocze,
- do 5 IX — na IV kwartał.

**Bieżące i wcześniejsze numery można nabyć, a także zamówić (przesyłka za zaliczeniem pocztowym) w:**

- Księgarnia Naukowa ORPAN-BIS, ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa,
- Ruch S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa,
- Ars Polona, Dział Prasy, ul. Krakowskie Przedmieście 7, 00-950 Warszawa.

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through the

Foreign Trade Enterprise  
ARS POLONA

00-068 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7, Poland

Our bankers:

BANK HANDLOWY S.A. Oddział Warszawa 20; 1061-710-15107-787

\* W trzecim kwartale tylko jeden numer